Biblioteka Jagiellońska.

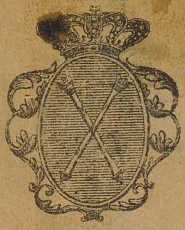

VI. a. 58.

VI. a. 58.

Teol. 4593.

246

CIMELIA

1872. I. 75.

Enchyridyon
To iest
Książki rożne o Nauce Chrześciańskiey, czego się człowiek Chrześciański Dziecięce ma czasu niniejszego rożności wiary od Doktora Antoniego z Napachania Dziekana S. Floryana wydane
u Krakowie
u Dziedzicow Marka
Scharfenbergera Ro. 1550

BIBLIOTH: UNIV:
JAGELLONICAE

Cim. O. 246

A wßákoż iż z wiernemi swemi nye-
miał w ćiele mießkáć/obrał sługi/kto-
rychby w ßáfowániu świátośći poży-
wał/iż tedy niemiał mießkáć z kośćio-
łem oblicżnie á widomie/ chćiał miá-
ść sobie miećiednego/przez ktorego
by tá iedność była záchowána/ y kto-
remu nád wßytki inße páść owce miá-
ść sobie polećił/y od siebie sámego mu
imie dał/ Joan. 21. Abowiem gdyż
Apoſtoł páná Chriſtuſá zowie być opo-
ką 1. Corint. 10. Piotrowi w towá-
rzyſtwo nierozdzielney iednośći wzię-
temu/ iego wyczyć raczył/ mowiąc.
Math. 16. Ty ieſteś Piotr/á ná they
opotze zbuduie kośćioł moy. Rządźi
tedy pan Chriſtus niewidomie kośćioł
swoy/ale iáko w świátośćiách/gdyż on
sam niewidomie wßyſtko spráwuie/ á
wßákoż pożywa posługi widomych ká-
płanow. Ták widomego ná ziemi wy-
brał sługę/przez ktorego by trzodę swo
ie widomą on sam spráwował. Jeſt tedi
opoká Chriſtus/ ieſth opoká wiárá o
Chryſtuſie/ktorą wyznał Piotr/ieſt o-
poká Piotr/ktory wyznał páná Chri-

ſtuſá. Thoč ták ſie nieprzečiwi ſobie: iż ieſli nie bedzieß wierzył kośćiołá być ná Pietrze: ktori wyznał Chriſtuſá zbudowánego/ nic nie wierzyß/ ani gdzie by był kośćioł wiedzieć możeß. Abowiē ieſli przez opoke niechceß iedno Chriſtuſá rozumieć/ to czo Chriſtus przepowiedział Math. 24. Bedzie mowił Luther/ oto tu ieſt Chriſtus/ Bedzie mowił Zwinglius/ chočia Cálui-nus oto tu ieſt/ á Anábáptiſte záſie beda mowič/ iż v żadnego z nich iego nie máß/ ale go ſámi ſobie przywłaßczą. Toż Adámite vczynią/ toż y Iconomáchi / á ták iedno zmyſlony kośćioł bedzie/ ktorego ani grunt ani budowánie nie bedzie mogło być poznáne. A ieſliby wiáre rozumiał przez opoke/ ktorą wyznał Piotr/ ná toż przydzie/ abowiem y te či ſobie ſpornie przywłaßczą/ á przeto ieſli ták chcemy mieć kośćioł/ ktoryby mogł być widzian y poznan/ potrzeb ieſt abyſmy widomą opoke poſtánowili/ ná ktorejby był zbudowan/ abyſmy przez opoke rozumieli Piotrá/ y Piotrowego namiáſtká Chriſtuſá

ſtuſá wyznawáiącego / iáko rozumye kościoł pospolity / z ktorym iest pan Chriſtus / iáko obiecżał Mát. vltimo / y ktory rządzi y spráwuie duch swiety według obietnice páná Chriſtuſowey. Joan. 14. y iest ſlup y mocznosć prawdy / iáko mowi Apoſtoł 1. Timot. 3. á ták bładzić niemoże. Jeßcże y z spraw Piotrowych poznáć możemy Piotrá być kościołowi przełożoneo / abowiem on Máćieiá świetego obrał Apoſtołem / iáko mamy Acto. 1. On w Swiątki do Zydow zá Apoſtoły mowił / rzekąc. Mężowie Zydowie y ktorzy mießkáćie w Jeruſálem / to wam niech będzie iáwno / iż ći nie ſą pijáni iáko wy mnyemáćie / gdyż dopiero iest trzećia godzina ná dzień / ale to iest / co rzeczono iest przez Joelá proroká / Joelis 2. Stánie ſie oſtáteczńich dni / mowi pan bog wyleie duchá mego ná wßelkie ćiáło / á będą prorokowáć ſynowie wáßy y corki wáße. A przed Janem vzdrowił chromego od národzenia / y bronił przed ludem / ktory ſie temu dziwował mowiąc Acto. 3. Mężowie Izráelſcy cżo

sie themu dziwuiecie / albo czemu ná nas pátrzycie / iákobysmy to mocą nászą vczynili / Bog Abráámow / y Bog Izáákow / y Bog Jákobow / y Bog oyczow wáßych vwielbił siná swoiego / ktorego my iesteśmy świádkowie / y w wierze imienia iego vzdrowiliśmy tego człowieká ktorego widziście. Y przed rádą żydowską bronił sam siebye y Janá. Actor. 4. Y ná Ananiaßá y Záphire żonę iego zdał skazánie ná śmierć / Acto. 5. Y świetokupstwo Simoná czarnokrzeżniká potepił Acto. 8 Y w widzeniu mu przikazał Bog / aby pogány przyiął w moc swoie / iáko prá łat / gdy widział prześcierádło / w ktorym były rozmáite zwierzetá / robacy y ptacy. Y stał sie iest głos do niego / wstań Pietrze zábiy y iedz. Acto. 10. Tu mu przykázano iáko głowie / aby do kościołá przyiął pogány / y ná Concilium Apostolskim był powodem vstánia spraw stárego zakonu.

Gdyż tedi ieden iest kościoł / ná iednym kthory klucze iego wziął / głosem páńskim zbudowány: skąd iest / iż iedno Biskupstwo

ſtupſtwo ma wiele Biſkupow/zgodna liczba po ſwiecie rozßerzone/iáko mowi Cyprian lib. 4. epiſt. 2. y Hieronym ſwiety/contra Luciferanos mowi. Zbáwienie kośćiotá pochodzi od doſtoynośći naywyßego káplaná/ktoremu ieſli nie bedzie daná oſobna y na wyſſza moc nád inße/ thyle w kośćiele bedzie odßczepieńſtw/ yle káplanow/ abowiem nie z inad poßli odßczepieńſtwá y kácerſtwá/iedno ſtad/ iż káplaná Bożego nie ſluchaią/ gdy Biſkup ktory ieſt ieden/y kośćiotowi ieſt przetożon/pyßna niektorich ſmiáłośćia bywa gárdzon/y człowiek od páná Bogá vććiony/od niegodnych á złych ludzi bywa ſadzon. Aby tedy ieden był przetożon kośćiotowi to ták potrzebno ieſt/iż bez tego kośćiot ieden być nie może. A ten ieden potrzeb ieſt aby był namiáſtkiem Piotrá ſwietego Apoſtołá/á ſtadże ieſt/iż kośćiot náß iáko iednym ták y Apoſtolſkim bywa zwan. A ten ieſt czwarty znák kośćiotá/á gdy zowiemy y Apoſtolſki nie wyimuiemy z niego Pátriárchow y Prorokow/ á bowiem

Ktory ieſt kośćioł Apoſtolski y iako gi poznáć.

bowiem nie od Apostołow/ ale od Já
dámá/albo synà ieº Ablá począt sie ko-
ściot/ktory zbudowan iest ná fundá-
mencie Apostolskim y prorockim/ Ad
Ephe. 2. Abowiem tzo Apostołowie/
to czo iuż sie státo powiedáli/ to Pro-
rocy iż sie to stać miáto przepowiedzie
li. Ten tedy iest kościoł Apostolski/
w ktorym iest náuká Apostolska/ y po-
rzadne namiástwo Biskupow iedne-
go po dyugim/ aż do tych nászych cżá-
sow/ trwáiace/á náuká Apostolska nie
tylko zámyka sie w pismie Apostolskim
ale y w podániu vstnym/abowiem bez
watpienia Apostołowie vczyli/tzo za-
leży ku postánowieniu w rzadzie ko-
ściołá/y tzo sye tycze wiáry/zakonu/ob
chodow y spraw/czego nigdzieyniená
pisano. A przeto Apostoł mowi 2.Tes.
2. Stoycie y dzierzcie podáne wam
náuki/ktorycheście sie náuczyli/chocia
słuchaiac náuki moiey/ chocia z listhu
moiego. Ktoremi słowy iáwnie dáie
znáć/iż krom tego tzo pisał/ tez vstnye
wiele vczył/gdyż pierwey miánuie náu
ke vstna niż epistołe. A na inßim mieyscu tenże

ſezu tenże apoſtoł mowi. 1. Cor. 11. Chwale was bráćia/ iż we wßytkim ná mie pámietaćie/y iákom wam po dał náuki moie dzierżićie/y piſąc Thimoteo/ 2. Thimot. 2. mowi. Czoś ſłyßał odemnie przed wielą świátkow tego vcż wiernych ludzi/ ktorzy beda godni inße vczyć. Z thych ſłow rozumieć możemy/ co/y Jreneus nápiſał/ lib. 3. cap. 4. ktory był rychło po apoſtolech/iż w wielu rzeczách ktore nye ſą nápiſáne/náuczon ieſt pierwßy koſćioł od Apoſtołow/ktore namiáſtkowie Apoſtolßcy/Biſkupowie ym przez rece od nich dáne/ ſwoim záſie onym namiáſtkom/y koſćiołowi dali. A przeto kthokolwiek wyznawa ſie wierzyć koſćioł Apoſtolſki/ ten potrzeb ieſt aby dzierżał/nie tylko to co Apoſtołowie nápiſáli/ale y co vſtnie nam podáli/ktore ták wielkie Apoſtoł był chćiał/iż rzekł. By też y Angioł z nieba kazał nam ináczey/niżem ia wam kazał/przeklętwo bądz/iákoſmy przepowiedzieli/y ninie powtore mowie/ieſli wam kto każe ináczey niżeśćie odē

nie słyßeli/y obliczńie ſie náuczyli/przeklęztwo bądz. Nie rzekł/ieſliby was kto náczey vczył/niż iáko nápiſał S. Mátheuß/albo Márek/albo Łukaß/albo Jan/albo niżeſmy my nápiſáli/ale niżeſmy wam kazáli. Ktemu wezmi przykład/Bogá być w troycy iedynego/żadnego piſmá iáwnie nie mámy/y owßem/perſony/y Troyce myemioney/o Bodze w piśmie nienáyduiemy/á wżdy mowimy trzi perſony być w Boſtwie/á iedná iſtność/nie iżby to powiádáto piſmo/iáko mowi świety Auguſtin lib. 7. cap. 4. de Trinit. ále iż temu nie przeczi ſie piſmo/y iż ták nam ieſt od Apoſtołow/y ich námiáſtkow podano/ktorych podánie też ieſt/aby dziatki były krzczone. Dionyſius cap. 7. Eccleſia Hierarchiae/y Origenes lib. 5. in epiſtolã ad Rom. świádczą. A to iż ſie ná mßey zá vmárłemi modlimy: Apoſtolſkie być podánie/powiáda świety Chriſoſtom Omil. 3. in Epiſtolam ad Philip. A iż w wielkich kośćielnych ſprawách do ſtolicze Apoſtolſkiey mamy ſie vcie-

káć

káć. Seuerinus Biskup y męczennik pisze być wstáwiono od Apostołow/ ad Pámmáchium aduersus hereses Joannis Hierosolimitani. Iż Credo od Apostołow iest słożono/ powiedáią Ciprian/ Augustyn/ Leo/ y inszy/ á wżdy żadney páiiatki o nim niemáß we wßytkim nowym testámencie.

Ale tzo potrzeb wßystko podánie Apostolskie wyliczáć/ktorych wielka cześć náleść możemy v Origenesá/ Tertuliáná/ Athánásium/ Básilium/ Hieronymá. Wiele iest rzeczy/ powiáda swiety Augustin lib. 2. cap. 7. de baptismo parnulorum/ ktorych nienáyduiemy w liśćiech Apostolskich/ani w Conciliách posledniey ßych/ á wßákoż iż od wßystkiego kościołá bywáią chowáne/wierzymy iż od sámych Apostołow nam sá podáne. Jużesmy sie dowiedzieli iż tám iest kościoł Apostolski/gdzie iest náuká Apostolska. A náuká Apostolska tám iest/gdzie iesth porzadne Biskupow iednego zá drugim nástánie/od czásow Apostolskich/ aż do czásow náßych. Ktore nástánye

Gdzie iest porzadne Biskupow nastawanie iedne go za drugim, tham iest prawdziwy ieden swieti pospolity Apostolski kościoł.

ieſli gdzie nie ieſt/tám niemáß kośćioł
tá páná Chriſtuſowego/ale ieſt ſyná-
gogá ßátáńſka. Tego znáku kośćiołá
iż kácerze niemáią/kniemu ſie niezná
ią/abowiem/ ani vſtaw Apoſtolſkich
nieprzyimuią/iedno ſámi piſmá/ ani
vßy ich ſłuchác mogą/aby im zo o po-
rządnym Biſkupow/ iednego po dru-
gim náſtániu/ktopowiedác miał. Ale
od nas/znák ten/tym wiecey przyieth
być ma/ym wiecey widzimy kácerze y
odßczepieńce ym gárdzić/gdyż żadne-
go z ſwietych oyzow nie było/ktoryby
go niekładł miedzy przednyemi znáki
kośćiołá. Ireneus Biſkup Lugduń-
ſki we Fráncicy/ męczennik ſwiethy/
zwolennik ſwietego Polykárpá/zwo-
lennika ſwietego Janá Ewángeliſti/
ták o tym mowi lib. 4. cap. 63. Poz-
nánie prawdziwego kośćiołá/ ieſt Á-
poſtolſka náuká: y ſtáry ſtan albo ſpá-
we kośćiołá po wßyſtkim ſwiecie/we-
dług náſtánia Biſkupow/ ktorym oni
y podáli/ták iżby przyßedł aż do nas/
pilnie od nich ſtrzeżony. Y ná drugim
mieyſcu lib. 4. cap. 43. Tych tylko ká-
że ſłu-

że słuchać Biskupow/ktorzy máią nástánie/á namiástwo od Apostołow/ktorzi swzięcim Biskupstwá/wzieli y táske prawdy/á inße ktorzy tego nye máia/gdzieżby kolwiek byli/każe mieć zá podeyrzáne. A Tertulian/máto co posłednieyßy tego/mowiacz o kácześrzách/De presciptionibus aduersus hereticos/mowi. Chce/niech mi vkáżą zá ktora mocza przyßłá wiárá ich/niech vkáżą początki kościołow swoich/niech rozmysla y wypowiedzą porzadek nástánia Biskupow swoich/ták przez nástánia od początku bieżácy/iżby on napierwßy Biskup/miał przed sobą niektorego z Apostołow/álbo z Apostolskich mężow/ktoryby trwał z Apostoły. Bo tym obyczáiem Apostolskie kościoły policzenia swoie dáia. Jáko kościoł Smirneorum powiáda Polikárpá od swietego Janá Ewángelisty ym być dánego. A iáko Rzymski kościoł powiáda Klimuntá ym być od Piotrá dánego. Ták y inße kościoły dáia ty ktorzy ym od Apostołow sa zá Biskupy vstáwieni/niech

tzo tákiego dádzą kácerze. Zgadza ſie z temi ſwiety Jeronym/ kthory piſąc do Pápieżá Dámáſum / mowi. Nyechay przeſtánie nienawiść / á Rzymſkiego Biſkupſtwá niech nie bedzie py ſne żadánie/ z namiáſtkiem rybitwá/ y zwolennikiem krzyżá ſwietego mowie/ ia nikogo náprzod / iedno páná Kriſtuſá náſląduiąc. Bogoſławionośći twoiey/to ieſt/Stolici Piotrowey obżowániu ſie przykłaczam. Ná oney opoźe zbudowány być kośćiot wiem/ ktoż kolwiek krom tego domu bedzie Báránká pożywał/pok álon ieſt. Widziſz czo ten ſwiety Doctor piſe/ á iáko dzierżi o ſtolici Rzimſkiey y Papieżu. Ż Auguſthin ſwiethy ná wielu mieyſcách zna ſie ku temu znáku kośćiotá/powiádáiąc/ tego nie być w kośćiele/ktori opuśćiwſi Biſkupá/Boſkim poſtępnym zrządzeniim przełożonego/ſam ſie w to wkłáda / albo według woley ſwoiey/ſobie Biſkupy y kápłany vſtáwia/ktorzy táka moc iáka y on máia/abowiem gdiż iey niewzieli/od tego ktory wziął kluczе / to ieſth

od namia-

od namiástká Piotrowego: żadney mo
cy związánia y rozwiązánia niemáia.
Ku pothwierdzeniu tego więtßemu/
Augustyn świety w liście / ad Gene-
rosum/Epistola 165. Rzymskie Bi-
skupy iednego zá drugim nástáiące
wylicza/poczynáiacz od Piotrá/ iáko
tego/ktory dzierżał persone wßystkie
kościołá/y ktore pan Christus rzekł
(. iáko támże sam Augustyn mowi.)
Na they opocze zbudnie kościoł moy
Mat. 16. Mowi tedy/ po Pietrze ná
stał Linus/ponim Clemens / pothym
Anácletus/ponim Euáristhus / po
thym Alexánder / ponim Sirtus/po
tym Thelesphorus / ponim Iginus /
potym Anicetus/ponim Pius/potym
Soter/ponim Eleuterius/ potim Vi
ctor/ponim Zepherinus / potym Cá
lixtus/ponim Vrbanus/potym Pon
cianus/ponim Antherus/potym Fa
bianus/ponim Cornelius/ potym Lu
cius/ponim Stephánus/potim Sir
tus/ponim Dionisius/potym Foelix/
ponim Euticianus/potim Gaius/po
nim Marcellinus/potym Marcelus.
ponim Eu-

wyliczenie Rzymskich Biskupow iednego zá drugym nástáiacego, począwßy od Piothra aż do Anaśtásiusa.

ponim Eusebius/ potym Melciades/ ponim Siluester/potym Marcus/ ponim Julius/potym Liberius / ponim Damasus/potym Sirinus/ponim Anastasi⁹/ y wyliczywßi ie mowiw tim rzadzie nastawania iednego Biskupa za drugim/żadny Biskup z Donathystow nie bywa nalezion/y przidaie to. w tym rzadzie Biskupow/ktory sie poczyna od Piotra/ aż do Anastasiusa / ktory teraz na tey stolicy siedzi/ by też dobrze byt ktory zły/niż by to nie szkodziło kościołowi/y niewinnym krześcianom/ktore opatrzaiac pan mowi o złych przełożonych Mat. 23. Czego was vcza czyńcie / ale tego czo czynia nie czyńcie. Boć powiadaia á nie czynia/aby wierny kázdy pewna miał nádzieie/ktora nie w człowiecze / ale w sámym pánie położona/nie byłáby żadna nawałnosćia odszczepieństwá skázona. to ten Doctor. Toż wyliczenye Rzymskich Biskupow/ czyni Ireneus lib. 3. cap. 3. gdzież mowi / iż do Rzimskiego kościołá dla mocnieyßey przednosći/potrzeb iest aby sie wßystek kośćioł

ścioł schodźił/to iest/ći ktorzi wſędzie ſą wierni. Bo w tym kośćiele/záwżdi ſie záchowáłá vſtáwá y podánie Apoſtolſkie/ w tákiey mocy y ważnośći záwżdy był kośćioł Rzymſki/ w ktorym iáko piſze ſwiety Auguſtin Epiſt. 142. záwżdy był á moc Apoſtolſkiey ſtolicze. Abowiem gdyż inſze wſzyſtkie kośćioły ktorem byli przełożeni Apoſtołowie/ od wiáry odſtáli/ſam ten iáko mátká wſzyſtkich kośćiołow/ nigdy zá łáſką Bożą nie zbłądźił/ani vſtąpił od práwey drogi náuki á kázánia Apoſtholſkiego. Ale iáko/ od początku wiáry Chrześćiáńſkiey/ wźiął náuke á ſprawę od Apoſtołow/ w tey záwżdy nienárußoney trwał. Odſtháł od wiáry Jeroſolymſki kośćioł/ ktoremu był przełożon Jákub/ odſtáłá Achájá/ gdźie Jędrzey: odſtáłá Aſia gdźie Jan odſtáłá Jndia gdźie Thomaß/ odſtáłá Perſia gdźie Judás/ odſtałá Ethiopia gdźie Máthuß/ odſtáłá Frigia/ gdźie Philip/ odſtałá Grecia gdźie Páwet. Sam był y ieſt kośćioł Rzimſki/ do ktorego/ iáko piſże Cyprian li. 1.

Epistola 3. nigdy przistępku niemiá-
tá niewierność. A przeto swiety Hie-
ronym lib. 1. contra Rufinum / wiá-
re kościołá Rzymskiego / á wiáre ko-
ściołá pospolitego / zá iedno ma. Toż
y sam Luther spierwu / o Rzymskim
Biskupie dzierżał. Abowiem ták mo-
wi in Epistola ad Leonem decimum.
Nabłogosławnieyszy oycze / Leżącego
mie przed nogámi twey błogosławno-
ści ofiáruie / ze wszystkim tom iest / y
to mam / ożyw / zábij / wzow / odzow /
pochwal / zgań / iáko sie spodoba / głos
twoy / głos Krystusá w tobie pánuia-
cego y mowiącego znam. Y ná Flo-
reńskim Concilium / Greci / y Armeni /
opuściwszy swe pierwsze błędy / kościo-
łowi sie Rzymskiemu poddáli / mo-
wiąc. Wyznawamy swieta Apostol-
ska stolice / y Rzymskiego Biskupá być
przełożonego wszystkiemu swiátu / y
być namiástkiem Błogosławionego
Piotrá kriażećiá Apostolskiego / y pra-
wdziwym wiccáryim páná Jezu Kry
stusowym / y wszystkiego kościołá gło-
wa / y wszystkich krześćiánow być oy-

tzem

tzem/y Doctorem/y iemu w błogosławionym Pietrze pásienie/rządzenie/y spráwowánie pospolitego kośćiołá/od páná Jezu Krystusá/zupełna moc być dána/iáko w spráwách Conciliy/y swietych vstaw nápisano mamy. Gdyż tedy Concilia/y ták wiele swietych mężow/y oyczow vczonych/Piotrá swietego/tym vczliwym tytułem tylo kroć okrásili/być niemoże iżby z pisimá te⁹ niemieli:á gdi przełożeństwo Piotrowi nád Apossoły/y kośćiołom dany/po ták wiele czásow/y Rzymskiemu Biskupowi przełożeństwá iego spráwiedliwie odiąć niemożemy. Lecz bysmy przećiwko rádzie swietego Jeronymá/rząd przybytku Bożego skázić chćieli. A owßeyki náßego wieku y wßytkich Niemczow okrasy/Erasmum Roterodamum/wiecey bychmy mieli náśládowáć w wierze/niż Lutherá apostoły/y nieták vczone⁹ człowieká/y náśládowcz iego/ludzi pyßnych y swowolnych/ktory pißacz ná spráwy Apostolskie/Acto. 9. Piotrá zowie Apostolskiey stolice kxiążęciem/

y piſac ná ßeſnaſte Capitulū S. Mátheuſſá/Rzymſkiego Biſkupá/zowye krześćiáńſkiey wiáry kśiążęćiem/według páná Kryſtuſá. Z przerzeczonych cżterzech znákow kośćiołá/poznáć możemy iż v dzieſięyßych nowych krześćiánow kośćiołá niemáß/iedno zbor nieiáki błędny/abowiem v nich niemáß iedney wiáry ani ſpráwy/w cżym iedność kośćiołá záleży/iáko mowi S. Páwet ad Ephe. 4. ieden pan/iedná wiárá:ieden krześć. A owßem ile ieſt v nich Doctorow/albo cżelnieyßych kśiędzow/tyle ieſt wiar/y ſpraw. Już rozmáićie rozerwáli ſie/Luther/Carolоſtadius/Zwinglius/y Anabaptiſte/ale nie roſterku ieſt Bog/ale pokoiu/iáko we wßyſtkich kośćielech S. vczá/mowi Apoſtoł 1. Corin. 14. Wiecey tedy y lepiey wierzyć mamy/iż práwe rozumienie piſmá/pan Bog nádchnął/y dał/y vſtáwicznie dáye/zgodney iedności kośćiołowi/niż iednemu oſobliwemu cżłowiekowi/Lutherowi/Corolaſtadiowi/Zwinglio/Hozándro/Ecolámpádio/Melancto

nowi

nowi/Caluino/y ieśli ktorzy sa inśzy/ á
ták ieśliż tho kośćioł świety pospolity
vstáwi/albo przyimie/ tho niemniey
mamy wierzyć y z vczliwośćia dzier-
żeć/y pełnić/iáko kedyby to było w pi-
śmie wyslowiono/ abyśmy iednośtay-
nie y iednemi vśty páná Bogá chwa-
lili/ad Rom. 12. Y pan Bog v Hie-
remiaśá mowi Hiere. 2. Dwie rzeczi
zle vczynił lud moy/opuścili mie zdroy
wody żywey/ y nákopáli sobie czyśtern
spuściátych/ ktore niemoga záthrzy-
máć wod. Ták Lutheranowie opuś-
ciwśy prawdziwy y żywy zdroy kośćio
tá pośpolitego/kopáia sobie czyśterny
spuścíáte kázerzow/ Valdenśium kto
re zowa Pikárthy / Vikleffa / Hussá /
čič śa Apośtołowie/ od ktorych tá E-
wángelia/do náśśego czáśu fałśywych
ewángeliśtow przyśłá. prożno Bog
posłał śyná świego/prożno ducha świe-
tego/prożno Apośtoły / Męczenniki /
Doktori: Spowiedniki. Bo ieśliż przez
sámego Lutherá świátłość prawdy
miáłá być otworzoná / dośćć było zá
wśyćkie iednego posłáć Lutherá. Nie

iest y pospolity/ abowiem iedno po nie kthorych iest mieyszkách / kráin y krolestw/ á nie wszędy/ gdyż głos kazánya Apostolskiego ná wszystek swiát wyszedł/ iáko Dawid mowi. A przeto S. Augustin/ ná Donatysty vtiskuie/ ktorzy w kathy máto kátzerzow/ kościoł po spolithy wegnáć chćieli / y sobie przywłaszczáiąc. Nie iest Apostolski / gdyż podánia vstnego Apostołow náśladowáć niechcą/ iáko wyżey szeroko iesth wypisano. Dobrze/ byśmy sie dzierżeli tey swietego Augustiná náuki/ przeciwko rozumowi/ żadny trzezwi/ przeciwko pismu żadny krześćiánin/ przeciwko kościołowi żadny spokoyny nie mowi. zwłaszcza gdyż kościoł swiethy powszechni/ ták wiele ma Doctorow swietych/ y bárzo vczonych / Gretzkich y táćińskich/ ktorzy ná iedno sie zgadzáią/ tzo bez osobney táski Duchá swiete° być niemoże. Był Tertulian y Augustthin w Africe/ á ná toż sie zgodził Hilárius będąc w Gálliey: Ambroży: Leo Grzegorz we Włoszech/ Chrisostom w Trácicy / Theophiláctth w Misiey/

Jan

Jan Ephrem/y Jan Dámáscē w Siriey/Báſilius w Kápádociey/Origenes y Cirillus/y Athánáſius w Egipćie/oto ták dáleko od ſiebie bedąc/iednáko piſáli o krzćie máłych dźiątek/y iż mſa ieſt ofiára/y iż pod oſobą chlebá y winá/ieſt prawdźiwe ćiáło Bożе: y krew/y iż ſwietych mamy wzywáć/iż ſie zá vmárłe mamy modlić/y o thym kiedy pościć mamy/o cżyſtoſći kápłáńſkiey/iż bez żon być maią/ o ſlubách zakonnych/y o inich wiele rzeczi. A gdźie o cżym ieſt ták ie wſzyſtkich zezwolenie iuż o tym wątpić niemamy/wierzącz iż tá mowá nie ieſt ludzka/ ale Boſka: ktory mowi przez cżłonki ſwoie/á dla tego kto ſie przećiwi tey mowie Bożey/tego ſłuſznie mamy zá pogáninā/ y iáwno grzeſznego Máth. 18. Przećiwko themu mowią kátzerze.

Na mowę kacerzow przećiwko themu od powiedźi.

1. Piotrowi pan Chriſtus nieobiecżał ani dał kluczy ná iego perſonę/ale iż dźierżał perſonę kośćiołá. Odpowiedź. Znamy z ſwietym Auguſtynem/klucże być dáne kośćiołowi/á wſzákoż w perſonie Piotrowey/to ieſth.

Dał

Dał pan Christus klucze Piotrowi ko nieczńie/ku pożytku kościołowi/ y dał klucze nie iednemu/ ale iedności/ ták iż Piotr dzierżał persone kościołá/ iáko káżdy Biskup/ná Concilium dzierży persone swego kościołá/ y krol swego krolestwá/ á przeto pewne persony w kościele/ Biskupowie/ prátáci/ káplani máią klucze/ bo inácey żadnego by ich nie było vżywánia.

2. Jesli ná pietrze człowiecze zbudowan iest kościoł/ iuż tedi brany piekielne przemogły przećiwko iemu w głosie dziewki/ y vstáwiczńie przemagáią przećiwko wszystkim namiástkō iego grzesznym. Odpowiedz. Prawdá iż przemogły brany piekielne przećiwko personam namiástkow Piotrowych/ ale nie przećiwko moczy Piotrowey. Bo to namiástwo Piotrowo zostáło w mozy/ aczkolwiek persony grzeszyły. A gdy sie Piotr záprzał páná Christusá/ ieszcze kościoł nie był ná nim zbudowan/ ale miał być zbudowan. Bo pan Christus aż po z martwych wstániu rzekł/ ná tey opoce zbuduie kościoł moy.

3. Gdyż

3. Gdiż ná opoce iest zbudowan kośćiol/á opoká był Christus. 1. Cor. 10. niemoże sie to rozumieć o Pietrze / y gruntu inßego żaden położyć niemoże/okrom tego ktory położon iest / ktory iest Christus Jesus 1. Corin. 3.
Odpowiedz. Aczkolwiek Christus iest opoka przednia / y grunt pierwßy wßákże ma Vikárie od siebie/vstáwione wtore opoki. Abowiem y z tym słowem Páwłá swiete°/iż sam pan Chrystus iest grunt/stoi to słowo Janá S. Apoca. 2. y mur miástá/máiacy dwánaśćie gruntow/y ná nich dwánaśćie imion Apostolskich/y Báránká.
4. Pierwßy kośćiot Apostolski nyebyłby kośćiol/gdyż Piotr ośmegonastego roku/ po vmęczeniu Chrystusowym ießcze był w Jerusálem/á gdzież tedy był Rzymski kośćiot.
Odpowiedz. Tu zbłądził Luther/iż by ták nierychło Piotr miał przyść do Rzymá/ abowiem pięć lat był w Pońcie y Azyiey/siedm lat w Anthiochiey/ potym ßedł do Rzymá/á z Rzymu ośmegonastego roku przyßedł do Jeru-

sálem ná Concilium/y niż to k rzeczy/ abowiem Piotr był naywyższym Biskupem/gdzieśkolwiek mieszkał/ aczkolwiek z obiáwienia duchá świętego iáko Márcellus męczennik świeti mowi/stolicze sobie w Rzymie obrał/ ták iż Piotr pierwey był náywyższym Biskupem/niż Rzymskim Biskupem.

5. Piotr nigdy nie był w Rzymie.

Odpowiedz. Stąd poznáć możemy iż kácerze wszystko z gniewu á nienawiści przeciwko kościołowi Rzymskiemu/ná zbáwienie swoie duszne nie dbáiąc/czynią/y ktemu inśe/ktorzy ich złości nie bácżą/ przywodzą/ tho przeto mowią/ abowiem iżby Piotr nie był w Rzymie/ to iesth przeciwko wszystkim Historykom kościelnym/y niektorym z świętych/ y Doctorom Gretzkim y łácińskim/ktore tu długoby było wspominác wszákże ich niektore odpowiedzi dośćczyniąc przywiodę. Eusebius Biskup w Cesáriey bliski Apostołom/mowi li. 2. histor. Czásow Claudiusá Cesárzá/táskáBoskiego opátrzenia/ nálepszego/y náwietszego

wietßego z Apostołow/zá wielkoścíą wiáry/y zasługą cznoty/ pierwße kriże Piotzá do miástá Rzymu posłáł. Ná inßym mieyßzu lib. de temporibus/mowi. Piotr rodem z Gállileiey: pierwßy krześciáńßki Biskup/ iáko rychło postánowił kościoł w Anthiochiey/ßedł do Rzymu/ gdzie kaz-ąc Ewãgelia dwádzieścią y pięć lat/ w tymże mieśćie został Biskupem. Toż mowi swiety Jeronym/de viris illustribus/ y toż swiety Dionisius Areopágitá/ swietego Páwłá zwolennik/ ad Thimotheum condiscipulum de tránsitu Apostolorum. Linus Papież kthory rychło był po Pietrze/pisał Biskupom ná wschod słońcá/o męczeństwie Piotrá swietego w Rzymie. Ireneus ták mowi lib. 3. cap. 1. contra hereticos. Mátheuß żydowskim iezykiem nápisał Ewangelia/ thedy gdy Piotr y Páwet w Rzymie kazáli/y budowáli kościoł. Plátiná nowi Historyk pißatz o mece swietego Piotrá y Páwłá mowi. Toż pißę/coż/ to ia/Cáius historyk przećiwko Proculum quendã

Cathaphrigum/gadáiacz ſie z nim o tym. Jáć mam zwyćieſtwo Apoſtolſkie ktoreć vkaże/abowiem chocia krolewſka droga poydzieß/ktora wiedzie do Vathicanu chocia Oſtienſi/zwyćieſtwá ich naydzieß/ktorzy then poſtánowili koſćioł.

6. Piotr ieſt cżłonkiem koſćiołá/á tedy nie głowa. Odpowiedz. Piotr ieſtći cżłonkiem koſćiołá/ile oſobna perſoná/á ieſt głowa widoma koſćiołá/od głowy niewidomey páná Kryſtuſá vſtáwiony/yle poſpolita á przełożona perſoná/á tak ieſt cżłonkiem y głowa roznym względem.

7. Jákoż Piotr mogł być opoka/gdiż mu pan Chriſtus rzekł Mat. 16. Idz zá mna ßátánie. Odpowiedz. Dziwowáć ſie niemamy/iż pan Chriſtus ták zbákał Piotrá/abowiem mnyemał iżby iego zábićie o ktorym powiádał/przećiwne było iego wyznániu/ktorym go wyznał być Chriſtuſem ſynem Bogá żywego/abowiem ießcze w łáſce Bożey niebył poćwierdzony/á przeto ießcze nie był opoka. Bo aż po

z martwych

z martwychwstániu pan Christus zbudował ná nim kościoł / iáko mowi S. Hieronym super Math. A Chrisostthom y Hilari⁹ mowiąż pan Chistus to rzekł / nie ku Piotrowi / ale ku diablu ktory to Piotrowi podußczył / á też vpad persony / nieodeymuie mocy vpádley personye.

8. Piotr niemiał mocy nád Apostoły: ale Apostołowie mieli moc nádnim abowiem ie⁹ z Janem posłáli do Sámáriey. Acto. 8. Odpowiedz. Czesto kroć stárßy y sprawnieyßi zebrania albo rády bywáią słáni w sprawách od młodßych / to stárßy czynią z miłości / zá zadánim / á nie zá roskazánim. Jáko gdy synowie Izráelscy vsłyßeli / siny Ruben / y Gad / y połowice pokolenia Mánásse budowáć ołtharz w zyemi Chánáán / nád groby Jordanu / Josue 22. posłáli do nich Phineessa kśiąże swoie / vt dicitur Parali. 9. á z nim dziesięć kśiążąt / iednego z káżdego pokolenia / aby ie od tego odwiedli. Mámy tedy z pismá swietego nie być tu żadnee⁹ zágádnienia. Ten iest posłan /

á przeto mniezßy iest/niż ći czo go po-
9. Wiedział Piotr to być zá- (sláli.
kazano od Páná Christussá Luce 22.
Odpowiedz. Wiemy iż pan Christus
zakazał/żądánie ćći/ale nie mocy/á-
bowiem moc iest od Bogá/á ktho sie
przećiwi mocy/zrządzeniu Boskiemu
sie sprzećiwi/á kthorzy tácy sa/pote-
pienia sobie nábywánia Ad Rom. 13.
Chćiał tedy pan Christus náućzić prze
łożone pokory/á nieodeymować ym
mocy/abowiem y sam zwolennikom
służył/vczac ie/aby y oni będąc wiet-
ßemi/mnieyßym abo nißym służyli.
10. Synowie Zebedeußowi żądali
tey mocy Marći 10. á odpowiedzia-
no ym/aby pili kielich/niewiedzącz
gdzie bi siedzieć mieli. Odpowiedz.
Chćiał pan Christus/iáko mowi swie
ty Jeronym/swoie przychodzić ku wy
sokości tznot/nie mozą/ale pokorą/
abowiem będąci ná vrzędzie/máią sie
wnatrz vpokorzáć/iákoby nie byli ná
vrzędzie/aby byli mátimi pokorą/nie
smyśli y láty.
11. Constántinus cżwarty Czesarz/
vstáwił

wstáwił/aby Papież przodował w kościele. Odpowiedz. Tu zbładził kácerz/aby Constántinus czwarty/ wstáwił to w kościele/ale tylko odpuścił potwierdzenie wybránego Papieżá/ ktore przed tym Cesárz swym obyczáiem czynił. Abowiem Papież przed tym miał przełożeństwo z Ewángeliey/ktore potwierdzili Czesárzowie. Constántinus/Valentinianus/Gracianus/Theodosius/Marcian⁹/Básilius/y inszy. A przeto niewádzi stolicy Apostolskiey/brác sobie ná pomoc práwá Cesárskie/aby krnąbrność spzeciwiáiących sie iey/była potłumioná.

12. Tym obyczáiem wiele tysieczy męczennikow kościołá ze wschodu słońcá byliby potępieni/ tákież Ciprian/ Augustin/Mikołay/Bo Papież nigdy nie był nád kościoły/Azyy/Greciey/albo Afriki. Odpowiedz. Żadny z męczennikow nie wyimował sie z posłuszeństwá Piotrowi/ albo iego namiastkom/gdzie y kedi było potrzeb Rzecz też iáwna iest/Biskupy Azyskie/Egipskie/y Greckie być pod Rzimskim

ſkim Biſkupem / abowiem przywroz-
zon ieſt ná Biſkupſtwo Athánáſius
w Egipćie. Przywrozon Chriſoſton
w Greciey. Przywrozon Fláuianus/
y Appiarius w Afrize / przez Rzym-
ſkiego Biſkupá/ o tym doſyć piſaczych
naydzieſz.

13. Peláguis y Grzegorz niechćieli
ſie zwáć poſpolitemi Biſkupy. Od-
powiedz. Grzegorz y Peláguis / ták
niechćieli ſie zwáć poſpolitemi Biſku
py/ iżby káżdego Biſkupſtwá mieli być
páſterzmi/ ábowiem ták żadnyby krō
ich Biſkup nie był/ y cześć Biſkupia/
wſzyſtkim inſzym byłáby odietá / á ná
iednego ſamego Papieżá byłáby wło-
żoná/ tzoby było nieporzadnie/ y prze-
ćiwko Bożey ſpráwie. Y ieſt to prze-
ćiwko temu czo o ſwietym Grzegorzu
nápiſał Plátiná. Iż gdy Jan Conſtá-
tinopolſki Biſkup/ vczyniwſzy Synod
Gretzkich Biſkupow / vczynił ſie po-
ſpolitym Patriárchą. Y Mauricius
Ceſarz/ przywodził ná to Grzegorzá
ſwietego/ aby był poſłuſzen Janá pá-
tryiárchi Conſtántinopolſkiego / kto-

remu

remu odpowiedział. Moc związánia y rozwiązánia/Piotrowi być dána/ y iego namiástkom/ nie Biskupom Cóstantinopolskim/ á thák aby przestał pobudzać ná sie gniewu Bożego/chcąc rostyrki w kościele czynić. Abyśmy dobrze porozumieli tzo to iest kościoł/ to przydáciem tu chciał. Iż kościoł pospolity iest dwoiáki. Boiuiaczy y Triumphuiacy. Kościoł Boiuiacy iest zebránie wiernych tu ná swiecie/ walczących przeciwko diablu/ciału y swiátu/O ktorym mowi Job. Walczenye iest żywot człowieczy ná swiecie/ Job 7. Walczą przeciwko ciału/czuciem/ modlitwámi/y posty ie od namietnośći powściągáiąc. Walczą przeciwko swiátu/ iego roskoszámi y prożnościámi gárdzącz. Walczą przeciwko Diablu/iego chytrościam y pokusam sie sprzeciwiáiąc. Kościoł Triumphuiacy/są swieci w niebie/ weselący sie z wyćieśtwá/ktore kedacy ná swiecie otrzymáli/nád ciátem/swiátem/ y Diablem/á ten iest iedno ciáło z námi. Iż Biskupowie/Prátáci/Doctorowie

To słowo Kościoł, wiele znamionuie.

rowie/y inſzy godnieyſzy z zebránia po
ſpolitego wiernych/ poſpotu zebrány
ku rádzeniu o wierze y rzadu koſcio-
tá/ſá koſciol okázuiácy. Tho mamy
ſtad tzo nápiſano 3. Reg. 8. A obro-
cit krol oblicze ſwoie/y błogoſławił w-
ſzyckiemu koſciołowi Iſráelſkiemu/
wſzyſtkek abowiem koſciol Izráelſki
ſtał. Oto koſciol Izráelſki/ á iż tylko
był okázuiáci/mamy z początku tegoż
Capitulum. Thedy ſie zeſzli wſzyſtzy
ſtárſzy z Izráel z Kniażety pokolen/y
Kniażety domow ſynow Izráelſkich/
do krolá Sálomoná. A iż koſciol ieſt
káżdy Prálat/to ieſt Biſkup/Wikárij
Officiał/Pleban/to mamy z tego ſło
wá páná Chriſtuſowego. Math. 18.
Jeſli zgrzeſzy przećiwko tobie bráth
twoy/idz á ſkarz go miedzy toba y ym
ſámym/á ieſli cie vſlucha/zyſkczeſz brá-
tá twego/á ieſli cie nieuſlucha/wezm
ſoba iednego albo dwu/aby w vśćiech
dwu albo trzech ſwiádkow/ſtało wſzit
ko ſłowo. A ieſli ich nie bedzie chćiał
ſluchać/powiedz koſciołowi/to ieſth
Prálatowi/ktory nád nim mocz ma.
Ták to

Ták to Doctorowie wykłádáią/á ieśli nie będzie chćiał słuchać kośćiołá/ tho ieśt Prátatá/miey go zá pogáninà/y iáwno grzeßnego.
Ż iż káżda dußá wierna ieśt kośćioł duchowny/ o kthorym mowi S. Páweł. 1. Corinth. 3. Kośćioł Boży świethy ieśt/ktory ieśteśćie wy. Ale ieśli kto kośćioł Boży zgwatći/ przez dopußczenie śie grzechu/ Bog gi ſtráći/ przez zdánie ná potępienie. Ż ieśth też kośćioł mátheriálny/zbudowány z drzewa/albo czegły y kámieni/ o kthorym mowi pan Chriſthus Luc. 19. Dom moy/dom modlitwy będzie wezwan/ á wyśćie gi vczynili iáśkinia łotrowśka. Ten kośćioł kazał Bog ſobie zbudować Sálomonowi/ktory gdy zbudował/ták śie w nim modlił/ iáko mamy. 3. Regum 8. mowiąc. Weyrzi ná modlitwę ſługi twego/y ná prozby iego pánie Boże moy/aby były oczi twoie otworzone/ ná dom ten/ wednie y w nocy nád domem o ktorymeś rzekł. Deute. 12. Będzie imie moie tám/ abyś wyſłuchał prozbę ſługi twego/y

ludu twoiego Jzráelskiego / ozożkol-
wie będzie się modlił ná mieyscu tym.
A wysłuchan iest od páná Bogá/abo-
wiem rzekł do niego pan/iáko mamy
3. Reg. 9. Wysłuchałem modlithwę
twoię/y prozbę twoię/ktorąś vczynił
przedemną/poświęciłem dom ten kto-
rýś zbudował/abym położył imię mo-
ie thám ná wieki/y będą oczy moie / y
serce moie tám wszystkich dni. A gdyż
ták wielce kościoł máteriálny od pá-
ná Bogá iest vczćion/bárzo grzeszą w-
szytcy ći zo gi gwałćić śmieią.
Zámknienie. Bądźmy poddáni w-
szytcy mocy kościołá po spolitego/kto-
rą widzimy w Apostolskiey Rzimskiey
stolicy/ktorey się/w rzeczách trudnich
wiáry/rádził Jeronym/pisząc z Asiey
do Dámásum/ Augustin z Afryki do
Jnnocenciusá/y Bonifáciusá Papie-
żow. Ciprian do Corneliusá/Athaná-
sius z Egiptu do Márká y Juliusza /
Ambrożу ze Włoch / iáko mamy z li-
stow ich/pámiętáiąc ná te náukę Au-
gustiná świętego/ de fide ad Petrum /
cap. 37. Mocnie wierz/y nikákiey nie
watp

watp/nie tylko wßyſtkie pogány/ ale y wßyſtkie żidy/y kacerze/y odßczepieńcze/ktorzy nie bedąc w kośćiele/niniey ßego żywotá dokonawáia/yść do ognia wiecznego/ ktory zgotowan ieſth Diablu y angiołom iego. A támże cząść mowi cłowiekowi ktory nie ieſth w iedności kośćiołá/ani krzeſth/ani iálmużná iákożkolwiek obſitha/ani ſmierć podieta dla imienia páná Chriſtuſowego/nie pomoże ku zbáwieniu.

Tytul Wtory.

O pismie ſwietym/ iáko ſie z ſtrony iego ſpráwować mamy/á czego ſie dzierżeć/ieſli błędzić nie chcemy.

Wele ieſth czáſu niniey ßego ludzi krześciáńſkich/ ktorzy piſmo przekłádáia kośćiołowi/ wßyſthke nádzieie zbáwyenya w nim pokłádáiąc/iákoby bez ſłuchánia kośćiołá ſamo piſmo zbawić ie miáło/

to pospołu yść ma/kościoł y pismo/ a
byśmy kościołá słuchali/á według pis-
má (ták iáko ie kościoł rozumie) we
wßyśtkim sie správowáli. Rzecż iest
iawna iż kościoł pismo przyiał/y ztąd
moc ma pismo y powage. kościoł zá-
sie od tegoż pismá ktore przyiał pocz-
wierdzenie mocy/bierze y chwałe.
Abowiem ono nas vczy/iż bywa vczõ
od Duchá świętego. Joan. 16. Ono
nas vczy/iż iest słupem y mocnośćyą
prawdy. 1. Thim. 3. y iż brany piekiel
ne przeciwko iemu nieprzemogą.
Máth. 16. Ono nas vczy/ iż kto nie-
słucha kościołá/ ma być mian zá pogá
niná/y iáwno grzeßnego. Math. 18.
Gdyż tedy kościoł pierwßy iest niż pi-
smo (iáko niżey o tym ßerzey powie-
my) y ma moc przyiąć ie/y nieprzy-
iąć/y ták rozumieć á nie inák. pismu
wierzyć mamy dla kościołá ktory ye
przyiął y wykłáda/ktoremu święti Au
gustyn tak wielką moc dáie/ iż mowi
Thomo 6. contra epistolam fundamẽ
ti ca. 5. Niewierzyłbym Ewángeliey
by mie ná to nieprzywiodłá moc ko-
ściołá.

ściołá. Abowiem ten iest ktory nas o pismie sędzić/y przyiete od nieprzyiętego rozeznáć náuczył. Márek s. páná Christusá niewidział: Nikodem widział y z nim sie rozmawiał/á wszák że my mozą kościołá pobudzeni/y od niego náuczeni/przyimuiemy Ewángelia S. Márká/á Ewángelia Nikodemá odrzucamy/ iest thedy kościoł pierwszy. Bo gdzieżkolwiek bytá wiárá o przyściu Chrystusowym/tám kościoł był. Ale wiemy Adámá/Abla/Zethá/Enochá/y inśe Pátryárchy y Proroki wierzyć/ mieć przyść páná Chrystusá/ktorego też pewnemi znáki: ofiárámi y obchody okázowáli/á thák od czásu onego począł być kościoł/ktory nigdi nieprzestał być iednym y tymże/według rzadu náśtáwánia/idąc od stworzenia świátá aż do nas/máiący trwáć do skończenia świátá/pismo zasie nie rychło potym náśtáło/bo przed Moyzeszem żadne pismo nie było/miedzy ktorym/á pierwszem człowiekiem/powiádáią być dwá tysiączá lat/trzy stá/siedmdziesiąt y trzy. Tákież

kiesz pismo nowego zakonu kthore po
mece páná Christusowey nástáło/ ko-
ściol wyprzedzil/ káżdemu bowiem iá
wno iest/ iż pan Christus sam nic nie-
pisał/ iedno vczył/ y Apostołom nic pi-
sać nieprzykazał/ abowiem áby ßedßy
vczyli wßystki ludzie. Math. 28. y iż
by kazáli Ewángelia wßystkiemu stwo-
rzeniu/ czytamy przykázáć páná Chry
stusá Math. 16. Ale iżby pisáli/ żad-
nego przykazánia o tym nienáyduie-
my/ y owßem ten głos Ewángelia/ po
dan iest/ nie pismo/ abowiem Ewán-
gelia nitz inßego nieznámionuie/ ie-
dno/ wesołe/ dobre/ á wdzięczne posel-
stwo/ odkupienia náßego/ grzechow
odpuszczenia/ y osiegnienia zbáwye-
nia wiecznego/ ktore pospolicie wßit-
kim było opowiedáne y kazáne/ á w
ßákże żadne pismá otim niebyło przez
osm lat/ od w niebo wstąpienia páná
Christusowe/ y z niskad wiedzieć nie-
możemy/ te być Ewángelia swietego
Mátheußá/ te swietego Márká/ ths
swietego Lukaßá/ a te swiete Janá/
iedno z swiádectwá kościołá swiete/

ktorego

ktorego ieśli przy mocy swey niezostá-
wimy/żadney mozy/ to zo Ewánge-
liśtowie nápiśati mieć nie bedzie: abo-
wiem kośćioł nas náuczył/ thy cżterzy
Ewángelie być prawdziwe. Bo ża-
dnym piśmem tego dowieść niemoże-
my/tylko śámym podánym kośćiołá/
ktoremu wierzyć mamy/iáko themu/
ktory mozne to wierzy o piśmie/ iż
nitz niemáß prawdziwßego/nic pew-
nieyßego nád piśmo/iż y zo vßymá śly
ßymy/y zo oczymá widzimy/ y cżego
śie rękámi dotykamy/ nie ták tego zá
pewne ma/iáko to zo w piśmie ieśt.
A ztąd ieśt iż w świátośći ciáłá Boże-
go/nie oczam/nie śmáku/ nie dotyká-
niu wierzymy/ale słowu Bożemu/mo
wiącemu. Math. 26. Tho ieśt ciáło
moie. Niech mowi Zwinglius/ niech
mowi Ecolámpádius/ niech mowi
Caluinus/to známionuie ciáło moie/
albo to ieśt figurá ciáłá mego. Nie
wierzy kośćioł/ iedno Krystuśowi w
Ewángeliey mowiącemu. To ieśt ciá-
ło moie/ták ma o piśmie pewność/
iż rychley vwierzy/ przed niebo y zye-

mie. Luce 21. niż iżby ty słowá / albo ktore inße iego / odmienić ſie miáły. A iżby z pismá / ktore ſámo w ſobie ieſt prawdziwe y pewne: niemogło być wźiete faßywe rozumienie / nikt thego rzetz niemoże gdyż z temi trzemi słowy / to ſtać ſie tego nießczeſliwego cżáſu náßego widzimy / nie iżby kośćiol pewnego rozumienia ich niemiał / ale iż náſtáli tatzy Doctorowie / ktorym ſie nie podobáia iedno oſobliwe rozumienia piſmá. Thák y z drugich ſłow Chryſtuſowych. Oćietz wietßy ieſt niż ia. Joan. 14. pewne rozumienie kośćiol wziął / ktory yle pan Chriſtus poniżył ſam ſiebie / przyiąwßy ſpoſob ſługi / ſtał ſie podobny ludziom / y w optzowániu nálezion iáko cżłowiek. Ad Phili. 2. Oycá być wietßego niż on / wyznawa. Ale ile w bytnośći Bożey ieſt / Bog y ſyn Boży / powiáda iż ieſth rowny Bogu oyczu / á wßákże Ariuſowi nie doſyć cżynito to rozumienie kośćielne / ták iż przedſie oycá mowił być wietßym. A ieſli mu kto wywodził / iż ieſth wietßy z ſtrony cżłowieczeńſtwá.

Chriſtuſo-

Chrystusowego/á nie strony Bostwá/ gárdził ym/iákoby ludzkie vstáwy przi wodzącym/y słuchác niechćiał/ do pismá sie odzywáiąc y wołáiąc/ słowo Boże/słowo Boże/Ewángelia/Ewãgelia/żądaiąc aby mu Athánásius vkázał/gdzieby w Ewãgeliey to słowo Homousios było/náleziono/ mowiąc iż czego niemáß w pismie/tego przyymowác nie mamy/ máią tedy pismá pewne rozumienie. Ale to prawdá tso Hilárius mowi lib. 2. de Trini. Rozumienie wiáry pewne iest/ ale z strony kácerzow: wßelkie rozumienie nie pewne iest/pewne przeto iest rozumyenie pismá w kośćiele/ ale w rozumyenie osobnego człowieka/tym mnieyßa iest iego pewność/ym wiecej/ná swym sie sądząc rozumie/nie kośćiotá/ale swe duchá náśláduie/gdy osobne niektore rozumienie/przed tym w kośćiele nie słychane/przynieść chce/tso czynią ludzie śmieli/ w sobie sie kochąiący/ktorym sie nic niepodobá/ tso od kośćiotá iest przyieto y pochwalono. Nie ták sie chwieie słowo Boże w kośćiele/ iż

by z pisma żadne pewne rozumienye nie mogło być wzięte. Ale to iest tso o Epistołách swiethego Páwła mowi swiety Piotr. 2. Petri 3. Być w nich niektore mieysca trudne ku wyrozumieniu/ktore nieuczeni á nieustáwiczni ludzie każa iáko y inße pisma/ku swoiemu własnemu zátráceniu/ to y o inßym pismie rozumieć możemy/iáko tu swiety Piotr nam dáie znáć. Ani dla tego wierni watpia w wierze/iż Arrio z pisma wziął osobne rozumienia/ktore on mniemał być nie zwyczieżne/á wßákoż od kościoła są zwyczieżone. Ale wiecey ztąd sie vczą wykładániu pisma nikogo niemieć/swemu rozumowi dufáć/nie mieć náśládowáć swego osobnego rozumienia/ale tego náktore kościoł przyzwala. A przeto gdyż Lutherowie ludzkiego máia duchá/nie słuszno iest aby ná ich rozumienie pisma były ciągnione/ale lepiey przi onym rozumieniu pism zostáć mamy/ktore przez ták wiele wiekow widzimy kościoł trzymáć. Niechay sie chwała Lutheránowie iáko chcą z

duchá/ iż za pewne wiedzą mieć duchá/tákież ći sie chwalą mieć duchá y Anabaptiſte / y Sacramentarij / y Swiermeri/ale ludzkiego/ale ſwego: wedlug ktorego Bożenieday aby piſmo miáło być wykłádáne / prázować mamy abyſmy piſma tym duchem ktorym ſą nápiſáne/ rozumieć mogli/ná ſłáduiąc w tym wykłádánia oyzow/ y vſtaw/Concilij/á nie ſádząc ſie ná mądrośći náßey/gdyż nápiſano. Nie ſądz ſie ná mądrośći ſwoiey. Prouerbio. 3. y nie bądz mądrym v ſámego ſiebie. Eſaie 5. Bo ćießko takim Bog przez Proroká Eſáiaßá grozi / mowiąc. Biádá wam ktorzy ieſteśćie mądrzy przed oczyma wáßemi/y roſtropni ſámi przed ſobą. Abowiem tákymi duch ſwiety ſie brzydzi/kthory nie odpoczywa iedno ná pokornym y ſpokoynym/ y boiącym ſie przykazánia iego. Potrzeb ieſt tedy/aby wßelki prawy krześćiánin poddał rozum ſwoy ná poſługę wiáry. 2. Corint. 10. y iżby piſmá prawdziwe być wierzył / nie wedlug tego rozumienia/ktore kto ſobie wy-

myśli/y dáleko mniey według wyktá-
dánia onych/ktorzy śie od kośćiotá od
łaczyli/ale według stárego kośćiotá
podánia y wytożenia. Bo śie tak oy-
cowie świeci/áż do tich czásow náßich
przećiwko rozmáitym káczerzstwam
spráwowáli.

w rzecach wiary na wyßy kapłan, anie pismo ma być sędzia.

Y w tym káżerze zle czynia/iż w rze-
chách wiáry niechcą inßego sędziego
mieć iedno pismo/gdyż w stárym za-
konie/zakon niebył sędzia/ale nawyś-
ßy káplan. Bo tak nápisano Deute-
ro. 17. Jeśli trudny y watpliwy v cie-
bie śad być obaczyß/miedzy krwią y
krwią/spráwą y spráwą/tradem y nie
tradem/ázad miedzy brańámi two-
iemi vyrzyß niemieć słowá/wstań/y
idź do miástá/ktore obrał sobie pan
Bog twoy/y poydźieß do káplaná po-
kolenia Lewi/y do sędziego ktory bę-
dzie czásu onego/y będzieß śie ich rá-
dził/ktorzy tobie okażą żad práwy/y
vczyniß wszelkiemu rzeką/ći ktorzy
przetożoni sa mieyscu/ktore sobie ob-
rał pan Bog:y náucza cie według za-
konu iego/y będzieß náśládował roz-

sędzenia

sádzenia ich/á nie bedzieß sie skłániał od niego ná práwo ani ná lewo. A kto by pyßny był/ niechcąc być posłußen roskazánia kápłaná/ ktory tego czásu służy pánu Bogu twemu/z osádzenya sędziego vmrze człowiek on/ á odeymieß złe z Jzráel/y wßystek lud to słyßąc/ bać sie będzie/á żadny potim nie podnieśie sie w pysze. Gdyż ták wielká motz miał Biskup stárego zakonu/ dáleko wietßa ma nowego zakonu. A w spráwách Apostholskich nápisano. Acto. 15. Przyßedwßy niektorzy z Jżydowskiey ziemie/vczyli bráćia. Jż ieśli sie nie obrzeżecie według obyczáiu Moyzeßowego/ niemożecie być zbáwieni. Gdy sie tedy stáło zburzenye niemáłe Páwłá y Bárnáby przećiwko im/vstáwili aby Páwek y Bárnábaß y niektorzy drudzy ßli do Apostołow y kápłanow do Jerusálem/ z tym pytánim. Oto ći wypełnili to przikazánie Boże Deutero. 17. A krześćiáni pospolitego kośćiołá przisymuią pismo/ale ináczey ie niż kácerze rozumieią/á przeto potrzeb ieśt aby inßy

byl śe-

był sędzia w rzeczách wiáry niż pismo/ widzimy to ná oko/biorąc przikład od ninieyszych kácerzow/ abowiem walczą miedzy sobą Lutherani/y Ekolápádiani/y Zwyngliani/ o swiathości ciáłá Bożego/ieśli pod osobą chlebá y winá iesth práwdziwe ciáło Boże/ y krew Boża/czyli iedno iest známie ciáłá Bożego y krwie Bożey. A ktoż może ty zgodzić/pismo/czyli kościoł? bo iuż żaden mąży sędzia dan być niemoże. Nie pismo/ktore wszyscy sobie zá sędzie° biorą/funduiąc sie ná iednych słowiech pismá/ skąd sie vkázuie iż ony pisma nieprzyymuią zá sędziego przeciwko náuce swoiey/ale sie sámi sędziámi nád pismem czynią. A ták potrzeb iest aby kościoł był sędzia/ktory wierzy/iż gdy moca słow páná Chrystusowych/przemieni sie chleb y wino/ być w tey swiatości prawdziwe ciáło pánà Chrystusowe/y krew pod osobą chlebá y winá. Thesz Diabeł przywiodł przeciwko pánu Christusowi pismo/ kußąc go ná puszczy Math. 4. Angiołom swoim Bog przykazał o thobie/

aby

aby cie strzegli ná wszystkich drogách twoich/w reku będą cie nosić: abyś nie obráził o kámień nogi twoiey. Pſál. 90
Ale ie zle przywodził/iáko pisze swiety Jeronym cótra Luciferanos/ bo zámilczał tego zo przeciwko iemu było/ po wężu y Bázyliszku będzieß chodził/ y podepczeß Lwá y smoku. A iáko tám że pisze swiety Hieronym. Pismá nye we czćieniu/iako pospolity lud/ czásu ninieyszego kácerstwá mniemá/ale w rozumieniu zależa. A przeto Tertulian de prescrip: heret. niedopuszcza kácerzow odziwáć sie do pismá/bo wszystcy kácerze/vciekáli sie do pism/ zle od nich rozumiánych/mowi swieti Augusthyn/ iż Arrius przywiodł za sobą czterdzieści mieysc pismá y dwie/ wszystki zle rozumieiac. Luther/ in assercionibus mowi. Pyßnym á złym ludziom/ pismo záwżdy być przyczyna wiecznego záslepienia/to spada ná głowę sámego/y nástádowcz iego.

¶ Przeciwko temu mowią Kázerze.

1. Wiecznа iest moc pismá niż kośćiołá

Na mowę kacerzow przeciwko temu odpowiedźi.

ćiołá/bo kośćiot ma ſie ſprawowáć we dług piſmá/abowiem ſłowo Boże nikomu nieuſtępuie. Odpowiedz. Kośćiot przyiął piſmo/ y ſądzi o nim/ iáko tho ſeroko ieſth wywiedźiono/y pierwſzy ieſt niż piſmo/ abowiem kiedy Apoſtołowie poczęli kázáć/ żadney Ewángeliey nápiſáney nie było/ żadnego liſtu Páwłá ſwiętego/ á kośćiot był/ krwią páná Chriſtuſową odkupiony y poświęcony/ſkąd mámy iż więtſza ma moc kośćiot niż piſmo.

2. Niemoże kośćiot/ani żadny człowiek/czynić przećiwko piſmu.

Odpowiedz. Piſmo vczy Exodi 20. Pámiętay abyś dźień ſobotni ſwięćił/ á wżdy kośćiot mocą ſwoią/ tho odmienił/y przykazał ſwięćić niedźiele/ miáſto ſoboty. Y pan Chriſtus mowił zwołennikom ná gorze. Máth. 28. Nie przyſzedłem kázić zakonu/ ale gi pętnić/ á wżdy kośćiot Apoſtolſki ná Concilium ſkazał o vſtániu ſpraw ſtárego zakonu. Acto. 15. Pan Chriſtus mowił zwolennikō ſwoim. Mat. vlti. Szedwſzi vczćie wſzytki ludźie/krzcąc

ie

ie/ w ymie Oyczá/y ſyná/y duchá ſwie-
tego/vczac ie chowáć wßyſtko/ czo-
kolwiek przykazał wam. Tu pan Chry-
ſtus dał obyczáy krzczenia/ w imye
ſwietey Troycze wyſłowny. á wżdy
pierwßy koſciół/ odmienił then oby-
czáy krzczenia/w imie Chryſtuſá Je-
zuſá. Bo mowi Piotr Acto. 2. Czyńćie
pokutę/y niech ſie okrzći káżdy z was/
w imie páná Jezuſá Chriſtuſá/ná od-
puſczenie grzechow wáßych. Y Sá-
márithani okrzczeni ſą od Philipá/w
imie páná Jezuſá Acto. 8. Y ſwiety
Páwet w Ephezie krzćił/ w imie pá-
ná Jezuſá. Acto. 19. Y nápiſano w
ſprawách Apoſtolſkich Acto. 15. iż A-
poſtołowie ná Concilium/ktore mieli
w Jeruzálem/ rádzacz ſie o wierza-
czych z pogánow/ ieſliby ſie mieli ob-
rzazowáć/ y chowáć zakon Moyże-
ßow/to nálezli y vſtáwili/piſác ym:
Zdáło ſie ieſt Duchu ſwietemu/y nam
żadnego wiecey ná was nie wkłádáć
brzemienia/tylko ty rzeczy potrzebne:
abyśćie ſie wſtrzymawáli od tego/ czo
ofiárowano bálwánom/ odekrwie/ y

od zadußonego/y nieczyſtości. Rzecz ták iáwnie przykazána/y wyſłowiona/kośćioł swoią mozą odmienił/á bowiem y krwie/y zádußonego pożywa/oto moz kośćiołá nád piſmo.

3. Tego/nie bywa rzeczon vſtáwić kośćioł/zo Papież z Kárdynały/y Biſkupi vſtáwia/abowiem kośćioł ieſth zebránie wßyſtkich wiernych/y ſpoienie w práwey wierze/z ktorey żywie ſpráwiedliwy. Odpowiedz. Znamy kośćioł byc wßyſtkich wiernych zebránie/ktorzy ſą z ćiátá páná Chriſtuſowego. Ale gdy krol z ráda ſwoią/y przednieyßemi niektorey ziemie/co vſtáwia/to wßyſtká ziemiá bywa rzeczoná vſtáwić/thák Prátáci bywáią zwáni kośćiołem/iż y okázuią/y poddáne ſwoie inák/ nigdyby ſie kośćioł zebráć pospołu nie mogł.

Tytuł Trzeći.

JO Mßey/iż ieſt ofiara.

Mßa

MSza iesth swieta służbá / cłowieczeństwo y męke páná Chrystusowe rozpominaiąca / abowiem żadney správy zewnethrzney niemáß we Mßey / ktoraby niecżego nie známionowálá / strony męki á cłowieczeństwá páná Chrystusowe°. A składa sie Mßa ze dwu częśći przednieyßych / z słow páńskich / kthoremi ciáło y krew iego bywa poświetzoná / co sie dzieie w Canonie / á wßystko inße iest. Druga częśćia Mßey / kthora (iáko mowi swiety Augustin de consec. dis. 2. cap. vtrum) nitz inßego w sobie nie zámyka / iedno chwaty / dzienkowánia / y prozby / zá Biskupy / Krole / y lud / ktore kosćioł przykłádem głowy swoiey páná Christusá / tey nadostoynieyßey ofierze przydał / á to z dziwna wßystkich po swiecie zgoda / iáko mowi swiety Augustin ad Pauli. Abowiem iesli kosćioły / w iednosći kosćiotá pospolithego będące nieco odmieniáią / tym odmienieniem / iż bárzo máłe iest / rzecż nie bywa odmieniona.

A náſládował w tym (iákom rzekł) kośćioł páná ſwego/ktorego ſwiádczi Matheuß/ Math. 26. przydáć ku oſtáteczney wieczerzy (ná ktorey dawał ciáło ſwoie y krew Apoſtołom) chwałe/ y vczyniwßy chwałę Bogu Oyczu wynić ná gorę oliwną. Jan też ſwiethy powiáda. Joan. 17. iáko ſie modlił oyczu niebieſkiemu zá zwolenniki/y zá wßyſtek kośćioł/ktory ná ich kazánie vwierzyć miał. A Páwel S. ad Hebre. 5. mowiąc o ofiárze/ktora ſie ſtáłá ná krzyżu/ták o pánie Krıſtu ſie mowi. Ktory zá dni ſmiertelnośći ſwoiey prozby y modlitwy ofiáruiąc onemu/ktory go mogł wybáwić od ſmierći/ofiárował mowiąc z wołánim wielkim/ z płáczem/ y wyſłuchan ieſt od Bogá oyczá/dla ſwey vczliwośći. A czego/ y zákim ſie pan Krystus modlił. Ewãgeliſtowie w hiſtorij męki iego wypiſuią. A vbior w ktorym kapłan idzie do ołtarzá/ nie ieſth prożny/iáko kacerze mowią/ ale tho známionuie/co ſie z zbáwićielem nászym dziáło/od czáſu tego gdy poymanieſt/aż

iest / aż do wywiedzienia z miásthá z krzyżem. Ale v nich zo dobrze to zle / á zo zle to dobrze. Bo to wßystko práwie tudzie krześciáńskie ku nabożeństwu przywodzi / przeciwko któremu Diabet iest / á ták ie przez członki swoie zniścżyć vśituie. Jest niemáło niestetys ludzi krześciáńskich / tego náße zlego czásu / ktorzy nie dobrze o mßey / y swiatości ciálá Bożego wierzą / wiecey násláduiąc kázerzow záwżdy sie vczących / á nigdy ku náuczę prawdy nieprzichodzących / iáko swiety Páwet o nich mowi. 2. ad Thimo. 3. niż kośćiołá / słupá / y mocnośći prawdy / ći mowią iż Mßa nie iest ofiárá / w ktory błąd (iáko y w inße) ślad przißły / iż niedbále sie w rzeczách zbáwiennich máią / práwie z nimi gráiąc / iákoby to o nizo ßło / zo iż iesth fáłß / niż vkaże / pierwey powiem / iáka iest ofiára mßa Jedná iest ofiárá Mßa : z ona ktora sie stálá ná krzyżu iedno iż nie iednym obyczáiem bywa. Ná krzyżu krwáwym obyczáiem pan náß Jezus Christus iest ofiárowan / ná ołtarzu niekrwá-

wym /

wym. Tám cierpliwy y śmiertelny/tu nie cierpliwy y nie śmiertelny/tám widomy/tu niewidomy/tám w człowieczey osobie/tu pod osobámi chlebá y winá/ Tám ofiárowáni/ wszystkim wierzącym odpuszczenie grzechow/y zupełne odkupienie odzierżat. Tu nye iżbysmy odpuszczenie grzechow/y zbáwienie dusz dopiero tym czo sie dzieye przez kápłaná zásługowáli/ ale aby pierwey zásłużone przez Christusa ná Krzyżu wiszącego/przez te ofiáre/ktora męke y śmierć iego okázuie/y pámiątkę iey nam czyni wiára y nabożeństwem nam ie przykłádáli. A przeto mowimy z świętym Chrisostomem Homil. 17. in Epi. ad Hebr. iedne te być obiáte z ona/ktora sie státá na krzyżu/iedná ofiárá á nie inszá/ iedno iż obyczay ofiárowánia nie iest ieden. Tám státá sie ofiárá ná śmierć/ tu ná pámiątkę śmierći/ oná była krwáwa/á tá iest niekrwáwa: Bo thát bywa zwána nie tylko od Grzegorzá Nazanzená in lib. Carminum 10. Cirillá/ Eusebiuszá/ ale y od oyzow zebránych

bránych ná Concilium Epheſinum. Y nieinácey ſwiety Auguſtyn dzierży łáćińſki Doctor/epiſt. 23. niż Chriſoſtom Doctor Gretzki/ktorego ty ſą ſłowá. Cżeſto ták mowiemy/ gdy ſie przybliża wielka noc/iutro abo názáiutrz będziemy mieć mękę páńſką. Gdiż ták wiele ieſt lat iáko cierpiał/y iedno raz dziáłá ſie oná mękā. Tákież w niedziele mowimy. Dziſia pan z martwych wſtał/gdyż iáko z mártwych wſtał/thák wiele lath przeßło/ A nye máß nikogo ták nieroſtropnego/ ktoryby nam/gdy thák mowiemy/rzecz ſmiał iż kłámamy//przeto iż ty dni ták zowiemy:według podobieńſtwá onich ktorych ſie to działo/iż mowiemy ten dzień być/ktory nie ieſt on/ ale przyßłym cżáſu/podobny iemu/y mowiemy onego dniá dziać ſie to dla ſwietá/ nie onego dniá ale iuż dawno przed tym ſie ſtáło. A záż nie raz ofiárowan ieſt Chriſtus ſam w ſobie: á wßákże w ſwiątoßći/ nie tylko przez wßyſthkye ſwietá wielkonocne/ ale káżde° dniá ludu bywa ofiárowan. A wżdy niektá-

ma ten/ ktory zopytány odpowie iego być ofiárowánego. A Pascácius mowi de sacrificio altaris cap. 9. A bywa powtarzaná tá ofiárá przed oblicznośćia Bogá oyzá ná káżdy dzień/ gdzie przyczynia sie zá námi syn iego/ nawyssży y prawdziwy Biskup. Aczkolwiek Christus raz cierpiał w ciele/ y przez iedne też meke śmierći raz zbáwił świát: ktorey śmierći tenże wstawszi ku żiwotowi/ iuż nie vmiera/ śmierć mu wiecey nie będzie pánowáłá. Abowiem owßeyki mądrość Bogá oyzá dla wiele przyczyn to być potrzeb przez zrzátá. A przeto tá ofiárá/ ktho ra w kośćiele ná káżdy dzień bywa ofiárowaná/ nie tylko nie bywa záćmiona oná/ ktora sie stałá ná krzyżu/ ale wiecey bywa oświeżona. Abowiem nye indźie sie vćiekamy/ iedno do iedney oney/ ktora vmárł Biskup náß Chrystus ná krzyżu/ ktora ćiáło swoie wydał ná śmierć/ ktora nas ktorzyśmy byli nieprzyiáćiele z Bogiem oycem swoim ziednał. Rom. 5. A ktho ra krew swoie wylał ná odpuśćenie grzechow

náßych

náßych. Máth. 26. Ale tu rzecże ktoś
ieśli wierzyß iżeś ziednan/y iżći odpu-
ßczone śą grzechy przez ofiáre/ ktora
sie ſtáta ná krzyżu/czemuż z nowu a-
byś był ziednan/y iżbyć grzechy były
odpußczone żadaß. y Bogá sie gnie-
wáć zmyſlaß/ ktorego lepieyieś miał
wierzyć ſmierći ſyná ſwego być vbitá-
gánego. Czyli niedoſtáteczną sie wi-
dzi być oná ofiárá/albo watpiß o obie
tnitzách Chryſtuſowych? O nikakiey
niewatpimy/y owßem rádzi S. Páw-
tem wyznawamy/ad Rom. 3. et Pſa.
115. iż wßelki cztowiek ieſt kłamzá/á
Bog prawdziwy/y owßem ſámá pra-
wdá/y niemoże nic być pewnieyßego/
iáko to co od niego bywa rzeczono/al
bo obieczano. Ale ktory rzekł to ieſth
ciáło moie/ ktore zá was bedzie wy-
dáne ná odkupienie wáße/tenże rzekł.
Jeſli chceß do żywotá przyść/ choway
przykazánie. Máth. 19. ále iż wiemy
iżeś my ie cżeſto przeſtępowáli/y przed
grzechy náßemi pokoiu niemamy Pſ.
37. y przedeń sie przyść lękamy. Eſa.
26. boiąc sie z Prorokiem ſądu iego.

Pſal. 118. ktory oddáie káżdemu we-
dług vczynkow ie°. Pſal. 61. też z prożnego ſłowá chce mieć liczbę. Mat. 12. z nim ſie ziednáć żadamy/ przez Jezu Chriſtá/ktorego vſtáwił ztutowánim nád grzechy náßymi/ przez wiárę we krwi iego. Ad Rom. 3. A przeto wylanie krwie iego/y ciáłá zá nas wydánego pámiątkę iedną zá drugą odnáwiáiąc/y ofiárę ktorą on ofiárował ná krzyżu/tę oyczu poſtáwiamy/pokornie proßąc/aby ná nie pátrzącz byłby ná nas táſkáwy y miłoſćiwy/ y ſwoiey obietnice/y pożytku one°/ktory oná ofiára wßyſtkiemu ſwiátu przyniosłá/ nas vcześniki być raczył. Lecżby Chriſtus niewiedział odpußczenie wßyſtkich wßiſtkiego ſwiátá grzechow/ona ofiára krzyżowa mieć przynieść: á wßákże po oſiegnieniu iego/ſmierći ſwoiey dobrodzieyſtwem/wßytkie modlić ſie náuczył. Odpuśći nam náße winy. Czego/y co potrzeb było proſić według tych: gdyż iuż raz przez ofiárę krzyżowa było nam odzierżáne odpußczenie grzechow. Tákież y Páwet nye-

wiedział/

wiedział/przez one ofiáre ná ołtarzu krzyżá ofiárowáną świát być z Bogiẽ ziednány: á wßákże woła do Korynthow 2. Corin. 5. Proßę was dla Krystusá ziednayćie sie z Bogiem. Czyli Páwet máło dufał onemu ziednániu ktore sie stáło ná krzyżu: A owßem bárzo dufał/iáko y my wßytkę nádzieie y dufánie náße/nie w czym inßym/iedno w iedney oney ofiárze pokłádamy/przez ktorą pan Christus z Bogiem świát ziednał. A rozumiałći Páwet świety pełny duchá Bożego/ mieć od nas nieco przynieść czymbychmy osiągnąć mogli pożytek iey. A przeto nie mamy słuchać tych ktorzy mowią/ Ofiárowan iest raz pan Christus ku zgłádzeniu grzechow náßych/á byłá ofiárá oná dostáteczným mytem odkupienia náßego. Niema być tedy więcey czyniona żadna w kośćiele ofiárá/ abowiem tym obyczáiem/ będźie mogł argowáć. Modlił sie zá námi pan Krystus/á byłá dostáteczna modlitwá iego/ku otrzymániu nam wßystkiego/ co potrzeb nam iest ku zbáwieniu/a

bowiem wysłuchan iest dla swoiey vcz
liwości/niepotrzeb tedy iest nam sie
modlić. Pan Christhus nosił zá nas
krzyż/á tedy nie trzebá nam krzyżá no
sić/ktora mowe iż nie słuszna iest káż
dy rozumie. Oto tedy stać mamy/a
byśmy to/co pan Chrystus záslużył ná
krzyżu ná sie przenieśli/y sobie ku po
żytku przytożyć mogli. A ku vczynye
niu tego/trzebá nam vczynkow do
brych/trzeba nam świątości/trzebá
Dowod z nam vstáwiczney ofiary. A tá iest mßa
pisma yss co Maláchiaß prorok przepowiedział
Mßa iesth w personie Bożey do káptanow żydo
ofiara. wskich mowiąc/Málach. 1. Nie iest
wola moiá miedzy wámi/nie przyimę
ofiáry z rąk wáßych. Bo od wschodu
słońcá/aż do zachodu wielkie iest imie
moie miedzy pogány/y ná wßelkim
mieyscu/poświecowána bywa y ofiá
rowána imieniu memu ofiárá czysta.
Tu prorok przepowiedział vstánie o
fiar stárego zakonu/y vstáwienie ofiá
ry nowego zakonu. Bo niemożeß rzec
iżby sie tá ofiárá státá na krzyżu/bo mo
wi miec być ofiárowána ná wßelkim
mieyscu/

mieyszu/á nie tylko w żydowskiey zie-
mi/á mowi tylko o iedney ofiárze/á
w nowym zakonie nie mamy inßey o-
fiáry iedno ciáło Boże/ktore we Mßy
ná káżdy dzień ofiáruiemy. Nie może
sie też to rozumieć o ofiárze skrußone-
y vpokorzonego sercá/ani o vczinkách
czystey myśli/y dobrey woley/ktora ná
káżdym mieyscu świátá ofiárowana
Bogu być może/ gdyż Prorok mowi.
Esa. 64. wßystkie sprawiedliwości ná
ße ták być nieczyste/iáko nieczysta iest
ßátá niewiásty/ktora cierpi/niemow
czyrwona. A Sálomon mowi. Pro-
uer. 20. A kto rzec może/ czyste iest ser
ce moie/y czystym iest ia od grzechu.
Nád to/ofiárá skrußonego sercá/ nie
wiecey iest wego kościotá/ niż przeßte-
go. A swiety Páwet ad Hebre. 5. mo-
wi. Káżdi Biskup z ludzi wziety/zá lu
dzie bywa vstáwion/w tych rzeczách
ktore przysłußáią ku Bogu/ aby ofiá-
rował dáry y ofiáry zá grzechy/ ktory
by mogł mieć lutość nád temi ktorzy
nieumieią y błądzą/to iest/ kthorzy z
niewiádomości y z wiádomości grze-
ßą/

ßa/abowiem y on ogánion ieſt krew-
kośćia. A przeto powinien ieſt/iáko
zá lud/tákież y zá sámego ſiebie ofiá-
rowáć zá grzechy. A nikt nie bierze ſo
bie cći/ale ktoń bywa wezwan od Bo
gá iáko Aaron. Tu Apoſtoł wyſławia
przednieyßy vrzad Biſkupi ofiárowáć
zá grzechy. A gdyż kácerze prza-/ied-
nego moc ofiárowáć zá drugiego/ Pá
weł ſwiety vczy Biſkupá mieć ofiáro-
wáć zá grzechy ludu/y ſwoie. Co czyni
gdy ſie ták modli zá lud we Mßey. Pá
mietay mily pánie ná ſługi y ná ſłuże-
bniczki twoie/y ná wßyſtkie tu zebrá-
nie/zá ktore tobie ofiáruiemy etc. A
záſie y inße kápłani/gdy mowi. Aby tó
kolwiek nas wezmie z vczaſnizthwá
tego oltarzá/naſwietße ciáło y krew
ſyná twego/bylibyſmy nápełnieni w-
ßelkim błogoſławieńſtwem: niebieſkim
y łáſka. A iż wielka cześć ieſt/vrzad ká
płáńſki ſprawowáć/przydał. Zaden ſo
bie niech nie bierze cći/iáko Dáthán/
Chore/y Abyron/w nie ſie wćiſkáiąc/
á przeto żywi wſtąpili do piekłá Nu-
meri 26. Ale ktho bywa wezwan od
páná

páná Bogá iáko Aaron. Wielka nocz żydowska/to iest/ báránek on/ ktory páná Chrystusá figurował/ był ofiárowan y iedzon. Był ofiárowan od wßystkiego zebránia synow Izráelskich: á potym był iedzon. Bo ták nápisano (Exodi 12. Y będzie go ofiárowáłá wßystká wielkość synow Izráelskich k wieczorowi/y będą go oney noczy iesć pieczonego. Ták thesz y od káplonow náßych/prawdziwy báránek Chrystus ma pierwey być poświęczony y ofiarowány/á potym iedzony/ á záiste thym obyczáiem pospolity kościoł sie w tym správuie/ktory po wßystkim swiecie/ po wymowieniu onych slow poświaczánia. To iest ciáło moie. Ten iest kielich krwie moiey/to yle kolwiek będzie czynić/ná moie pámiątkę będziecie czynić/to przydáie. A przeto pámiętáiący miły pánie y my sługy twoi/ale y lud twoy swiety / ná tegoż Chrystusá syná twego/ták błogosławioną męke etc. ofiáruiemy slawnemu máiestátowi twemu/z twoich dárow y dathkow/ofiárę czystą/ofiárę swiętą/ ofiá-

re niepokalona. A toć owßeyki iest zo rozumie kościoł iemu przykazano być od páná Chriſtuſá: ná oſtáteczney onej wieczerzy mowiącego. To czyńćie ná pámiątkę moię/ ná ktorego świádczy ſie pámietáć/ ofiáruiąc Boſkiemu má ieſtatowi ofiáre one ſwiętą y niepokalona/ták iáko y páná Chriſtuſá vkázáć y vſtáwić przykładem ſwoim rozumie. Tym obyczáiem Apoſtoły/ y wßyſtkie kościołá poſpolitego oyce/ od nich aż do nas/ z wielkim zezwolenim rozumieć y vczyć/ ich piſámá poćwierdzáią. Ták y ſwiętego Andrzeiá Egeaßewy/ Burmiſtrzowi w Patrzaß mieśćie/ gdy go przywodźił aby ofiárował Bogom: odpowiedzieć piße Philaletus hyſtoryk/ náuczony z liſtá kápłanow z Acháiey/ ktorzy byli przi mece iego. Ja Bogu wßechmogącemu: ktory ieden y prawdziwy ieſt/ nie wołowego mieſá/ ani kozłowey krwie/ ale niepokalonego Báránká/ ná káżdy dzień/ ná ołtarzu ofiáruie/ ktorego ćiáłá/ gdy wierzący weń pożywáią/ y krew iego piją/ Báránek ktory ofiáro

wan

wan iest/zupełny przedśie y żywy zo-
stáie. Tey pośpolitego kościołá wie-
rze świádectwo dáią/Ignácius/ Ja-
ná świętego Ewángelisty zwolennik/
Biśkup w Anthiochiey. Clemens świę
tego Piotrá w Rzymśkim kościele na
miáśtek/męczennicy chwalebni. Ire-
neus błogosłáwionego Polykárpá Ja
ná Ewángelisty zwolennikā śłuchác.
Alexander pierwßy / chwalebny Bi-
śkup y męczennik/Cyprian timiß titu-
ły zaczny. Grzegorz Názianśenus/
Hilárius/Ambroży / Hieronym / Au-
gustin/Chrisostom/ Cyrillus/ Leo/ Da
maścen/świety Grzegorz/świeti Woy
ćiech Arcibiśkup Gnieznieński / świety
Stánisław biśkup Krákowśki / ktorzy
w Polßcze náßimi byli Apośtoły/y E-
wángelia krwią swoią náznámiono-
wáną nam zośtáwili/y wßyśtcy oyco-
wie świeci / kthorzy byli ná pierwßym
Concilium w Ephezie/z wielkim zez-
wolenim/pewne dáią nam świádec-
two/y iáśnie powiedáią/ ćiáło y krew
Chryśtuśowe pod ośobą chlebá y winá
być prawdziwą ofiáre nowego záko-

nu. O Pánie Christe/ktory iestes dro gá náßá/prawdá náßá/żiwot náß/nie dopußcżay nas w ten blad vpáść.

I przećiwko temu mowią Kátzerze.

Na mowę Kacerzow przećiwko iemu odpowiedźi.

1. Jedna ofiára doskonále vczynił oświeżone (to iest oczyśćione od zmá zánka grzechow) ná wieki/to iest iá ko długo będzie trwał ten świát/ poty tá ofiárá będzie oświecátá y doskoná le czynitá. ad Hebre. 10. Odpowiedz. Texty Apostołá Páwłá wyślowne y iáwne/ćiągną tu kácerze przećiwko Mßey/gdyż dwoiáka iest ofiárá páná Christusá/á oboiá rzeczna y prawdzi wa/gdyż w oboiey Christus prawdzi wie y recżnie bywa ofiárowan. Jednā ktora raz ćiáło swoie żywe y krew Bo gu oyczu ofiárował/ná ołtarzu krzyżá: zá zbáwienie rodzáiu ludzkiego/y w ßyśtkiego świátá grzechy. 1. Joan. 2. A o tej tu mowi Apostoł/vkázuiąc wy sokość tey ofiáry/ nád stárego zakonu ofiery. ad Hebre. 10. O ktorey y Ephe zom pißąc/ad Ephe. 5. mowi. Chry stus vmiłował nas/y wydał sámego

siebie

siebie zá nas/obiátha y ofiára Bogu
ná wonność słodkośći. A dla tego te
ofiáre okázuie nam kośćioł ná káżdy
rok tylko raz w wielki piątek/y nieby-
wa tego dniá poświęcenie ciátá Bo-
żego/ ale biorą poświęcone przeszłe-
go dniá/aby kośćioł nie był bez pożyt-
ku męki Bożey dniá onego. A druga
ofiárá iest świętobliwa/ ktora ná káż-
dy dzień Chriſtus bywa ofiárowan/y
przyimowan albo pożywan od kápła-
now we Mßey/pod świátośćia/ná pá-
miątke męki/śmierći/y ofiáry pierw-
ßey/ktora sie ná krzyżu raz stáłá. Luce
22. Ták iż kapłan w perſonie kośćio-
łá ofiáruie Bogu oyzu ofiáre/ktho-
ra sie stáłá przez syná ná ołtarzu krzyżá/
y iego ofiárowánego. A oná ofiárá iest
według rzadu Melchiſedechá. A prze-
to thá ofiárá dobrze bywa rzeczoná
przypámiętáiąca/ nie iżby Chryſtus
nie rzecznie y prawdziwie był ofiáro-
wan (iáko kácerze chcą) ale iż pod
świátośćia/nie widomie/á przypámię-
tnie/ná pámiątke pierwßey ofiáry/ ná
iego przykázánie y iego vstáwę/bywa
ofiáro-

ofiárowána. Tá ofiárá znamionowá-
tá sie w stárym zakonie/przez vstáwi-
czna ofiáre / ná ktorey ná káżdy dzień
był ofiárowan báránek / ieden w zá-
rań/á drugi w wieczor. Nume. 28.
Te wtora ofiáre czynia kápłani/ná o-
no przykázánie páná Krystusowe. To
czyńcie ná pámiątkę moie. Abowiem
to czynić/nie tylko sie ściąga ku przy-
mowániu/ale też y ku ofiárowániu /
iżáż/przez ty słowá nie dałby ym był
mozy poświązánia. Christus vczynił
ofiáre ná ołtarzu krzyżá/á moc y sku-
tek iey ná káżdi dzień pochodzi do nas:
á ztąd ztáie sie / iż gdy pierwßa ofiárá
iest zasługi nieskończoney. Wtora iest
zamierzona y skończoná. Trzecia iest
ßczerze przypámietliwa/tá ktora w
wielki piątek bywa/dis. 2. c. quia cor-
pus. O tym thąż mowi Eusebius E-
missenus/ iż ciáło przyięte Chrysthus
miał wziąć od oczu náßych / y wnieść
ie do niebá/potrzeb było aby ná ostá-
teczney wieczerzy poświęcił nam swia
tość ciáłá swego y krwie/ abysmy vstá
wicznie chwalili w táiemnicy/zo raz
było

było ofiárowono ná odkupienie. Stąd iuż iáwno iest przećiwko kácerzom / Mßa nie tylko známionowáć wieczerzą páńską/ ale y meke/śmierć/y ofiáre. Jáwno też iest przećiwko im / Ciáło Boże y krew pod osobą chlebá j winá/ nie tylko być świątością (ná czo oni przyzwaláią) ale pospołu być świątością y ofiárą. Swiathość yle známionuie/y bywa przyimowáne. A ofiára/yle bywa Bogu poświęcone / y ofiárowáne. A thymże też obyczáiem Mßa w ktorey tá ofiárá bywá czyniona:bywa rzeczona ofiára/y iest ofiárą.

2. Ktory niema potrzeby ná káżdy dzień/iáko kápłany/ pierwey zá swoie grzechy obiáty ofiárować/ pothym zá ludzkie/abowiem to raz vczynił sam siebie ofiáruiąc/ ad Hebr. 7.

3. Chrystus przez własną krew/ wßedł raz do świętego przybytku/ wiecz ne odkupienie nalazwßy. ad Hebre. 9. et infra eodem Cap. A ninie raz ná doskończeniu świátá:ku skáżeniu grzechu przez ofiáre swoie vkazał sie.

4. W ktorey woley (czuß Bogá oy-

zá)

ná) ieſteſmy poświeceni/to ieſt oczyſćieni od grzechow/ przez ofiárę ciáłá Jezu Chriſtuſowego/raz. ad Hebr. 10 Odpowiedz. Ty mieyſzá zwierzego páwtá rozumieia ſie o pierwßey ofiárze/iáko to iáwnie mamy ſwiethego Chriſoſth. kthory ták mowi o ofiárze Chriſthuſowey. A iż ofiárá oná/ czoß Chriſtus/raz ieſt ofiárowána/ofiárowáná ieſt do przybytku ſwietzgo nád ſwietemi. Ale tá ofiárá (czoß Mßa / albo ktora ieſt we Mßey) ieſt pámiatka oney. Jedno záwße ofiáruiemy / á nie inßego Báránká dziś/ á inßego iutro/ale záwżdy iednego / á przeto iedná ieſt tá ofiárá. A biſkup náß on ieſt/ kthory ofiárował ofiárę oczyśćiáiząs nas/te ofiáruiemy y teraz/ktora tedy ofiárowana/ſtrawiona być niemoże/ á to zo my czynimy / ná pámiatkę byłwa oney ktora ſie ſtáłá. Oto ſtad maß iáko ná káżdy dzień ofiáruiemy iedne ofiárę/ktora raz ieſt ofiárowána/aczkolwiek obyczay ofiárowánya przez roſpámiętánie y známionowánie rożne ieſt/od pierwßey ofiáry rećżney.

Mßa

5. Mßa iest testáment á nie ofiárá/ iáko powiedáia/ Math. 26. Tá iestly krew nowe testámentu. Márek 14. Táiest krew moiá nowego testámentu. Łukaß 22. Then iest kielich nowy testáment w moiey krwi/ iákoż thedy może być ofiárá z testámentu.

Odpowiedz. Mßey/ być testámentem/ właśnie rzecz niemożemy/ abowiem y ciáło Boże tám bywa poświatzáne/ á wßákoż nie bywa rzeczono nowy testáment. A przeto rozumie sie to o krwi/ ktora rzekł być nowy testáment. ad Hebre. 9. obyczáiem poćwierdzenia/ iż iáko Moyzeß chtzacz poćwierdzić stáry zakon/ wziął krew cielcow y kozłow etc. y pokropił wßystek lud/ mowiąc. Tá iest krew testámentu/ ktory wydał wam Bog. Exo. 14. Ták Christus właśną krwią/ poćwierdził testáment nowy/ y wßedł do sancta sanctorum/ y wiele iest rzeczy nowego testámentu/ ktore nie zależą ku Mßey/ iáko krzest/ klucz kápłáńśki/ mocz y náuká/ y nienáśláduie to tego. Mßa iest testáment/ á przeto nie iest

ofiára/iáko to wywodzi krol Angliyski pißac przeciwko Lutherowi. Y testámẽt/iáko mowi Apostol ad Hebr. 9. zámyka w sobie śmierć czyniącego testámẽt. A Mßa iest testámẽt/ tedy zámyka w sobie śmierć / tego ktory vczynił testámẽt/á ták y ofiárę.

6. Mßa iest pámiątką ofiáry y obiáty/á przeto Christus/nie rzekł ofiáruycie/ale/to czyńcie ná moie pámiątkę. Odpowiedz. Mßa iest pámiątką mocą Chrystusowey/ nie prostho/ iáko kiedy łáyk prosto przyymuie ciáło Boże/ale iest tákowa pámiątká / iż thám iest spráwá okázuiąca wßystkę mękę / á to rozumiał Chrystus gdy rzekł. Czyńcie/á nie tilko rzekł/bierzcie albo przyymuycie/ale czyńcie. To iesth (złączáiąc w iedno to pierwey y potym mowił) poświęczaycie/ofiáruycie y przyymuycie. Luc. 22. A przeto the cześć Mßey/spráwa zowiemy/iáko tedy wstárym zakonie bytá vstáwiczna ofiárá/ták w zakonie táski bywa vstáwiczna ofiárá / Christus Jezus zbáwiciel náß/iedno tedi gdi przidzie Antichrist

ná czás

ná czás vstánie. Dániel. 11. A przeto cí ktorzy káża Mßa sługy sa Anthychrystowi.

Tytul Czwarty.

¶ Vkazánie z pisiná / iż dosyć iest ludziom prostym przyimować ciáło Boże y krew pod sáma osobá chlebá.

O okrzczeniu / opuściwßy pierwßy żywoth / wieść nowy żywot poczynamy / y miedzy ryczerze páná Chrystusowe wpisáni bywamy. A iżbychmy tym mocniey y mężniey sie nieprzyiaćielom przećiwić mogli / gdy sie bierzmuiemy / to iest poćwierdzenie w wierze bierzemy / świetym oleiem bywamy ná czele pomázáni / gdzie nam duch świety bywa dan / ktory nam nádzieie dáie ku walczeniu / y moc ku nie przyiaćiol zwyćiężeniu. Ale kto nye-

tylko żyć ma/ale y wálczyć/ ten ieśliby niemiał pokármu/niemoże długo żyw być/ani śił ku przeciwieniu śie nieprzyiaćielom mieć. A przeto gdyż y żywot nowy/ktorzyśmy wieść po okrzczeniu poczęli/y walká/ktorá z nieprzyiaćielem wiedziemy w wierze počwierdzeni/oboieśá duchowne. Oćiecz miłośierdzia y Bog wßyśtkiego počießenia pan Chriśtus/aby śiły náße nieuśtáły/raczył nas pokármem duchownym opátrzyć/w czym osobna swoie przeciwko nam miłość vkázáć chćiał/wietßa niżby wymowioná mogłá być/á nie pośpolitym ktorym pokármem/y nam zwyczáynym/ale naświethßego ćiáłá swego/y nadroßßey krwie swoiey/żywnośći nas chćiał posilić/ abychmy śie z nim iedno stáli/ono ćiáło ktore zá nas ná krzyżu wiśiáło/one krew ktora wylaná ieśth ná odkupienie grzechow náßych/nam zá pokarm dał/y picie/ono w prawdzie /ale nie onym obyczáiem/ktorym było ná krzyżu/abowiem ani pod ona osobá widoma/w ktorey wiśiał ná krzyżu/ale toż nie

widomie

widomie/pod widomemi osobámi chlebá y winá/ani iákie było thedy/ gdy było záwieszone ná krzyżu skázliwe y smiertelne/ale iuż nie skázliwe y nyesmiertelne. Abowiem Christus wstawszy z martwych iuż nie vmiera/ śmierć iemu wiecey nie będzie pánowátá/ ad Roma. 6. Ono ciáło nam dał ku pożywániu/ktore przez zámkniony grob przenikło/ktore zámkniónemi drzwiámi do Apostołow weszło. Joan. 20 Ciáło duchowne/ ciáło nieskázliwe/ ciálo vwielbione: inssa tedy iest rzecz w tey swiatości ktora oczymá widzimy/inssa ktora wierzymy/á dla thego bywa zwaná swiatością/ to iest swietey rzeczy známieniem/ swieta rzecz/ ktorey tá swiatość iest známie/ iesth żywe y prawdziwe ciáło/y żiwa y prawdziwa krew páná nászego Jezusa Chrystusá/ktore ták przez ty osoby widome chlebá y winá bywáia známyonowáne: iż pospołu pod nimi rzeczitie: aczkolwiek nie widomie bywa zámknione. Jest y známieniem niewidomey táski Bożey/ktora bywa daná do-

ſtoynie przyzmuiaczym thę ſwiatoſć/ pod temi oſobámi widomemi chlebá y winá. Thegom tu przepomnieć nyechćiał/ być nieiáka roznoſć miedzy tą ſwiatoſćią/ y inßymi/ ktore też máią máteryą widomą/ abowiem tá ſwiatoſć ma w ſobie rzecz ſwietą/ ſámá w ſobie páná Chriſtuſá/ nad ktorego nic nie ieſt ſwietßego. Ale woda krztu/ ma w ſobie rzecz ſwietą/ yle ſie ku inßemu ściaga/ y inßemu ſie vżycza/ abowiem ma w ſobie moc ku omyćiu/ poświeceniu/ vſpráwiedliwieniu/ á toż rozumieć mamy o inßich ſwiatoſćiách A przeto tá ſwiatoſć ćiáłá Bożego/ y krwie/ ſtáie ſie w poświeceniu chlebá y winá/ ale inße nie ſtháia ſie/ ani bywaią dokończone/ iedno w przyłożeniu máteryey do człowieká ktorego oświećić máią. wezmi przykład. Kiedy bywa poświecona wodá krztu/ przedſie tám zoſtaie wodá/ abowiem nyeſtáie ſie żadne iey przemienienie/ ani bywa rzeczoná ſwiatoſćią/ aż gdi człowiek ią bywa omywan/ gdy go krzczą. Ale w tey ſwiatoſći/ iáko do żywiołu

chlebá

chlebá y winá / przystąpi słowo / Tho iest ciáło moie. To iest krew moiá / stáie sie świątośćia. stáie sie / iáko mowi swiety Chrysostom in cap. 14. Marci. Przemienienie chlebá y winá w ciáło y krew páná náßego Jezu Chrystá.

Błąd iestli mowić tedy. iedno być ciało Boże, kiedi bywa przimowane.

A przeto niemamy onych słuchać ktorzy powiádáią thedy iedno być ciáło Boże kiedy bywa przyimowáne. Bytći ten błąd też czásu Cyrillusá / ktory pißatz do Calosiriusa Biskupa mowi. Słyßże iż niektorzy mowią / duchowne przeżegnánie / iesliby z niego ná záiu trzeyßy dzień nieżo zostáło / być ku poświeceniu niepożyteczne / ale ßáleią to mowiątz. Abowiem nie iestći inßy Chrystus, ani swiete ciáło iego nieodmieni sie / ale poświecenia moc y táská ożywiáiącza wieczna iest w nim / tho ten ktory byt przed tysiącem y dwiemá set lat. Jáka to dlá Bogá śmiátość y głuposć / chćieć zámierzyć czásy oblicznosć Krystusowe w świątości / albo chćieć czynić gránice miedzy świątośćia á nieświątośćia / mowiącz kiedy bywa przyimowáná iest świątość / á

okrom

okrom przyimowánia / nie iest swiatość: á nie bacza iż ciało Boże pierwey ma być poświęczone á potym przyiete / á iż w ocemgnieniu niemoże być przyiete / tedi onego czasu niż ie przyimie nie iest ciáło Boże / á thák prosty chleb przyimuie á nie ciáło Boże. y nád to / iż Bog iest nieodmienny. Malach. 3. Jam pan á nieodmieniam sie Tedy tso raz słowy y mosa iego sie stá to / to thrwa nieodmiennie ná wieki / albo przez długi czás iáko thu aż do przyiecia. Szatáńskie to sa wymysły / ktore nie thylko słowu Bożemu / ale y pospolithemu rozumieniu sie przeciwia. A ktore pismo dádza ci / ktorymby vkázáć mogli / nie być ciáłá Bożego pod osoba chlebá / iedno tedy kiedy bywa tá swiatość przyimowána: Rzekł Chrystus. To iest ciáło moie / y za przydał / kiedy bywa przyimowáne: tso owßeyki by był przydał / iáko then ktory bárzo zbáwienia náßego prágnął / y niedopuściłby nas / dopußczáć sie bálwochwálstwá / gdybysmy go okrom przyimowánia w tey swiatości chwalili.

chwalili. Może tym czyśćie być rzeczono/to co było niegdy żydom od Eliaßa mowiono. 3. Reg. 10. A pokiż będziećie chrámáć ná obie stronie/ ieśli pan iest Bog/náśláduyćie go/ á ieśli Báal/náśláduyćie ie⁹/wierzćie pánu Chriſtuſowi mowiącemu / to ieſth ćiáło moie/nie tylko kiedy przyimuiemy/ale też nátychmiaſt / gdy ſłowem Bożym bywa poświęcone/ktore⁹ słowá Bożego mocą/á nie przyimowánim moim/albo kogo inego męża/ to co przed poświęceniem był chleb/ſtáie ſie ćiáłem Chryſtuſowym. Abowiem nie przyimowánie moie / ale mowá Chryſtuſowá/przemienia chleb y wino/w ćiáło y krew Chryſtuſowe. A ieśliż niewierzyćie pánu Chryſthuſowi mowiącemu/to ieſt ćiáło moie/co poprawdzie czynićie / czemu tho zákrywaćie: czemu iáwnie nie znaćie wás náśládowáć Báálá / y iego prorokom wierzyć/ktho rzy mowią / nieprawdá ieſt co rzekł Chryſtus/nie ieſt to ćiáło: ale známionuie ćiáło//nie ieſt to ćiáło/ale ieſt figurá ćiáłá páná Chriſtuſowego.

sowego. Byśćie ták iáwnie mowili/ y ktoby nátychmiast niepoznał Angiołow Szátáńskich: y ktoby sie z wielką pilnośćią tákich niechronił. Ale prawdá iest to co mowi pismo. Gene. 2. iż waż chytrßy był niż wßystkie inße zwierzetá/ y żadney chytrości niemáß/ ktoraby iego chytrości mogła być przyrownaná. Rozumieć on/ ktory nye z inad iedno z dráby á fałßywości iest/ by sie nátychmiast tákim iáki w prawdzie iest vkazał/ iżby nic niezyskał. Abowiem by nátychmiastk sie był vkazał przez członki swoie mowiacz/ to nie iest ciáło Chrystusowe/ iáko on rzekł/ ale známionuie ciáło/ iest figurá ciáłá/ y ktoby był/ ktoryby ták złośliwie mowiące cirpieć mogł/ sądzącz ie być godne ostátecznego karánia. A przeto z nienagłá chytra bestia chćiáłá w mysli ludzkie wnisć/ y po troße iáko by po stopniách niektorych/ ku ostátecznej tey złośliwości ie przywiesć. A gdy niemiał godnieyßey y lepßey drogi ku przyßćiu ktemu/ gadánie o osobách tey świątości miedzy ludzie wwiodł/

wiodł/aby ták miłość (ktora te świathość záchowawa) z myśli ludzkich wziął/y iedność rozerwał/potym wsitował kthemu nas przywieść/ iżby nam pod osobą chlebá/vmárłe ciáło bez krwie ku pożywániu dawano/á pod osobą winá/krew nieżywa/ktorá ná krzyżu bytá z ciátá wylana ku piciu/przez członek swoy Nestoriuszá ćwierdzac/iż pod osobą chlebá/tylko by było ciáło bez krwie/á pod osobą winá/tylko by bytá krew bez ciátá/á gdy ta chythrość ia ludzi pożyć niemogł/ gdyż prożno iest/od tego żywotá oczekáwáć/w czym żywotá niemáß/ poßedł dáley/vczac chleb w tey światości być pospołu z ciátem Bożym/á to by to kácerstwo Janá Wikleffa/y Janá Ossá/iuż dawno potępione y vmorzone/gdyż pan Chrysthus nie rzekł. Ten chleb iest ciáło moie/ale to iesth ciáło moie. Swiety Augustin in psal. 30. wykładáiacz on napis psálmu. Psálm Dawidow gdy odmienił oblicze swoie/przed Abimelechem krolem/y puścił go/y odßedł od niego. A

Błąd iesth mowić chleb w they Swiatości być pospołu z ciałem Bożym.

ono mieyſcze z kniag Krolewſkich 1. Reg. 21. według wyłożenia ſiedmdzieſiąt wykładáczow rozbieráiąc/ był noſſon w rękách ſwoich/ mowi/ A kto rozumieć może to mocz być w człowieczeſ: Abowiem y ktoż ſie noſi w rękách ſwoich? Rękomá inſzych może być noſſon człowiek: ſwoimi żaden ſie nie noſi. Jákoby ſie to rozumieć miáło o Dawidzie według litery nienáyduiemy/ ále w Chryſtuſie náyduiemy. Abowiē był noſſon Chriſtus w rękách ſwoich/ gdy záleżáiąc ciáło ſwoie mowił. To ieſt ciáło moie/ abowiē nośił ono ciáło w rękách ſwoich. Sam ſiebie thedy Chryſtus nośił w rękách ſwoich/ gdy rzekł/ to ieſt ciáło moie/ nie chleb z ciáłem/ czego dziś przez członki ſwoie fałſzywe vczy Szátan/ ná czo gdy przywiodł ludzie/ y niemáło cći ta fałſzywa ſwoia náuka wielebney tey ſwiątoſći viał/ poſzedł dátey/ mowiącz iż tám ieſt ciáło Boże// wſzákże nie inedy/ iedno tedy kiedy bywa przyimowáne/ czym kázi káptáńſtwo/ kázi ofiáre/ vſiłuie abyſmy zápámiętáli wſzyſtkich dobro-

dobrodzieyſtw páná Chryſtuſowych/y wßelkim obyczáiem pilno o to ſtoi/ aby w kośćiele nie było żadne okázánie/ onego naywyſſzego dobrodzieyſtwá odkupienia náßego. Tego gdy według chcenia ſwego dowiodł/oſtátecznie ktemu przyßedł/ kżemu od początku ßedł/aby mowił złoſliwy/aby mowił nie mądry. Pſal. 13. et 52. w ſerzu ſwoim/ niemáß Bogá/ nyemáß Bogá w tey ſwiatośći/ niemáß w niey ćiátá páná Chriſtuſowego/ ale ieſt proſty chleb. Toby chytra y okrutna oná beſtia ſkoro ſpierwu przez cżłoki ſwoie bytá powiedziátá/ bez wßelkiej trudnośći y oddalánia bytyby zámknione vſtá mowiacych złość. Pſal. 62 y nie ták łathwie by był kogo w ſwoie mátnie wpedźił/ aby ták złoſliwego głoſu ſłuchał/y iemu vwierzył/ale iákom rzekł znienagłá ſie w ludzkie myſli wkráść chćiał/y temi ſthopniámi/ ktore iuż ſą wyliczone pochodźić/wiedzac ná iáwnie złoſliwą náukę/ nyemoc nagle przywieść krześćiáńſkiego cżłowieká. A przetho wßelki wierny

człowiek krześciáński pilnie sie strzedz ma tych wężá chytrości / ktory nigdy nie przestáie strzedz końcá żywotá nászego. Gene. 3. Psal. 55. A obyczay strzeżenia iest ten / abysmy sie wiárowáli wszelkiego gadánia o tey świátości / w ktorey glupia Bog vczynił mądrość tego świátá. 1. Corint. 1. Abowiem nigdziey niemáß wietszey pokusy / iáko o tey świątości / o ktorey nas Bog dopuszcza kusić / iesli mu wierzimy.

Sprawá kościoła o kolo tey Swiatości, Chytrość węża.

Przychodzac krzeczy / máteria tey świątości iest / chleb y wino / zmieszáne z wodą: bo inácey sie niegodzi tej świątości poświęcáć / gdyż ták od páná Christusá iest vstáwiono / ktora vstáwe záwżdy mozno chowat / y teraz chowa / kościol swieti pospolity / iż nikt w tym przygánić kościołowi niemoże / iżby kedy te vstáwe páná Christusowe poświecenia odmienił. ale thu obaczyć możemy dziwna chitrość węża / ktory rozumieiąc iżby wszystkich w zgodzie bedących zwyćiężyć niemogł / wszystko czyni aby ia skáził / iżby iedność rozerwał / iżby złączone rozłącził iż baczy

iż baczy ináczey ich chytrościámi swoiemi pożyć niemoc / abowiem woyská tego ták wżykowánego nikákiey rozerwáć niemoże / ale ktorzy występuią z żyku / ty łátwie zwálczyć może / około tego tedy pilnuie / y żadney práce nieopuszcza / iżby przywiodł ludzie / aby sie rozłączyli / á przeto nienátychmiast poczyna od tego / czego sámego nawiecey żada / aby vczył páná Chrystusá nie być w tey swiátości / aby vczył nie być w tey swiátości prawdziwe° ciátá iego y krwie / abowiem rozumie chytrá tá beſtya / iż łatwieby tym obyczáiem wszystkie od siebie odstrászył. A przeto czyni sobie ná początku v ludzi przyiazń / iáko ten ktory dobrze vmie Rethoryke / zmysla sie spráwować rzecz páná Christusowe / iego krzywdy sie żáłować / skárżi sie ku tey swiátości przisć ludzie / iżby sie nie bali iego vstáwie przeciwić / y przeciwko iey prostym ludziom kielich odiać / mowiąc / być iáwne słowá Chrystusowe / piyćie z thego wszyscy. Math. 26. iákoby przeciwko temu kościoł vczynił / gdy prostemu

ludu

ludu kielich wziął / podußcza niemieć cierpieć tego okrucieństwá Biskupow ktorzy ták wiele sobie przywłaßeżáia / iż y vstáwę Chryſtuſowa tamia. Widziß wilká / ktorego abyſmy ſie ſtrzegli nas nápomina pan Chriſtus Mát. 7. w odzienie owcze obleczonego / widziß Szátáná w Angiołá świątości przewyobrażonego / 2. Corint. 11. Zátuie krzywdy Chriſtuſowey / ktory pilność wßyſtkę ſwoie ná to obrátza / aby páná Chryſtuſá nam wziął / nye tylko z tey świątości / ale y ze wßyſtkiej pámięći ludzkiey. A my iáko ſie ktemu mamy? welná ktora ſie przyodziewa waż / to ieſt / z zakonu Bożego przywiedzione piſmo z rádośćią przyimuiemy / wdzięczna nam ieſt tey welny miękkość / ale trzebá ſie nam ſtrzedz oſtrych zębow okrutnego wilká. Już pilnie rozważaymy ſobie ty páná Chriſtuſowe ſłowá / piyćie z tego wßyſtkiego wßyſcy á za przydziemy ku práwemu rozumieniu ich / ieſli ie ták rozumieć chceß: iż tym / ktorym to ieſt rzeczono / to ieſt: kápłanom / nie godzi ſie ani poświę-

Prawe rozumienye tych ſłow Chriſtuſowe ſłowá / piyćie z tego wßyſtkiego wßyſcy

zać/ani ofiárować/ ani po ofiárowá-
niu páná Chrystusowego ciáłá y krwie
przyimować/iedno pod oboią osobą/
słowo Boże iest/ktore z vczliwośći
przyimuiemy. Abowiem ták Christus
vstáwił/tak ieden/swiety/pospolity/
Apostolski kościoł dzierżał y dzierży/ y
nigdy tey vstáwy páná Chrystusowey
nie odmieni. Ale ieśli z tych słow tho
wziąć chcesz/iżby y inni wszytcy iáko-
by przykazánim Chrystusowym przy-
pędzeni/powinni byli ku przyimowá-
niu oboiey osoby/ták iżby ináczey ża-
den zbáwion być niemogł. Twoie to
iest słowo o Szátánie/ktory tym oby-
czáiem chcesz w kościele Bożym ro-
sterk vczynić/sekt y mysli námnożyć/ á
nie iest słowo Boże. To sie vkázuie z
przeszłych słow/abowiem ackolwiek/
w domu Symoná tredowátego/ gdzie
pan Christus pozywał Báránká z wo
lennikámi swoiemi/byli niektorzy inszy/ á
wszákże żaden z nich ná oney wiecze-
rzy nie był/krom dwanaśćie Apoſto-
łow/y onym samym ty słowá są rzeczo
ne/mowi Mátheus. Mat. 26. A gdy

przißedł wieczor / siedział ze 12. zwo-
lennikow / mowi Márek w 14. A gdy
przyßedł wieczor / przyßedł ze dwuna-
ścia / mowi Lukaß. Luc. 22. A gdy
był czás / siadł / y dwánaście Apostho-
łow z nim. Mniemaß bez przyczyny
ſtać ſie / iż tá liczbá dwánaſcie Apoſto
łow / ták pilnie odewßyſtkich Ewán-
geliſtow ieſt wyſłowioná: Przeyzrze-
lić to oni duchem ſwietym / mieć przisć
tákie oſtáteczných czáſow / ktorzi ſłow
ich / iákoby to od Chriſtuſá przykaza-
no było / bronić tego mieli / że od nie-
go nigdy nie ieſt przykazano / á przeto
w wyſławiániu liczby ták opátrzni by
li y pilni / aby vkazáli ſámym dwána-
ście Apoſtołom / ktore tedy pan Chri-
ſtus zoſtáwił kápłany / ty ſłużyć ſłowá:
aby oni ktorzy máią Mßa / z przyka-
zánia y z powinnośći / przyimowáli
pod obiemá oſobámi / á inßy / y owßem
y oni ſámi okrom Mßey / niebyliby ob-
wiązáni ná przyimowánye pod obie-
má oſobomá / iedno pod iedną chlebá /
á przeto czynić niedowodzą tymi ſło-
wy / wzietych z tego mieyſcá / gdzie by-
wa wypiſowána wieczerza páńſka /
abowiem co przykazał Chryſtus / tho

vczynili Apostołowie/ iáko świádczy
święty Márek mowiąc/ iż pili wszytcy
z niego/y toż czinią dzisia kápłani gdi
máią Mſze. Rozumieli to ći/ktorzy
przed stem lat/odmieniwſi stáry oby-
czay kościołá/ktorym pod iedna tyl-
ko osoba przyimuią/swa mocz sobye
kielich przywłaſczyli/iż thymi słowy/
piyćie z tego wſzyſtcy/błędu swego po-
ćwierdzić niemogli/á przeto ku ćwier
dzeniu iego/ty słowá Chrystusowe v
świętego Janá. Joan. 6. sobie ná po
moc brác ieli/Jeſli nie będźiećie pożywáć ćiáłá synà człowieczego/y pić krwie iego/nie będźiećie mieć żywotá w sobie/ktore słowá/ći/ktorzy tych trzidźieści lat powstáli/o duchownym á nie świątobliwym przyimowániu rozumieć chcą/ktoreby też o świętobliwym przyimowániu były rozumiáne/ iákoż o oboim mogą dobrze być rozumiáne/ wſzákże we wſzyſthkim onym Capitulum/żadney páměiątki niemáſz: ani kielichá ani winá. Ták iż wierzey sa zá pospolitym obyczáiem kościołá/ niż zá ich błędem. Abowiem pod iedna

Prawe rozumyenye tych słow. Jeſli nie będźiećie pożywáć ciáłá syna człowieczego, y pić krwie iego. &c.

osoba chlebá/iest ciáło Chrystusowe y krew/czego iesli kto nie wierzy/zła o tey swiatości wiáre ma. A przeto nikt w pismie nienaydzie/ nie tylko przykazánia/gdzieby Christus dáwáć kazał pod oboia osoba/ ale ani przykładu/gdzieby ták dawał inßym niż Apostołom/gdyż my vkázáć możemy/dwie má zwolennikom idącym do Emaus/ Kleophásowi y Lukaßowi/ktorzy nie byli z liczby Apostołow/ te swiathość być pod iedna osoba dána. Abowiem ten chleb/ktorym pan Chrystus tamiąc podawał/nie być prosty chleb/ ale swiatość ciáłá y krwie páná Chrystusowey/iednemi vsty swiádcza/ Chrisostthom homel. 17. in Matheum. Augustyn lib. 3. de consen. Euange. cap. 25. Beda in Lucam lib. 6. Theophilactus in Lucam Acto 2. Bo ná pożywánie iego othworzyły sie ym oczy ich/iż go poználi. A w Jerusalē/ wierni pod iedna tylko osoba te swiatość przymowáli/iáko pißе swiety Lukaß w spráwách Apostolskich Actor. 2. y we wßystkim ßostym capitulum swie-

tego

tego Janá/iákom máło przed tym powiedział/pan Chrystus żadney pámiątki nie czyni o kielichu/ani o winie. Ale ſłyſzad ſie iáwnie vkázuie/ dośyć być ku zbáwieniu/wiernym przyimowáć pod ſámą oſobą chlebá/ gdy pan Chrystus mowi támże w tym Capitulum/vkázuiąc ná ſie. Ten ieſt chleb ktory zſtąpił z niebá/kto pożywa tego chlebá/będzie żyw ná wieki. Podźmy do figur/ktore w ſtárym zakonie the ſwiątość známionowáły/iáko Báránek wielkonocny. Exodi 12. Mánná ná puſzczy żydom z niebá dána. Exodi 16. Báránká y Mánne wßyſtkzy iedli/á o winie żadnego ſłowá nienáyduiemy. Nowßem to czćiemy/ Leuit. 4.6. et 16. ofiáry ktore według obyczáiu onego czáſu były ofiárowány w rzeczách wodnych/iáko kiedy był ofiárowan oley/abo wino etc. tákie wßitkie przychodziły ſámym kápłanom/ ták iż ći ktorzy ie ofiárowáli/żadney cząſtki z nich ſobie nie brali/iáko z inßych/oto ta figurá potwierdza ten obyczay/ktory chowa kośćiół poſpolity

o przyimowániu tey świątości okrom Mßey pod osobą chlebá/ku ktoreo skáżeniu/nie tylko nic niemoże być przywiedziono z pismá/ale też z niego dobrze rozumiánego / káżdemu iáwno być może/oboie osobe od tych tylko ktorzy máią Mßa mieć być przyimowáne/á iedná od wßystkich okrom Mßey dobrze á zbáwiennie mieć być przyimowána. Czemuż sie thedy skárżyß o Szátánie/przykazánie Boże być gwałtzone/ktorego o tey rzeczy żadnego niemáß: A sam Luther/ktoregos ty iákoby iákiego fáchlaru pożywał/ku pobudzeniu tych w kośćiele Bożym wiátrow/y nawálności/ktorego spráwa/tákież ich wiele od páná Chrystusá/y iego ćiátá kośćiotá odtaczył/ świádectwo przećiwko tobie dáie/nic od páná Christusá nie być przykázano/o priymowániu tey świątości/pod obiemá osobomá / thák pißatz do Czechow/poki ießcze nie był dan w przewrotzony smysł. Czudnáćby rzecz pod obiemá osobomá tey świątości pożywáć/gdiż y Christus w tey rzeczy nic

nam iákoby potrzebnego ku zbáwyeniu nieprzykazał. Ale lepiey nam náśládować iedności y pokoiu: ktori nam pan Christus wszędy przykázuie / niż sie spierać o osobách swiarości. A tenże Mártinus Luther / in Eucharistiae declaratiõe pisze. Niemowitem anim rádził / ani iest wola moiá / aby ieden albo kielká Biskupow swa mozą mieliby począć komu dáiáć oboie osobę / pokiby ták nie vstáwiono / y przikazano było ná Concilium. Gdyż tedy pismá wiecey sa zá wzietym obyczáiem kościołá / niż przeciwko iemu / niemáß przyczyny / czemubysmy sie thák vpornie mieli kielichá domágáć. Ale rzeczeß w pierwßym kościele pożywano kielichá. prawdá / ale nie we wßitkim. Dawał obie osobie swiety Páwet Corynthom. Dawał iedne tylko w Jerusalem wiernym swiety Jákob / dzierżał sie káżdy swego rozumienia / iż o tym żadnego przykazánia páná Chrisithusowego nie było. A ośem málym dziatkom skoro po okrzczeniu / w pirwßym kościele dawano ciáło Boże /

iáko to

iáko to mamy z Dionisiuſá Ariopágithy. Eccle. Hierár. cap. 7. Ciprianá tráctatu de lapſis. Auguſtyná epiſtola 107. Innocenciuſá epiſtolá 26. Biſkupow/á nie było to bez ſłowá Bożego. Abowiem ieſli y ono piſmo przeciwko temu przywiedzieß. Piyćie z teº wßiſtkỳ/ ieſli ie ná inßie niż ná Apoſtoły bedzieß chćieć obrażáć. Cośia y ono. Jeſli nie bedziećie pożywáć ćiáłá ſynáczłowieczego/y pić krwie iego/nie bedziećie mieć żywotá w ſobie/ oboie to piſmo/ták mátym dziatkam iáko y woroſłym ſłuży. Abowiem kto mowi wßyſtcy/żadnego nie wyimuie/ á wżdy wyiete ſą máłe dziatki/od przyimowánia oboiey oſoby/albo lepiey rzekł/ od przyimowánia ſwietobliwego ćiáłá y krwie páná Chriſtuſowey. A wßákże żadnego niemáß z thych nowych Doctorow/ ktorzyby ſie themu ſprećiwić ſmieli/ktorá tedi mocza kośćioł vczynił/aby máłych dziatek ku przyimowániu ćiáłá Bożego y krwie niedopuſćił: ba mocza dla wielkich á ſłuſnych przićżyn/nie do páná Chriſtuſoweº ćiáłá/

y krwie/

y krwie/ale do osoby tylko iedney po-
żywánia/ tych ktorzy niemieváią
Mßey mogł niedopuścić. Gdyż pod
iedna osoba/ták zupełny iest pan Chri
stus/iáko y pod obiemá. ani w osobye
zbáwienie zależy/ ale w tym/ ktory
iest pod ona osoba/ pánie náßym Je-
zusie Chrystusie/ krom ktorego imye-
nia/ inßego niemáß/ w ktorymbychmy
mieli być zbáwieni/ y żadnego páná
Christusowego przykazánia nyema-
my/ abysmy okrom Mßey/ pod iedna/
albo pod obiemá osobámi przyimo-
wáć mieli. Ale kościołowi daná iesth
moc według potrzeby czásu/ o tym/ to
tzoby mu sie widziáło vstáwić/ czego
możemy dáć przykłády/ gdzie gdy po-
trzebá tego bytá/ nie tylko bez grzechu
przeciwko przykazániu Bożemu czy-
niono/ ale też y ono przykazánie Bo-
że/ bez wyslownego przykazánia Bo-
żego iest skażone. Obrzázánia y swie-
cenie sobothy/ iżby od Bogá nie były
przykazáne/ żaden rzecz niemoże. Ge-
ne. 17. Et Exod. 20. á wßákże też pod
zakonem/ y obrzezánie ná puszczy.

Josue 1. y soboty swiecenie/czásu nawálney walki bez grzechu było od Máchabeuszow opuszczone. 1. Macha. 2. A potym po w niebo wstąpieniu páná Chrystusowym/ obóie to mocą kościołá vstáło. A przeto gdyż żadney páná Chrystusowey niemáß vstáwy/ żadnego przykazánia o kielichu/ aby miał być dawan komu/ krom tych co máią Mße/gdyż thež y samego páná Chrystusá czitamy dáć te świątość pod osobą chlebá bez kielichá/ y gdiż zá pewne wiemy/y ták wierzyć mamy/ nye wiecey pod obiemá/niż pod iedną osobą być/pod ktorą/ ták iáko pod obyemá/zupełny pan Chrystus bywa przyymowan/y táż táłká bywa daná/ Nye przeczáymy sie z nieprzyiácielmi krzyżá Christusowego/ktorzy co on vspokoił krwią swoią/ co śmiercią swoią zgromadził/ to oni rozproßyć chcą. Ad Colo. 1. Nie spieraymy sie o osobách/abysmy nie stráćili Christusá/co sie thákim przydáło. Ale kczemusmy przyßli/wedtud rády swietego Páwłá ad Phil. 3. w thym trwáiąc. Jedno

wßytczy

wßytcy rozumiemy/ co czyniąc ſtánye ſie/iż ſtawßy ſie duchownym ćiátem pá ná Chryſthuſowym/ pożywáliśmy ćiáłá iego prawdźiwego/ nie ku po tępieniu/ ale ku żywotowi wiecznemu. Amen.

¶ Przećiwko temu mowią Kátzerze.

1. Wßyſtká świątość ma być daná proſtym ludźiom/ inácey iáko bywáią ſtrádáni kielichá/ták y wßiſtkiey świą tości mogliby być ſtradáni. Od powiedź. Kośćioł z ſłußney przyczyny ludźiom proſtym niedáie drugiey oſoby/iż pan Chryſtus nie mniey ieſth pod iedną oſobą: niż pod obiemá/ y ten że pożytek bierze cżłowiek z iedney oſoby/ ktory z obu. *Na mowy przećiwko temu odpowiedźi.*

2. Wßyſtcy mowią/iż kápłan máiąc Mßą/ma pod grzechem przyimować pod oboią oſobą/ á cżemuż prości ludźie nie grzeßą/to opußczáią. Odpowiedź. Kápłan máiąc Mßą poświęcą obye oſobie/ abowiem tám roſpomina męke páńſką/ ktora przez obie oſobie doſtátecznie bywa okaza-

ná/abowiẽ osobá chlebá/ciáło vmárłe
ná krzyżu wiſſzące známionuie/ roz-
máiċie zbite/A osobá winá/krew z ciá
łá wylana/y kápłan w perſonie wßit-
kiego ludu ofiáruie/y przyimuie pod
oboia osobą/ w ktorego perſonie/ w-
ßyſtek lud/ duchowne przyimuie ciáło
Chryſtuſowe/y pije krew iego.
Ná drugie iuż odpowie-
dziano.

Tytul Piaty.

O chwale Bożey/chwale ſwiętych/
Czći obrázow/o niegárdzeniu mieyſc
ſwiętych/y ċći kośći ſwiętych.

Mieią ſie ċi/ ktorzy wßyſtko ſobie przywła ßczáią/y we wßyſtkim kośćiołowi przigániá-ią/ iákoby od ßkolnych Doctorow piſmá ſwie te° wynáleziono było/ co o dwoiákiey chwale albo ſłużbie/ przed tyſiącem y dwiemá ſet błiſko lat/ od ſwiete° Auguſtyná czytamy być wypiſano Lib. 8. de ciuitate/cap. 17. Et lib. 10. cap. 1. et

et 3. y to od stárych oyzow / y doctorow kośćiołá pospolitego przez rezeym być podano / ták iż żadny iákmiarz nie był ktory sie dobrze á práwie vcził: ktoriby o tim vczac sie nieslychał / dwo iáka być chwale / albo służbe / iedne latryiey / druga dulijey. Oná sáme^v pánu Bogu służaca / tá też ludziom służnie może być czyniona. Te służbe / y te cześć Duliey chćiał swiety Páwet / aby była ludziom czyniona. mowiacz ad Ephe. 6. Słudzy bądźćie posłuśni pánow wáśnych ćielesnych / z boiáznia y zedrżeniem / w prostośći sercá wáśnego / iáko panu Chrystusowi / nie ná oko służacy / iákoby chcac sie spodobáć ludziō / ale iáko słudzy páná Chrystusowi.
Ale aby tá rzecz káżdemu iáwna była / y káżdyby to rozumieć mogł / iż fałśywie ći / ktorzy / czego żołnierze ktorzy páná Christusá vkrzyżowáli / vczynić nie śmieli / suknie páná Chrystusowa vdziana / iuż w ták wiele cześći rozerwáli. Joan. 19. iednemu swietemu / pospolitemu / Apostolskiemu kośćiołowi / bálwochwálstwo / grzech nawiet

ſby ze wſzyſtkich przywłaſczáć ſmieią/ dla oney cźći/ktora vczy ſwietym mieć być czinioną: vmyſlitem/zá pomocą bo ſką nie czo o chwale Bożey/ y chwale ſwietych powiedzieć. Bogá tedy mamy chwalić/y iemu ſłużyć Látria/ tho ieſt nawyſſą mu chwałę/ ſłużbę y cześć czynić y wyrzadzáć/ iáko naywyſſemu y poſpolitemu wſzyſtkiego ſtworzenia pánu/weń wierzacz / w nim nádzieie máiąc/y iáko naywyſſze dobro ieo miłuiacz. Abowiem iáko mowi ſwiethy Auguſtyn/ in Enchiridion cap. 3. et ſequentibus. Chwalimy Bogá wiárą/nádzieią/y miłoścą / ták iż thych trzech cnoth vczynkámi / wnethrzną chwałę páná Bogá chwalimy/y cześć ſamemu Bogu ſłużącą czynimy / gdy go wierzymy być ſtworzyćielem / rzeđzićielem/dawcą/y pánem wſzyſtkiego/gdy wſzyſtkę nádzieię náſze w nim pokłádamy/iáko w náſzym dobru/ ktory dla thego nas ſtworzył / abyſmy go poználi / poznawſzy miłowáli / miłuiacz z nim krolowáli / y gdy iego dla iego ſamego nádewſzyſtko miłuiemy/ y

my/y sámemu służyć/y poddánymi być
zá rzecz nadostoynieyßa/y naspráwie-
dliwßa mamy. Ty sa vczynki wnetrz-
nez chwały/vczliwości y cći / ktoremi
Bogá powyssżamy / wielmożemi ná-
dewßystko/y iáko iedno nawyssże do-
bro chwalimy. Táć iesth prawdziwa
chwatá Boża/ iáko mowi swiety Au-
gustyn in Enchiridion cap. 4. kthora
sie poczyna od wiáry / nádzieia bywa
dzierżaná/ miłośćia doskonána. Tá
iest prawdziwa chwatá Boża / ktora
oćiecz niebieski bywa chwalon w du-
chu y w prawdzie/ iáko Christus mo-
wi Joan. 4. Chwalimy Bogá y ze-
wnetrzna chwata/ktora iest niektory
widomy znák/vczyniony ná wyznánie
chwały Bożey wnethrzney/ iáko sa v-
czynki/y okázánia zewnetrzne ćiele-
sne/ktoremi wyznawamy y okázuie-
my nas wierzyć w Bogá / nádzieye
mieć w Bodze/y miłowáć Bogá / iá-
ko naywyssze dobro / wßystkich rzeczy
stworzyćielá / y wßelkiego dobrá po-
cżątek y koniec. A tákowe vczynki/ sa
niektore spráwy / ktore według krze-
ściáńskiego

ściáńskiego zakonu z nabożeństwá bywáia chowáne/iáko ofiárowánie ofiáry/chwał y pienia głośne wyslowyenie. Reku złożenie/albo podnieśienie/bićie w pierśi/głowy odkryćie/klekánie/kłaniánie/ná ziemie pádánie/y tym rowne. O tey dwoiákiey chwale Latriey/ták mowi Jan Dámáscen Doctor Grezki/ktory był przed tysiącem y dwiemá śetḥ bliśko lath/in suo quarto. Jż z dwoiákiey nátury ieśteśmy złożeni. Rozumney y zmyślney. Dwoiáka chwałe Bogu ofiárniemy: Duchowna/ktora záleży w wnetrznym nabożeństwie duße/Y ćieleśna/ktora záleży w zewnetrznym ćiátá v pokorzeniu. A iż we wßyśtkich vczinkách Latriey/iáko mowi świety Thomaß secunda secunde. q. 83. arti. 2. to tżo ieśt ze wnatrz/bywa obrázano k temu tżo ieśt wnatrz/iáko do przedniewßego. á przeto zewnetrzna chwałá/bywa czyniona dla wnetrzney/aby przez znák pokory/ktory ćieleśnie cżć nimy/byłáby w nas pobudzoná zadzałku poddániu śie Bogu/Abowiem z

przyro-

przyrodzenia nam iest/ od rzeczy widomych/przychodzić do rozumnych. A ty znáki mogą być czynione Bogu y stworzeniu/á wßákże nie rownym/ ale roznym vmyslem/ á według tłego niegdy są znáki Latriey/ niegdy Duliey. Abowiem gdy bywáią czynione ná wyznánie naywyssszego máiestatu/ mocy/mądrośći/y dobroći Boskiey/ Bog ymi bywa chwalon Latria/abo wiem ieśli tá chwałá wnetrzna albo zewnetrzna/tym vmyslem bywa czynioná temu co nie iest prawdziwie y istnie Bog/nie iest Latria/ale idolatria/to iest bałwochwálstwo/ abowiem ono komu bywa czynioná cokolwiek iest pod Bogiem/ma sie iákoby cień y bałwan przeciwko Bogu / práwey swiątłośći/y nadoskonálßey bytnośći. Ale gdy bywáią czynione ná wyznánie swiątośći/cnoty/doskonałośći/y przewyssszenia niektłorego człowieká/ są znáki Duliey. Już wiedzieć możemy/ iż Latria iest chwałá samemu Bogu powinna/dla iego naywyssey wßechmocznośći/máiestatu/mądrośći y do-

broći zaležaca/w ofiárowániu/dźiękowániu/y chwaleniu/iáko mowi Iacobus de Valencia Epūs Christopolitanus super Psal. 28. to przydáiąc/Psal. 230. Tá ßeść słow násłáduią sie/wstydzić sie/cźcić/záletzáć/wielbić/wyznáwáć/chwalić. Wstydzić sie/iesth mniemáć nieiákie dobro wietße/być w inßym niż w sobie. Cźcić/iest cźinić vcźliwość ná známie y świádectwo tznoty/ktora w inßim być mniemamy. Záletzáć/iest vcźliwego inßym oznáiomiáć. Wielbić/iesth/chwały vcźliwego ßeroko wypowiádáć. Wyznáwáć/iesth Bogá/mowić á cźwierdzić przed ludźmi być pospolitym panem wßystkiego. Chwalić/iest wstydliwego/vcźliwego/chwalebnego/wielebnego/cźcić/dla wysokości/wßechmocności/wielmożności y świątości/y opuściwßy wßelką nádzieie y dufánye w sobie/wßystkiego siebie iemu poddáć/to samemu Bogu służy/á przeto chwałá/iest Boska cześć wßystko to w sobie zámykáiąca. Przytym to wiedzmy/iż trzy persony w Boßtwie/iedna

chwała

chwałą Latricy bywáią chwalone/ dla tego iż iedno ich iest Bostwo/ rowna chwałá/ á wieczny máiestat/ ták iż chwalac oycá chwalimy synà/ y duchá swietego/ á toż rozumiemy o inszych personách. A to iest co mowi Athánásius w swoim Kredzie/ wiárá pospolitego kościotá t. iest/ Abychmy iednedo Bogá w Troycy/ á Troyce w iednośći chwalili. Jáko gdy mowimy. Pánie Boże bądź tobie chwałá/ tu w iednośći chwalimy Troyce/ to iest oycá/ synà/ y duchá swietego. A gdy mowiemy. Bądź chwałá oytzu/ synu/ y duchu swietemu/ tu iedne^o Bogá chwalimy w troyczy. á to o chwale Bożey.

¶ Swiete druga chwała chwalimy/ ktora z Gretzkiego iezykà zowiemy Dulia/ y Iperdulia/ to iest cżćimy y mnieyssą y wietszą cćią/ y mamy ie w mnieyszey y w wyetszey vczliwośći/ dla mnieyszey y wietszey ich swiatośći/ znoty/ przewyssenia/ zasługi y doskoynośći. Iperdulia/ to iest wietszą cześć y vczliwość/ służy stworzeniu rozumnemu/ ktore insze wszystko stworzenie

o chwale swietych.

przewyssza.y iáko człowieczeństwu pá
ná Chrystusowemu sámemu okrom
bostwá/y błogosławioney pánnie Má
riey/yle iest mátka Boża/abowiem w
nich iest nawyssza dostoyność/ od Bo
gá stworzeniu daná.j iáko człowieczeń
stwu páná Chrystusowemu/táská zła-
czenia sie z Bostwem/ w iedności per
sony siná Bożego/pánnie Máriey/ tá
ská zostánia mátka Boża. A Dulia slu
ży stworzeniu rozumnemu nie wyso-
kiemu/ná známie swiatości/ zaslugi/
tznoty/y przewyssżenia/á ta cźimy y w
vczliwości mamy wßystkie swiete/w-
ßystkie przetożone / wßystkie ludzie
tznotliwe/y káżdy człowiek ieden dru-
giego/dla wyobráżenia Bożego / ná
ktore iestheśmy stworzeni/ iáko mowi
Damascenus.N swiety Piotr nas ná
to nápomina/ 1. Petri 2. mowiąc.
Wßystkie cźićie/y w vczliwości miey-
cie/abowiem miłość sciaga sie ná w-
ßystkie/wyobráżenim Bożym okraßo-
ne/y mogące osiegnąć błogosławień-
stwo wieczne. Stąd iáwno iest iż nie
chwalimy swietych/ nie służymy swie-

tym/

tym/chwałą y służbą/ktorą z Grec-
kiego iezyká zowiemy Latria/nie czi-
nimy ich iednaczmi/dla tego/iż to sa-
memu Bogu y Chrystusowi służy. ale
cześmy ie iáko przyiaczyele páná Chry-
stusowe/ktory ták do nich mowi Joā.
15. Wy przyiaciele moi iesteście/iá-
ko siny y dziedzice Boże/ iáko swiethy
Jan to o nich zna mowyąc. Joan. 1.
Dał ym moc być syny Bożemi. y Pá-
wet swiety ad Roma. 8. Duch swiety
dáie swiádectwo duchowi nászemu/iż
iesteśmy synowie Boży/á iesli synowie
tedy y dziedzicy/dziedzicy Boży/á po-
społu dziedziczący z Chrystusem. Cześ-
my ie iáko przybytki duchá swietego/
z náuki swietego Páwłá. 1. Corin. 6.
Jża nie wiecie iż cztonki wászę są przy
bytkiem duchá swietego/ktory w was
iesth. Abowiem są naslachetnieyszę
cztonki kościołá swietego/ktore ocież
niebieski zna być syny swoiemi/y cześ.
Syn Boży zowie ie braty/y z sobą dzie
dziczące. á Duch swiety zowie ie przy-
bytkámi swoiemi. Znamy tedy ie/iá-
ko domowe Boże przyiaciele/być tá-

ſkáwymi/y vſtáwiczńymi v Bogá zá námi przyczyńcámi/y żadamy ich zaſług (ktore Boże dáry ſą) przez wiárę być vcześniki/mowiąc z Dawidem. Vcześnikiem ia ieſtem/wſzyſtkich boiących ſie ciebie/y ſtrzegących przykázánia twego mity pánie. Ani ták dzierżymy/iżby prozby ſwietych/ktorymi prosimy nas być wſpomożone/zaſług ich moc miały/ale wiecey zaſług páná Chryſtuſowych. ád Epheſ. 2. ktoremu iuż wcieleni ſą. ad Epheſ. 4. A wiemy wſzyſtkie ſwiete/ktorzy byli od początku ſwiátá aż dotychmiaſt/y ktorzi potym będą aż do końcá ſwiátá/w pánie Bodze/tylko mieć być chwalone/á nie w ich ſámych/abowiem ich ieſth ten głos. 1. ad Corinth. 15. Z táſki bożey ieſtem tym/co ieſtem. A wſzyſtkim to ſłuży co mowi ſwiety Páwet 1. ad Corinth. 1. et 2. ad Corinth. 10. Kto bywa chwalon/w pánie Bodze niech bywa chwalon.

O cći obrazow.

¶ Obrázow zakon krześćiáńſki dopuſzcza w kośćiele/nie iżby były chwalone/ale iżby myſli wiernych przez wi-

dzenie

dzenie ich/były pobudzone/ku wyrzá-
dzeniu vczliwości y cći tym ktorych są
obrázy/ie przypámietáiące. Holgoth
Doctor zacny/pißąc ná ono słowo Sa-
pien. 13. Nie ßczęśliwi są/y miedzy
vmártemi nádzieią ich iest/ktorzi zwá
li Bogi/vczynki rąk ludzkich/ złoto y
srzebro/nálezienie rzemiosłá y podo-
bieństwo zwierząt/albo kámień niepo
żyteczny/vczynek stárey reki etc. mo-
wi. Mnie sie widzi ták mieć być mo-
wiono. Iż nie chwale obrázá páná
Chrystusowego/dla tego iż iest drew-
no/ani dla tego iż iest obraz/ale chwa
le páná Chrystusa/przed obrázem pá-
ná Chrystusowym. A swiety Augustin
lib. 2. cap. 3. de visitatione infirmorū
mowi. Máią krześciáni táiemna páń
skiego onego krzyżá niektora wieleb-
na pámiątke/ktora/spámietánia ná
on krzyż/zowa krzyżem/ktora y my zna
my być dosthoyna wßelkiey chwa-
ły y cći/y ná pámiątke vkrzyżowáne-
náßego páná Chrystusá ććimy/ abo-
wiem iest ná krzyżu niektory/ cłowie
ká bićia cierpiącego/obraz/ przez kto
ry zbá-

ry zbáwičielá náßego páná Jezu Chri
ſtá bywa odnawiána mekᷠá/ ten obłá-
piay pokornie/ ċċi nabożnie / wßákże
to ná pámieć ſobie przywiedz.
Ani Bog ieſt/ani człowiek/ to ktᷣore
widze wyobráżenie/
Ale Bog ieſt y człowiek / ten ktorego
ieſt to wyobráżenie.
A ſwiety Grzegorz/ ták piße Sereno
Epiſcopo Maſilienſi kázacemu obrá-
zy/aby nie były chwalone/ iáko mamy
de conſe. diſ. 3. Perlatum. Przyßło
do nas/iż ty niebáczným gniewem zá
palony/połámałeś obrázy ſwietych /
pod ta iákoby wymowką / aby niebyły
chwalone/ á owßeyki / iżeś ich chwa-
lić zákazał/chwalimy/ ale iżeś ie ká-
zał połámáć gaᷣmy/ abowiem inßa
rzecz̄ ieſt chwálić málowánie/ á inßa
przez hiſtoria málowánia/náuczyć ſie
ᷣobychmy chwálić mieli. abowiem co
czytáiacym ieſt piſmo / to proſtym ieſt
málowánie/ná nie pátrzáiacym.
A Báſilius wielki mowi. Cześć vczy-
nioná obrázowi/ſciaga ſie y przycho-
dzi do tego czyi ieſt obraz. Toż mowi
y Damáſce-

y Damascenus lib. 4. cap. 17. á przeto obrázy bywáią od nas cźione nie dla mocy ktorey / znoty albo táski w nich bedacey/ ale dla swietych kthore známionuią/á dla tego ani ym służymy/iáko Bogom / ani nádzieie zbáwienia w nich niepokłádamy/ ani sądu od nich oczekawamy. Y przytym to wiedzmy/iż modliąc sie krzyżowi / modlimy sie pánu Chrystusowi/ták iż ty słowá/ktore ku krzyżowi mowimy. O krzyżu bądź pozdrowion iedyna nádzieio náßá Y czásu spominánia meki. Pomnoż w dobrich spráwiedliwosce á grzeßnym grzechy odpuśc/ sciągáią sie ku pánu Chrystthusowi vkrzyżowánemu / abowiem aczkolwiek krzyż nie iest obraz páná Christusow / ale wżdy iest známie iego. A Damascen mowi lib. 4. cap. 3. iż many cźić známie páná Chrystusowe. Abowiē gdzie iest známie iego/tám y on sam iest. A przeto ći ktorzy krzyżem gárdzą/ máią sie báć tego tzo Apostoł o takich mowi. 1. Corinth. 1. Słowo krzyżá ginącym iest głupość/ale tim ktorzy ida

ná zbáwienie iest moz Boża. A iesli kiedy dzieią sie cudá v obrázow/ y ludzie vciekáiąc sie do nich biorą wspomożenia y zdrowie/ to niedzieie sie mocą obrázow/ ale mocą Boża/ zá spráwą dobrych Angiołow/ ná przyczyne swietych. A przeto pielgrzymowánya do pewnich obrázow/ abo do pewnich mieysc poświęconych y niepoświęconych niemáią być gánione. Abowiem niemożemy tego przeć/ iż ná pewnich mieyscách osobliwe okázuią sie więtsze dobrodzieystwá Boże cześćiey niż ná inszych/ albo dla kości swietich tám zchowánych/ albo dla táiemnych táiemnicz/ ktore przyszłych czásow thám máią być spráwowáne/ albo iż sa spráwione/ abo dla inszych przyczyn nam skrytych/ dla ktorych Bog obiera ku chwale swoiey to mieysce/ á nie inne. Ták pierwey obrał sobie przybytek: ktory sobie Moyzeszowi kazał zbudowáć: potym mieysce w Silo/ á potym kościoł Sálomonow w Jeruzálem. A przeto mowi Moyzesz Deutero. 12. Strzeż sie abyś nieofiárował ofiar zapálnych

O niegardzenyu miesc swietych.

pálnych twoich ná wßelkim mieyßcu gdzieć ßie zda/ álę ná tym ktore ßobie pan obrał. Abowiem y Jakob/ iáko mamy Gene. 28. po widzeniu drábiny ktorey wierzch dotykał ßie niebá/ y Angiołow wßtępuiących poniey y zßtępuiących/ rzekł. Zaprawdę pan ießt ná tym mieyßcu á iam niewiedział/ y wßtawßy podnioßł kámień ná známie/ leiąc oley z wierzchu/ y wezwał imię mieyßcá Bethel/ ktore ßie wykłada Dom/ ábo przybythek Boży/ y rzekł. SStráßliwe to ießt mieyßce/ niemáß tu nic inßego/ iedno dom Boży/ á vliczká niebießka/ y vććił ono mieyßce/ poßtáwieniem známieniá/ ofiárą y ßlubem ktory pánu Bogu ßlubił. Abowiem od Bogá náuczony dowiedział ßie iáko wielkie y dzywne rzeczy miał ßprawowáć ná onym mieyßcu/ ábowiem tám miał być zbudowan kośćiot ku oßobliwey ßłużbie Bożey/ y thám nás pan miał dokończyć odkupienia naßego/ ßámego ßiebie oyczu ná krzyżu ofiáruiąc/ bo ono mieyßce blißko było tego mieyßcá/ gdzie pan náß ießt vkrzyżowan.

A przeto wroćiwßy ſie z Mezopotha-
niey támże ofiárował/ iáko mamy Ge
ne. 35. nieobieráiąc mieyſcá dla miey
ſzá/ále dla táiemnic/ ktore tám być
miáły/ ná tym mieyſzu Bogu ofiáro-
wał. A przeto tám Auguſtyn mowi/
ná kámień Jakob oley leiąc ofiárował:
nie kámieniowi. Ták áni tego gá-
nić możem/ ieſli gdy ná iednym miey-
ſzu/albo przed iednym obrázem dzie-
ią ſie rzudá vzdrawiánia y inße dobro
dzieyſtwá/ ná tymże mieyſzu chwali-
my/ nie mieyſce/ ále Bogá/ ktory tho
tám ſpráwuie/abyſmy nie obrázá/ale
przed obrázem Bogá y ſwiete chwa-
lili/ ták iżbyſmy nieczinili ćći/rzeczam
niemym/ ále Bogu y ſwietym iego.
To wiedząc/ iż we ććieniu y chwale/
niu ſwietych/ nie ták ſwietych iáko w
ſwietych ſámego páná Bogá ććimy y
chwalimy. Abowiem gdy w ſwietych
wielmożne dári/táſke y vczynki chwa-
limy/ y rzo inßego iedno páná Bogá/
ktory wßyſtko ſpráwuie we wßyſtkich
ſwietych ſwoich/dziwnym być opowie
damy. Abowiem wßelki datek nale-
pßy

pśy/y wßelki dar doskonáły z wierzchu iest stępuiacy/od oycá świátłośći: Jaco. 1. Bo swietych chwatá y cześć/ nie w swietych sie ma kończyć konieczyne/ ale przez swiete ma iść do Bogá/ iáko do wßelkiego dobrá początku y końcá/ inácey byłoby bátwochwálstwo/ gdybysmy stworzenie dla iego sámego tylko/bez obrocenia vczynkowego albo nábytego/ku ostátecznemu końcowi ktory iest sam pan Bog chwalili. Wßelkim tedy swietych chwaleniu/ ie sli ie práwie chwalimy/ Boská motz/ mądrość/y dobroć chwalimy. A rzeczy ktore osobliwym niektorym przytecze nim złączone były pánu Christusowi/ iáko krzyż/gozdzie/włocznia/koronáśbicze/ odzienie/ grob. Albo swietym/ iáko kośći albo proch w ktory sie obroczily ciátá ich/odzienie y inśze rzeczi ktorych pożywáli/ przez dotykánie sie imi członkow ciał swoich/ mamy dla páná Christusá/ y swietych w vczliwośći miec y cześć/ o tym ták mowi swiety Augustyn de Ciuit. Dei. Lib. 1. ca. 13

O cześi kośći swietych.

Jeſli oyzowſka ßátá/ pierzćień/ y rzo
ákowego/ mituie ſyn/ dáleko wietzey
ćiátá ich mamy miłować/ y ie we ćći
mieć/ á imi nie gárdzyć/ ktore nam ſa
zlaczeńße niż odzienie. Skąd iawno
ieſt/ iż kto ma miłość ku komu/ też thy
rzeczy ktore po nim po ſmierći zoſtáną
ći/ nie tilko ciáło/ abo cześći ciáłá/
ale teß rzeczy zewnetrzne/ iáko odzie-
n e y inße. Ale iáwno ieſt/ iż ſwiete ćći
mamy/ iáko członki páná Chriſthuſo-
we y przyiaćiele/ y ſyny Boże/ y przy-
czyńce náße. A przeto y ćiáłá y koſći ich
ćći mamy/ ktore y ſam Bog czyniąc
przy nich rzudá/ ćći.

¶ Przećiwko temu mowią
Kátzerze.

Na mowę kacerzow odpowiedź

1. Nie vczyniß ſobie obrázá rytego/
áni żadnego podobieńſtwá ktore ieſt
ná niebie zwierzchu/ y ktore ieſt ná
ziemi weſpod/ áni tych ktore ſą w wo-
dách pod ziemią. Exodi xx.

Odpowiedz. Sam Bog/ z tego/ co
ieſt przed tym/ y potym/ iáko ſie to ma
rozumieć znáć dáie. Abowiem iáko zá
kazał chwalić Bogow rzudzych/ thák

zákazał

zákazał nie mieć y obrázow ich. Ale iż my świętych niemamy zá Bogi/niezá kazuie nam czynić obrázow ich. Abo wiem przed przywiedzionemi słowy/ mowi. Nie będzieß miał Bogow tu dzych przedemną/ ani vczyniß sobie obrázu rzázánego etc. To násłáduie. Nie będzieß ich chwalił ani cześił. Oto ku temu kończowi niemamy mieć ob rázow/abyśmy ich iáko Bogow nye chwalili/ani cześili. Czo y sam Luther ták rozumie. A ieśli obyczáiem żydow śkim rzeczeßiż prosto zákazał Bog czi nić y mieć obrázow/tedy Sálomon z grzeßił gdi vczinił 12. lewkow ná stoli cy. 2. Paral. 9. Zgrzeßył gdy dał wy ryć pod vlanym morzem dwánaśćye wołow/y lwy/y woły/y Cherubiny ná słupiech miedźiánych. 3. Reg. 7. A kto ieśt ták prosty/iżby wierzył żadne nie być málárzá/żadnego śnitzárá w Ży dośtwie. A ktoż tedy wyrzezał Cheru biny? o ktorych mamy 3. Reg. 6. y ná monećie śili obrázy/ iáko mowi pan Christus. Math. 22. et Mar. 12. A czyie ieśt to wyobráżenie? Swieti Au gustin contra Faustum lib. 20. cap. 23 mowi.

mowi. Aczkolwiek pożywánie niektorych rzeczy podobne ſie nám być widzi z pogány/á wßákże dáleko ináczey pożywa kośćioł tych rzeczy/ktory/ku inßemu koñcowi pożywánie ich obrázá/iáko ſie to iáwnie okázuie w obrázech pogáńſkich á krześćiáńſkich/abowiem oni obrázy zá Bogi chwalili/czego nie czynia krześćiáni.

2. Ezechiaß krol złamał weżá myedziánego/ktorego był Moyżeß vdziáłał ná roſkazánie Boże. 4. Reg. 18. Odpowiedz. Przyczyná tego iż Ezechiaß ſkáził miedziánego weżá/ktá bálwochwálſtwo ludu. Abowiem támże nápiſano/iż ieſcze aż do onego czáſu ſynowie Izráelſcy kádzili y ofiárowáli iemu. Skáził tedy krol Ezechiaß weżá miedziánego/nie iáko obraz/ale iż gi Zydowie chwalili zá Bogá. A przeto byſmy y my wiedzieli niektory obraz ktoremu by lud czynił Boſką chwałę/mielibyſmy gi ſkázić á zniſczyć.

3. Chryſtus obiezał mieć przyśćy y nie być czás/iż prawdziwi chwalce beda chwalić Bogá w duchu y w prawdzie.

dzie. Joan. 4. Ale Duch niedba o obrázy/ ani bywa iemi zieth. Odpowiedz. Prawdá iż nalepiey chwalimy Bogá duchem á prawdą / zo abysmy czynili nas obrázy nápominaią / y ku pámięci przywodzą/ abowiem iż duch nieodrzuzą známion widomych/ znákiem nam są swiatosći / ktore w widomych známionách są vstáwione.

4. Obrázy są nam przyczyną bálwochwálstwá/ y nie czystych myśli.

Odpowiedz. Aby nam obrázy nie były przyczyną bálwochwálstwá / máya być prości ludzie vczeni/ aby cześć obrázáli nie ku obrázowi/ ale ku themu czyi iest on obraz/ iáko vczy Básilius. A iżby obrázy nie były przyczyną nieczistych myśli/ ma być przykazano málárzom/ aby niemálowáli obrázow zgorßáiacych.

5. Albo przykazáne są obrázy/ á tedy niech będzie vkazáne pismo o tym. Albo nie są przykazáne/ á tedi nic ponich Ták arguie Bálthásár Hiebmáir/ ktory sie potym zwał Fridberger/ w Wiedniu spalony. Odpowiedz. To ar-

gowánie być nie ſłuſne á rogáte. Nie przykazano tego w piſmie/ á przetho nie ma być chowano/ z wyſſych tytułow poznáć możemy/ y owßem tymże rogiem go vbodziemy. Nieczo w piśmie ieſt przykazano/ á wßákże to nyema być chowano/ iáko o ſwieceniu Soboty/ o nie iedzeniu krwie y záduſſonego. Niech doſyć ná thym ma człowiek krześciańſki/ iż kościoł vſthawił mieć obrázy ſwietych w kościele/ iáko pożyteczne á potrzebne/ á rogi grzeſſnych niech ſie potomią. Bede mu y ia argował. Niedziele ſwiećić/ albo ieſt przykazánie/ niechże bedzie vkazáne piſmo o tym/ albo nie ieſt przikazánie A ták zle ſwiećić niedziele/ czego y kátzerz nie rzecże.

6. Wtaſny obyczay pogáńſki widzimy pod obyczáiem nabożeńſthwá/ wiedziony być do kościołá/ iż nie wiem zo zá proch w chuſtcze záwiázány w tabliczke włożony tzatuiac/ chwála/ mowi Vigilancius. Odpowiedz. Swiety Jeronym/ in Epiſtola ad Ciprianum mowi. My niemowie kości męczenni-

męczennikow: ale ani słońcá/ani mieśiacá: ani Angiołow/ani báránow nie chwalimy: ale Bogá chwałá Latriey. Ale cźćimy kośći męczennikow/abyśmy onego ktorego śa męczennicy chwalili/cźćimy śługi/aby cześć śług ie⁹/przeszłá do páná. Thák tedy cźtaczc kośći świetych nie wpadamy w błąd pogáńśki/ktorzy chwałą latriey/ludziom vmárłym cźynili.

Tytuł Szosty.

O wzywániu świetich/y cźćieniu ich/ y iż świeći śa w niebie.

KV nabożnemu chwaleniu Bogá/nie dośćć ieśt mieć wiárę/ktorą wierzimy obietnicam y grozbam Bośkim. Abowiem iż grześznymi śie być wiemy/niemoże być/abyśmy śie nie bali. A tá boiazń tedy ieśt zbáwienna/gdy nádzieią miłośierdzia Bożego bywa podpieráná. Nádzieią

tedy ma być nierozłączna towárzyſſka wiáry. Abowiem nádzieiá ieſt ktora to przyimuie zo wiárá wierzy. Tá ieſt ktora ſyná roſpuſtnego ku pokućie przywiodłá. Luce 15. O tey przez proká mowi pan Bog. Pſal. 90. Iż miał nádzieie we mnie/ ze wßyſthkich vćiſkow iego wybáwie go. O tey nápiſał Apoſtol/ ad Rom. 8. Nádzieią ſtáliſmy ſie zbáwieni. Te zowie łápką zbáwienia. ad Theſſalo. 5. Iż iáko łápká głowy przednieyßeo cżłonká ćiá tá náßego broni/ia zewßad zákrywáiąc/ták y nádzieią myſli náßey vpáść niedopußcżą: ale na wzraz głowy podnoſi/nic nierzadnego do niey niedopußczáiąc. Te indziey ad Heb. 6. przyrownawa kothſzy/ iż iáko kothſzá wrzuzoną w morze/ niedopußcża wiátrom rußáć ani obrázáć okretu/ ale mozno nierußáiączy ſie ná iednym mieyſzu dzierży/ták nádzieią ſpokoyna á vmozniona czyni duße w Pánye Bodze/ iákokolwiek nawietßemi wetmámi y nawálnoſćiámi pokus byłáby motána. Tá ieſt ktora każe nam proſić tego

śič tego co nam Bog obiezał abyśmy wzieli/abowiē nie doſyć ieſt wierzič/ Bogá mieć nam dáć to co obiezał/ale potrzeb ieſt abyśmy śie modlili/aby nam to co obiezáł dáć raczył/á thák śie Bogu modlić mamy nicz nyewatpiąc/ale zupełna nádzieie w nim y dufánie pokłádáiąc. Jac. 1. Abowiem gdyż oćiec náß ieſt/ktore z wielkiey miłośći ſobie zá ſyny ſpoſobił/ otzo iedno iego proſić będziemy bez wathpienia niczego nam niezbroni/gdyż zwłaßcza to nam pan Chriſtus obiecał mowiąc. Math. 7. Proſćie á wezmiećie. A ieſli o tzo będziećie proſić oyzá w imie moie/dam wam. Joan. 15. A iż Bog kłámáć niemoże/ktory ieſth prawdá/ad Heb. 6. y wßyſthko nam dáć może/o tzo go iedno proſić/nam ku zbáwieniu potrzebnego będziemy/ gdyż wßechmogący ieſt. Joan. 14. Przyſthąpmyß do ſtolicze táſki y miłoſierdzia iego/z nie wathpliwą nádzieią/y pewną dufáłośćią otrzymánia tego/czego będziemy proſić. Ad Hebr. 4. A ym wiecey nas przyſtąpi/

tym to rychley vprosimy. Abowiem prawdziwie napisał swiety Hieronym in cap. 18. Math. Niepodobno iest aby wiele proßących/prozby niemiały być wysłuchane. A przeto nie sámi tylko prosimy Bogá/ ale też iáko Jopá czcimy być vpomienonego/ aby sie obrocił do niektorego z swietych. Job 5. y iáko Páwłá nieraz czytamy vczinić. ad Rom. 15. Coloss. 4. iż bráćiey modlitwámi żądał być wspomożon. Ták y my żądamy nas być wspomożone przyczynámi swietych/ nie tych tylko ktorzy w thym padole zlez z námi mießkáią/ale wiecey też onych ktorzy iuż z pánem Chrystusem ßczesliwie żywią/ abowiem ći ktorzy tu z námi żywą/ gdyż nie są bez grzechu/ potrzebmáią pospołu z námi mowić. Odpuść nam náße winy/ mußą sie zá sie troskáć/ á ták być niemoże/ aby nas thák miłowáli/ y ták sie o nas pieczołowáli: iáko ći/ ktorzy będący iuż bez zmázy y zmárści/ niemáiący żadney prace y pieczołowánia o sobie/ do oney do ktorey my przyść żądamy oyczyzny niebieskiey/

skiey/iuż przyßli. Ktorzy gdiż bráty náßemi/gdyż tegoż kthoregośmy ciátá członki sa/nas niemiłować niemoga/gdyż zwłaßcza wiárá y nádzieiá vstánie w oyczyznie/á miłość nie tylko nie vstánie/ale też tedy dopiero doskonáłe sie stánie. Wiecey nas tedy miłuia/y iżbyśmy z nimi krotowáli wielce żądáia/y bez wathpienia prozby ich thym ważnieyße przed pánem Bogiem sam pewniey wietßey wiemy ie v niego być łáßze/niż świete z námi żywiące ná świecie. A przeto niemáia ći być słuchání/ktorzy z Vigilanciusem dawno od kośćiołá potępionym mowia/iż pokiśmy żywi możemy sie wespołek zá sie modlić: ale po śmierći modlitwá iednego zá drugim vczynioná nie będzie wysłuchána. Abowiem dobrze nápisał świety Jeronym/in lib. contra Vigilancium. Jeśli Apostołowie y męczennicy ießcze w ciele będąci mogą sie modlić zá inße/gdy ießcze sámi osie máią práce/iáko wiecey po osiągnieniu koron/zwyćiástw y tryumphow modlą sie zá námi. Jeśli dobrze było mowiono Páwłowi

Swieći w nicbie modlą sie za nami.

no Páwłowi mießkáiącemu ná ziemi: Modl ſie zámną pánu Bogu: Czemu do niego tegoż mowić niemamy w niebie mießkáiącemu: Ale rzecżeß. Tedy mu to mogło być mowiono / bo ſłyßał te prozbę/ale teraz mu to niemoże być mowiono:bo dáleko ieſt od nas/my ná ziemi á on w niebie / á tákby nas nye vſłyßał. Grubych á nierozumnych ludzi to ieſt mowá/ná ktorą ták ſwiety Auguſtyn odpowieda in lib. de cognitione vere vite ca. 39. Modlithwá ſerdeczna/á nieuſthna wſtępuie w niebo. Abowiem duße nie wołánie głoſu/ale ſercá ſłyßą/ y ty ktorzy ich wzywáią wſpomagáią/ani wiecej głośne prozby ſłyßą/niż ony ktore bez głoſu albo w iezyku/albo w ſercu tylko bywáią/abowiem od nas nie ſłowá/ale głoſy ſercá tylko bywáią ſłyßáne / á ſłowá myſla bywáią widziáne. Gdyż thedy náße duße nieczego pobożnego żądáią y proßą/chocia ſercem/ chocia iezykiem: chocia głoſem aby im to było od Bogá przez ſwiete dano / duße ſwietych w niebie ktorym iedno ieſth ſłyßeć zo widzieć

Swieci ſłyßą prozby naße.

widzieć/y záśie widzieć zo słyßeć / nye
ná głoßy/ale ná słowá pátrzac/ vpra-
ßáiąym v Bogá to o zo żadáią / iáko
mamy nápiśano Pś. 9. Zadza vbogich
wyśłuchał pan Bog. A świety Grze-
gorz kroćiuchno ná to odpowieda. lib.
4. dialogorum ca. 32. et li. 12. moral.
cap. 13. Duße świetych w niebie/ wi-
dzac wßyśtko widzącego/wßyśtko wi-
dza/á ták y słyßa/gdyż iákom powye-
dźiał iedno iest w nich / słyßeć zo wi-
dzieć/y záśie. Ani onych też śłuchaymy
ktorzy vmárłich to wziwánie świetich
zowa. Ale lepiey páná Chriśtuśa mi-
ßtrzá prawdy mowiącego śłuchaymy.
Math. 22. Bog Abrámow/ Bog Já
kobow/Bog Jśáákow/ nie iesth Bog
vmarłych ale żywych/á za prawie rze-
czemy ty być vmárłe/przez ktore Dia-
belßtwá bywáią wypędzáne/ niemozy
oddaláne/y vmárli krzeßeni. Náß ten
żiwot/lepiey śmierćią niż żiwotem ma
być zwan/abowiem vśtáwiczńie mrze
my. Ale ich żywot gdyż wieczny iesth/
iuż nie śa ná śmierć obwiązáni / ták iż
my im przyrownáni/ prawdźiwie mo

wżywanie świethych nie iest wżywanie v marłych.

wzywaniem swietych chwała Christusowa bywa zácmioná.

glubyśmy być vmártemi z wámi. Ale rzeczeß wzywániem swietych chwałá Christusowa bywa zácmioná. Ná toć odpowiedamy: iż nie tylko niebywa zácmiona/ ale wieczey oświetzona/ gdyż wßystkę nádzieią náßą niwkim inßym iodno w pánie Christusie bywa pokłádaná/ bo on sam nam ná przyczyne swietych/ dáć to o tzo prosimy może.

Ktoby wiedział v niego być w łáśce/ viałby nietzo cći á chwały krolowi/ tym iż sam przed krolá nie ßedł prośić tzoby mu trzebá.

Lecżbyś rzekł/ iż ießliby kto nieśmieiąc przyść przed oblicż ność krolewską/ ná práwiłby do niego przyczyńce/ ktore- Owßeyki from onego cżło wieká zá ktorym y swoie niedosthoyność poznawa/ y krolewskiego sie má ießtatu wstydzi/ nie thylko nieobráża krolá/ále też go krolowi wiecey zále- tza: y cżeßtokroć bywa iż krol wolí przez inße dáć to otzo bywa proßon/ aby im táßke y powage v ludu vczynił. Co niegdy cżynić y krolá nád krolmi/ y páná nád pány wierzyć możemy. 1. Timo. 6. ktory ták niedba o vyme chwały swo-

iey/ iż

iey/iż zwolennikom swoim mowił Jo an. 14. Záprawde záprawde mowie wam/kto wierzy w mie vczynki ktore ia czynie/y on bedzie czynił/ y wiethße nád nie bedzie czynił. Ták sie iemu spodobało/aby thym chwały swoiey vżyczył/ktorym raczył krolestwá swego vżyczyć/y vczynił to zo wierzącym w sie obiezał. Ná dothknienie podołku páná Chzistusowego vzdrowioná iest niewiástha od czyrwoney niemoczy. Math. 9. wielka to rzecż bytá/ ale tá wiethßa/iż cień Piotrow vzdrowił nie mozne. Acto. 5. y fázilety y paski ktore sie ciátá Páwłá swietego dotykały wiele ich od niemocy y diabelstw było wybáwiono. Acto. 19. zo nie tylko iż nie chwały pánu Chrystusowi nie vymowało/ale też tym wiecey ia oświeczáło. Abowiem nie ku komu inßemu/ ale ku sámemu pánu Chrystusowi wßystká sá chwałá bytá obrázana. W ktorego imie ty zudá od Apostołow były czynione. Ale rzecżeß. Nápisano Esa. 42. Chwały moiey drugiemu nie dam. Sámemu Bogu cześć y chwałá.

Iako sie rozumie tho pismo. Pana Boga twego bedzies chwalił, y iemu samemu bedzies służył, y niektore drugie.

1. Thimot. 1. Y nápisano Deuter. 6. et Math. 4. Páná Bogá twego bedzieß chwalił/y iemu sámemu bedzieß służył. A przeto zle czynią/ktorzi przeciwko słowu Bożemu ták iáwnemu y iáwnemu/chwałe sámemu Bogu służą zacza ná ludzie przenoßą. Nápisanoć o Szátánie/ale nie to iest słowo Boże/ktore ty członkom twoim zálecić chceß. Abowiem Duch świety nieprzeciwi sie sobie/ktory przez Páwłá indziey mowił. Ad Rom. 2. Chwałá y cześć wßelkiemu/czyniącemu dobrze. Zydowi naprzod y Grekowi/ abowiem niemáß przyięcia person v Bogá. Nápisano y ono Gene. 33. Iż Jákob siedm krocz chwałe vczynił brátu przed nim pádáiąc gdy przeciwko iemu wyiáchał wrázáiącemu sie do oyczyzny. Iż Judith Oloferneßowi w namyecie siedzącemu. Judith 10. Iż Nathan/ iż Berßabee Krolowi Dawidowi. 3. Reg. 1. Iż Nábuchodonoßor Dánielowi. Daniel. 2. Iż Abram y Joßue. Gene. 19. et Joßue 5. Angioły chwalili. A wiec bedzieß śmiał ty świe

te patri-

te pátryárchy y proroki zwáć bátwochwáltzámi? Bedzieß śmiał mowić/ iżby Páwel przećiwne rzeczy mowił? ktory gdy rzekł na iednym mieyscu. Sámemu Bogu cześć y chwałá. Ná drugim rzekł. Chwałá y cześć wßelkiemu czyniącemu dobrze. Otho widziß iż nie o słowie Bożym/ nie o piśmie miedzy námi spor ieśt/ ale o thym iákoby to tzo pálcem Bożym ieśt nápisano miáło być rozumiáno. Niechay odeydzie precz od nas domniemánye náuki ktora nádyma. Niech przyśtąpi do nas miłość/ktora buduie. 1. Cor. 8. A bedziemy mieć iáko inßego ták y tego pismá práwe rozumienie: A ieśli bedzieß chćiał słowy nárábiáć/á ich śie chwytáć/ z tego pismá. Páná Bogá twego bedzieß chwalił/ y iemu śámemu bedzieß śluzył. Nigdy z niego niewezmieß abyśmy śámego Bogá chwalić mieli/ale wiecey ono/abyśmy śámemu Bogu śłużyli. Skąd to náśláduie/cżto wiekà cżłowiekowi nie mieć śłużyć. Żaden tedy nie bedzie drugiemu śłużył/iedno ten ktoryby chćiał być zwan

bátwochwálzą. Ale Páwet ták nie zá
kázuie cżłowieká cżłowiekowi służyć/
iż też o tym iákoby służyć miał náuki
dáie/mowiacz. ad Ephe. 6. Słudzy
bądźćie posłuśni pánom ćielesnym z
boiáznią y drżeniem/w prostości sertzá
wászego iáko Chrystusowi/nie ná oko
służący/iákoby ludziom sie podobáiąc:
ale iáko słudzy Christusowi. Ták dále
ko od tey myśli był Páwet/iżby służyć
ludziom zákázował/iż też nieinácżey
sługi pánom ćielesnym/iedno iáko sá
memu Christusowi kazał być posłuś
ne. Ktore słowá ieśli kto nádety śmy
słem ćiáłá swego/odrzućiwszy mitość
będzie chćiał wykłádáć/y tzo innego z
nich iedno bátwochwálstwá Páwłá
vczyć wezmie: ktory nieinácey kazał
służyć pánom iedno iáko sámemu Chri
stusowi/słowáć sa iáśnie y iáwne. Ale to
nigdy Páwłowi w myśli nie było/aby
Boską cześć do ludzi chćiał przenieść.
A tzoż tedy rzeczemy: dopuśćimy thą
sromotą być zhańbionego Páwłá: do
puśćimy go tą sromotą być zmázáne
go/ktorą ninie pospolity kośćioł od

tych

tych ktorzy sie od niego odłaczyli zmá-
záni być widzimy. ktorzy z Páwłem
błądzić woli/niż z temi práwie dzier-
żeć. Abowiē pewny tego iest iż ani Pá
weł błądzić/ani ći dobrze dzierżeć nie
mogą/ktorzy sie od ciáłá Christusowe
go oderwáli y z członkow Christusо-
wych członkámi diabelskiemi sie stáli/
ktory kłamcá iest/y oćiec kłamu/ktori
iákosmy pierwey powiedzieli/aby tym
łátwiey nieopátrznym owcam zábie-
żał Boskiego zakonu słowy á senten-
ciámi iákoby nieiáka wełna sie przyo-
dziewa/wołáiąc/á to nápisan o. Ale o
tym iżby nienápisano/żadne nie iesth
wątpienie/ale o tym iákoby to tzo ná-
pisano miało być rozumiano miedzy
námi iest spieránie. Ani wiecey swie-
tym w niebie kroluiącym wzywánim
náßym przywłaßczamy/niż ktoremuż
kolwiek z bráćiey náßey z nami ießcze
walczącimi. Czoż tedi przećiwko nam
tyżenie/kthorzy sie skárżą/iákobysmy
cześć samemu Bogu służąca/ludziom
vmárłym czynili? Lecżby to iż thák z
nimi páná Christhusá niewzywamy.

Modl

Modl sie zá námi swiety Boży synie. Prawdáć iest/iż iednacż náß pan Chriſtus/ná práwicy Bogá oyca ſiedzący/ przyczynia ſie zá námi. Ale thym obyczáiem wzywánia żadny bogoboyny/ żadny práwy krześćiánin/ nigdy páná Chryſtuſa niewzywał/ aby z Ariuſem páná Chriſtuſá być ſtworzenim wierzyć. Albo nietzo iego mocy vymowáć niebył widzian/iákoby on wßyſtkiego nam z oycem y z duchem ſwietym niedawał. Abowiem yle człowiek ieſth/ Biſkupem ieſt náßym/za námi ſie przyczyniáiący. A będąc według boſthwá rowny oycu y duchu ſwietemu/nie modli ſie zá námi/ale prozby náße wyſłuchawa. A przeto aby to kośćioł ſwieti pospolity wßyſtkim iáwno vczynił/ iż on żadney cći Boſkiey ſwietym nie czyni/w oney pospolitey prozbie ktorą Letánią zowiemy/to ma być przisłußżano ſtworzyćielowi/ y co ſtworzeniu/wyſłownie vczy/gdy inácey Bogá iednego w iſnośći/á troiákiego w perſonách/ktory ſtworzyćiel ieſt wßyſtkiego/inácey ſwietych ktorzy ſą ſtwo

rzenie

rzenie Boże wzywa. Abowiem do Bogá ták mowimy. Oycże niebieski Boże/smiłuy sie nád námi. Synu odkupicielu swiátá Boże/smiłuy sie nád námi. Duchu swiety Boże/smiłuy sie nád námi A przyßedßy do swietych/nie miłosierdzia/ale przyczyny tylko od nich żada/iáko od tych co ná tym swiecie z námi mießkáia. Abowiem do nich mowi. Swieta Mária modl sie zá námi. Swiety Pietrze/modl sie zá námi. Już widziß ktokolwiek ießteś/ktory woliß z Száwłem páná Christuſá w członkách iego przeßládowáć/niż pilney przyczyny ich do páná Christuſá z Páwłem pozywáć/iż żadna bostwu własna cześć w Letániey: swietym nie bywa przywłaßczoná/y nie wiecey prosimy od swietich iuż w niebie bedacich niż od ktoregokolwiek ießcze z námi ná swiecie bedacego. Ale tym/mowiß/chwale Christuſowey dzieie sie vymá/iż inßy krom Christuſá bywa ßukan iednacż/gdy od swiethych bywa przyczyná żadána. Tedy vwłaczał chwały Christuſowey Páwet/ktorego *wzywaniem swiethych, nie vymuie my chwały Christuſowi*

ták czesto czytamy vciekáć sie do swie-
tych. Ad Rom. 15. 2.Cor.1. Coloss. 4.
2. Thes. 3. Czyli inße krom Christusá
miał iednacze: y zo niepodobnieyße
nád to może być rzeczono: Wiedział-
ći Páwet/iż od niego kościoł náucżo-
ny wyznawa/ iednego być iednaczá
Bogá y ludzi/cztowieká Christusá Je
zusa/á wzdy ták dáleko od they myśli
był/iżby dla tego miał wzywáć swie-
tych zákázáć/iż w thymże capitulum.
1. Thim. 3. w ktorym zmiánke czyni
o iednym iednaczu/każe sie modlić zá
krole y zá wßystkie przełożone. A zoż
iest modlić sie zá kim: iedno być miedzi
onym iednaczem ktorego prosiß. a o-
nym zá ktorym prosiß: iákim sie być
powiáda Moyzeß miedzy Bogiem y
ludem Izráelskim. Deuter. 5. mowiąc
Jam był iednaczem y śrzoduiaczym
miedzy Bogiem y wámi. Tákim ied-
naczem niepowieda Pawet być Chri-
stusa/ale iákim iednim y sámym iedna
czem Christhusa chćiał rozumieć on
sam nátychmiast wyslowił po tich slo-
wiech. Jeden iest iednacz Bogá y lu-
dzi

dzi/człowiek Christus Jesus/ nátych-
miast to przydáiąc/ ktory dał ná od-
kupienie samego siebie zá wßystkie.
Widziß żadney tu przyczynienia nye-
być pámiątki/iedno samego odkupie-
nia tylko. Táki tedy iednacz ktoryby
droga swa krwia nas odkupił/ nie iest
iedno sam náß Jezus Christus. Abo-
wiem nieodkupiłći nas Piotr albo Pá
wet/samego Christusa męka iesteśmy
odkupieni. Sam on nas śmierćią swo
ią odkupić mogł/ktory y Bog iesth y
człowiek/czegoby prosty człowiek vczi
nić niemogł / wßákże y świętych męki
nam pożyteczne są / ale iuż odkupyo-
nym. A przeto tego iednacz ktoryby
nas odkupił nigdy inßego kościoł po-
spolity niepoznał iedno iedne° y same
go páná náßego Jezusa Christusa/ zá
nas ná krzyżu vmárłego/od ktorego
náuczeni/aby w imie iego prosił oycá.
Joan. 15. pospołu y od Páwłá vpomi
nieni. Ad Hebr. 13. aby przez Chri-
stusa obiátą chwały Bogu ofiárował:
wßystkie iákmiarz modlithwy swoie/
ktore Collectámi zową/ do oycá śláć/

zámyka/nie przez Piotrá/ani przez Páwłá/ani przez inßego niektorego z świetych/ale przez páná náßego Jezusá Chriſtuſá/przez sámego iego meki y śmierći zasługę/ktho ra nas odkupił/czego iedno prosi wßyſtko to żada być sobie dano. Widziß tedy Szátánie/iż wie kościoł Chriſtuſa być iedna czem/y iż według práwey náuki świetego Páwłá/nie inßego odkupićielá zna y wyznawa iedno páná náßego Chriſtuſa/aczkolwiek też z tymże Páwłem świetych pożywa przyczyn. Ale rzeczeß/Páwet do żywych á nie vmárłych sie vćiekat przyczyn. Owßeyki ći żywi sá/ktorzy widzenia Boſkiego pożywáia/przećiwko ktorym my ſłußnye vmárłemi być zwáni możemy. A nád to gdzie Páwet/gdzie kthore piſmo/świetych w niebie bedaczych zákázuie wzywáć/y ich przyczyny pożywáć: ale nigdziey abyśmy to czynili nieprzykázuie/y żadnego tego w piſmie niemáß przykładu/prawdá iż nie przykázuie. A wßákże ono mieyſce piſma. Gen. 48. gdzie Jákob ſynom Jozephowym mo

wi/

wi / niech będzie wezwáne nád nimi imię moie / y imiona oyczow moych Abrámá y Jsáákà / zmárłych swietych wzywánie nam potwierdza. Y wiele z Pisma. dáć Bogá żywym dla zaslug oyczow zmárłych / y w łonie Abrámowym odpoczywáiacych swiádczą nam stárego zakonu historie. Abowiem mowi do Jsáákà pan Bog. Gene. 26. Nieboy sie / bo ia z toba iestem: będę błogosławił y rozmnoże pokolenie twoie / dla slugi mego Abrámá. A przesto często kroć pan Bog máiąc vczynić iákie dobrodzieystwo namiástkom / spomina sie być Bogiem Abrámowym / Jsaáko wym: y Jákobowym: iáko mamy Exo. 3. y ná wiele inßych mieysc. Wiedzieli to oyczowie stárego zakonu / á przeto gdy sie modlili Bogu / oycow zasługi wspominali / aby zá wspomożeniem zaslug ich tym rychley byli wspomożeni. Ták Moyżeß przyczyniáiąc sie zá ludem grzeßącym / mowi. Exodi 32. Niech sie vspokoi gniew twoy mity pánie: y zlituj sie nád złością ludu swego / pámiętay ná Abrámá / Jsáákà / y Zmarłych swietich w zywanie iest

Jácobá ſługi twoie/ktoremeś przyſiągł przez ſámego ſiebie. Rozmnoże pokolenie wáße iáko gwiazdy nyebyeſkie etc. y máło potym támże nápiſano. A vbłágał ſie pan nád złoſćią ludu ſwego. Tákież Azáriaß w goracim pietzu modlił ſie mowiąc. Daniel. 3. Nie oddalay od nas miłoſierdzia twego pánie Boże náß/ dla Abrámá miłego twego/y Jſááká ſługi twego/y Jákobá ſwietego twego. A pan Bog mowił do krolá Sálomoná. 3. Reg. 11 Rozerwę krolеſtwo twoie y dam ie ſłudze twemu/ á wßákże zá dni thwoich thego nie vczynię/ dla Dawidá oyzá twego. Z ręku ſiná twego rozerwę ie/ á nie wßyſtkiego krolеſtwá wezmę/ále iedno pokolenie zoſtháwię ſinowi twemu/dla Dawidá ſługi mego/y Jeruſálem miáſtá ktorem ſobie obrał. A o Proroku Jeremiaßu nápiſano/ 2. Máchá. vltimo. iuż dawno vmárłym. Ten ieſt miłoſnik bráćiey/ y ludu Jzráelſkiego/ten ieſt kthory ſie wiele modli zá lud/y zá wßyſtko ſwiete miáſto Jeruſalem. Jeremiaß prorok Bo-

ży. Iż wysłuchana iest modlitwá iego/ skąd iest iáwno/ co dáley nápisano. Ściągnął Hieremiaß rękę práwą y dał Jude Machábeo miecz mowiąc. Wezmi świętny miecz dar od Bogá/ ktorym zgładziß nieprzyiácziele ludu mego Izráelskiego. Jeśli oyzowie będący w odchłániey piekielney oblicza Bożego nie widzący modlili sie zá swemi/ dáleko wiecey wierzyć mamy święte w niebie Bogá w obliczym obliczże widzący/ modlić sie zá námi. Iż mamy. 2. Reg. 14. Iż Absolon ziednawßy sie z oycem przez dwie lećie myeßkał w Jerusálem/ nie widząc oblicza oyzá swego. Ták grzeßni ziednawßy sie z Bogiem nie nátychmiast vkázuie sie pánu Bogu/ ale tylko przez przyczyńce/ a iż to nie vymuie chwały páná Christusowey/ iáwno to z tego słowá iáko mamy. Math. 25. Czoßćie vczynili iednemu z tey brácżey moiey namnieyßey/ mnießćie vczynili. Oto cześć ktorą świętym czynimy/ Bogu czynimy. A przeto y święty Augustyn de verbis Apostoli mowi. Krzywdá

iest mo

iest modlić sie w kościele zá męczennikà/ktoremu modlithwam sie záletzáć mamy. Y mowiac o oczyszczeniu tych ktorzi beda mrzeć w doskończeniu swiátá/mowi. Mnymam te° iákoby przez ogień idacego być zbáwionego zá zá-sługámi y przyczynámi kościołá nyebieskiego/ktory záwżdy sie przyczynya zá wiernymi/aż bedzie nápełnion pan Christus/czuż/w członkách swoich.

Przykłady wzywania swietych w niebie bedacych.

Y przikłády wzywánia swietych w niebie bedacych/doktorow swietych mamy. Origenesa stárego doctorá/thák sie modlacego czytamy lib. 2. in beatũ Job. O błogosławiony Jopie/żywiacy ná wieki y bedacy zwyciężcza przed obliczności á krolá niebieskiego modl sie zá námi nedznymi. Y ná inßym mieyscu in lamenta. Poczne klekáć ná kolána y wzywáć wßystkich swiethych aby mie wspomogli nieśmieiace° dla wielkości grzechu prosić Bogá. O swieći Boży/ was zełzámi y płáczem pełnym bolesći proße/ abyście pádáli przed miłosierdzim iego zámna nedznym. Błogosławioni Ephrem Edi-

seńskie°

ſeńſkiego kośćiołá Diacon / przed tyſiacem y trzyſtá lat bedacy / mowi in ſermone de laudibus ſanctorum martirum. Prosimy nabłogoſławnieyßy męczennicy ktorzyśćie dla páná Chriſtuſá męki podieli / y dla tego wietßim towárzyſtwem ieſteśćie iemu ztaczeni: abyśćie ſie zá námi nedznemi do páná przyczyniáć raczyli. Tenże / in Treno Mariam alloquens mowi. Badz náßa iednaczka y rzecznicżka w godzine ſadu / wybaw nas od przyßłego ogniá y ciemnośći / abowiem ty ieſteś nádzieiá v Bogá krześćiáńſka.

A Grzegorz Nazianzenus ktorego Theologiem Grekowie zowa / mowi in Monodia Baſilij. A ty Baſiliuśie ſwieta y Boſka głowo / wezrzy z wyſokā ná nas / y ná namietność cielesna doſwiádczenie náße od Boga nam dáne / albo prozbámi twoiemi vſpokoy / albo abyſmy mozne cierpieli poradz. A ſwiety Hieronym zwolennik iego in Epitaphio Paule mowi. Miey ſie do brze o Páulá / y twe° cźićielá oſtátecżna ſtároſć modlitwámi ſpomoż / wiá-

rą y vczynki twoie złaczáiąc ie z Chrystusem/obliczną łatwiey cię bedzieß żadáłá vprosiß. Y swiety Augustin tegoż czásu bedący/ in meditationibus ca. 23. mowi. Modlćie sie pánu Bogu/modlćie sie natáskáwßy/ modlćie sie wßyßko zebránie swietych. Y tegoż wieku po Augustinie Bedaczy Victor mowi. lib. 3. de persecutione vandalica. Proßćie swieći Pátriárchowie z ktorych pokolenia poßedł ten/ kthory ninie przesłádowánia cierpi ná ziemi kosćiot. Modlćie sie swieći proroczy/ wyedzący być vćisniony/ kthorzyßćye przed tym przepowiedáiąc chwałą wychwaláli. Bądzćie Apoßthołowie swieći wspomożycielmi iego/ ktory ábyßćie zebráli po wstąpieniu Bożym w niebo/iáko naprętße konie po wßitkim swiecießćie biegáli/ á zwłaßcza ty błogosłáwiony Pietrze/ty swieti Páwle/mistrzu pogánow/y wßiſtci pospołu swieći Apoßtołowie/ modlćie sie zá námi. Ale wiemy iż nie godzi sie wam modlić zá námi/abowiem to czo przyßło ná nas/nie ná doświádczenie iáko

świetym/ále zá ziemi záślugámi náße mi powinne ná nas przyßły karánia/ ale y zá ziemi iuż sie modlćie syny/ abo wiem y Christus modlił sie zá żydy nie przyiaćielmi swemi/ leżaczy ná ziemi prosimy/ abyśćie nie gárdzili námi grzeßnemi/ przez onego ktory was v Boga rybitwy wybrał zá Apostoły. A ktory wyprzedził thy Prudencius do świetego Wáwrzyńcá mowiac mowy. O okrásso Christusowa/ słuchay mye poety prostbego/ grzechy sercá mego wyznáwáiacego/ y vczynki swoie wypowiedáiącego/ niedostoynym sie być znam y wiem/ aby mie pan Chrystus wysłuchał/ ale przez przyczyńce lekárstwo osiegnąć moge. A Bázilius ták nie gáni świetych wzywánia/ iż pißąc o czterdzieści męczennikách mowi. Kto cierpi niektory vćisk/ do thych sie niechaj vćieka: kto sie zásie weseli/ tich niech prosi/ on aby od złego był wybáwion/ then aby ták w ßczęściu zácho-wan był. A świety Chrisostom omilia 66. ad populum Antiochiae/ miedzy chwałámi Cesárskiemi kłádzie/ iż on w

páwłoczyſthey ßáćie / do grobow me-
czennikow chodźił aby ie ztátował / y
opuśćiwßy pyche / ſtoi / aby ſie ſwietim
modlił / aby ſie zá nim v páná Bogá
przyczyniáli / y robotnika namiotow /
y rybitwá / vmárłych / iáko obroñtz pro
śi ten ktory w koronie chodźi. Czoż / te
dy rzeczemy być bátwowálcy / Orige-
neſa / Grzegorzá Náziánzená / Janá
Chriſoſtomá / Hieronymá / Auguſtiná:
wielebnego Ephrem / Prudenciuſa /
ktorzy do ſwietych o pomocy y ſami ſie
vćiekáli / y inßym aby ſie vćiekáli po-
wodem byli. Nikakiey? Ale dáleko le-
piey bátwochwálcy być rzeczemy kto-
rzy wynálezienie ſekt ſwoich ták chwa
lą / y ták vpornie bronią / iż wßyſtkiego
kośćiotá zgodnego zezwolenia / ktory
ieſt ſlup / y mocność prawdy zá nic ſo-
bie niemáią / y widzenia ſercá ſwego
mu przekłádáią / ktoremu gdy ſie prze
ćiwią / nie ludźiom ale Duchowi ſwie-
temu ſie przećiwią / ktory z nim mieſz-
káiący ná wieki przezeń / y w nim vczy
nas wßytkiey prawdy / y opuśćiwßy
Bogá / ktory chce w ſwietych ſwoich

wynalezcy ſekt ſą bałwochwalcy.

być

być chwalon/ náśláduią Bogow tu-
dzych. Bo ták w stárym zakonie Hie-
re. 3. et Ośee 3. náuki nowe y postron
ne/y tudze/á inśe od kośćiotá cźćiemy
być zwáne/iż meinácźey od kácerzow
ich wymyśly/iáko od pogánow Bogo-
wie ich bywáia chwalone. Nie nowa
to iest rzecź/ktora tego nieśćześliwe
wieku náśe widzimy sie dziać/ iż tim
ktorzi páná Chriſtuśá wświetich chwa
la/y prośą ich prozbámi być wspomo-
żeni/bywa bálwochwálstwo przyczy-
tano. Już od wiele wiekow to dziać
sie powieda świety Auguſtyn contra
Fauſtum lib. 21. cap. 21. y od Fauſtá
Mánicheuśá/y od Máximá Madau-
renſi/y od inśych niektorych/ ktorzy
bliſkie bálwochwalstw być krześćiány
mowili/dla chwały/ ktora świete me-
cźenniki ie widzieli chwálić/ ktorych
biad kázac Auguſtin lib. 8. de ciuitate
Dei cap: vlt. lib. 10. cap. 1. Epiſtola
42. lib. 20. cap. 21. Acźkolwiek vcźli-
wie od Chrześćiánow byli chwaleni
świeći/á wśákże żadna ym cześć Bo-
ſka nie była czyniona/ abowiem ták

Czemu kościoł świeci świeta świętych.

mowi piſac przeciwko Fauſtum. Lud krześciáński páminthki męczennikow nabożnie świeci/y ku pobudzeniu náſládowánia/y iżby ich zaſług był vczeſnikiem/y modlithwámi był wſpomożon. A wßákże thák abyſmy żadnemu męczennikowi/ale ſámemu Bogu męczennikow (acżkolwiek ná pámiatke męczennikow) nie ſtáwiáli oltarzow. Abowiem y ktoż Biſkup ná mieyſcách S. ciał/ſtoiąc v oltarza kedy rzekł. Ofiáruiem tobie Pietrze/ albo Páwle/ albo Cipryane? Ale to tżo bywa ofiárowano/Bogu bywa ofiarowano/ktory męczenniki vkoronował/y pámiątek onych ktore vkoronował/aby z vpomienienia mieyſc/wieczey byſmy ſie pobudzili ku miłoſći/y ku onym ktorych náſládować możemy/y ku onemu zá ktorego wſpomożeniem ich náſládowáć możemy. Chwalimy tedy męczenniki/ona chwała á cćia miłoſći y thowárzyſtwá/ktho ſie w nimieyßym żywocie bywáia chwaleni świeći ludzie Boży. Ale oni tym nabożniey/im przeßpieczniey po przeſćiu wßyſtkich nie-

pewnoſći

pewnośći/iuż ſa w ßcześliwßym żywo-
ćie zwyćießcżámi/niż w ninieyßym ie-
ßcże boiuiacy. Ale oná chwałá ktho-
po gretzku zowa látria/ iż po táćinye
iednym ſlowem nie może być wymo-
wiona/iż właſnie ſámemu Bogu ſłu-
ży/niechwalimy/ani chwalić vczymy/
iedno iednego Bogá. A gdyż ku they
chwale ſłuży ofiárowánie ofiáry/á prze
to bátchochwálſtwo bywa rzeczono o
nich/ktorzy to też bátwánom ofiáru-
ią/żadnym obyczáiem niczego tákie-
nie ofiáruiemy/ani ofiárowáć przyká
zuiemy/albo niektoremu męczenniko
wi/albo ktoreykolwiek ſwietey duſzy/
albo ktoremuſkolwiek Angiołowi.
Oto doſyć iáwnie ná tym mieyſcu po-
wiedział ſwieti Auguſtyn/ktora chwa
tá albo ſłużbá właſnie Bogu ſłuży/á
ktora ſtworzeniu rozumnemu. O czim
w przeßłym titule doſyć ßyrokoſmy po-
wiedzieli. Náſłádowanie/cześć/wzy-
wánie/ſłużąc Bogu/ale nie ták wła-
ſnie/iżby też do ludzi práwie niemogły
być przenieſione. Ale ofiárowáć ofiárę
tak właſnie ieſt tá ſłużbá Bogu ſłuża-
ßa/iż

za/iż ktoby ta człowiekowi przywłaſczał nie mogłby vyść bałwochwalſtwá / iáko mamy ex quarta et ſexta actione/ſecunde Nicene Synodi. Tá chwałá tedy/y tá ſłużbá/nie bywa czynioná w kośćiele/iedno ſámemu Bogu. Ale náſłádowáć ſwietych/ććić ſwiete/mowić. Swiety Pietrze modl ſie zá námi/záwżdi wolno było w kośćiele Bożym y bedzie. Nie bywáia wſákże od nas wzywáni ſwieći/ iákoby dawce tego o ſto proſimy/ale iáko przyczyńce do Bogá/abyſmy prozbámi ich byli wſpomożeni ku oſiegnieniu tego czego żadamy Ale rzeczeſz. Toćby prawdá było/kiedyby ſwieći w niebie byli. Ale ſwietych ieſcze niemáß w niebyo/ aż z martwy wſtawßy / ſto bedzie poſądnym dniu/toż dopiero poydziem do niebá. Abowiem ták mowi ſwieti Jan w kriegách widzenia cap. 6. Widziałem pod ołtárzem duße zábitych dla ſłowá Bożego/á dla ſwiádectwá ktore mieli/y wołáli głoſem wielkim mowiąc. A pokiż pánie/ſwiethy y práwy nieſądziß á niepomśćiß krwie náßey/ nád tymi

Iż ſwieći ſą w niebie

nád tymi ktorzy mießkáia ná ziemi.
Prawdá iest zo pospolicie mowia / iż
kto od práwey vbładzi drogi / rozmái-
cie błądzić musi. Tákież y ci ktorzy od
prawdy raz odstapia / z iednego błędu
w drugi idą. Tákci ktorzy gdy fałßy-
wego domnimánia swego / o nie wzy
wániu swietych náczey poćwierdzić
niemoga / ku tey potym śmiáłości / nye
rzekę ßalonośći przychodza / iż ćwier-
dzić śmieia / swietych ießcze nie być w
niebie. Ale ießcze w niektorych skry-
tych przybytkách ostátecznego pospo-
litego sądu dniá oczekáwáć / ktorego
odda Bog káżdemu według vczinkow
iego. To iest iednacżá páná Christusá
sie przeć / to iest inßego Mesiaßa z ży-
dy czekáć / ktoryby z nowey niektorey
odchtániey / duße vmárłych powthore
wywiodł / to iest mowić. thedyć Chry-
stus daremno vmárł. ad Galath. 2.
Abowiem y ktory będzie pożytek męki
y śmierci Christusowey / ieśli nie lepßy
ninie iest náß stan / niż był swietich oy-
cow / ktorzy vprzedzili męke y śmierć
páná Christusowe: ieśli ták iáko y o-

nym/zámkniona nam iest vliczká nie-
bieska/ktora my meka iego nam być
otworzona zápewne mamy/ pisino z
Apocalipsim przywiedzione/iáko ma
być rozumiáne/ táże skoro po slowách
przywiedzionych/Jan S. dáie znáć/
mowiąc. A dáne iest káżdey z nich bia
łe odzienie/y rzeczono ym aby odpocz-
wáli ieszcze czás máły/poki sie nie ná-
pelni liczbá spotu służebnikow ich/ y
bráćiey ich/ktorzy máia być zábici ták
iáko y oni. Czo sie ták rozumie. Wi-
działem pod otarzem dusze pobitych/
to iest męczenniki pobite. Tho mowi
dla tego iż tám były ciáłá ich/podobna
mowe tey/mamy Exod. 1. Wszystkie
dusze ktore wyszły z loná Jákobowego
to iest/ludzie/aczkolwiek dusze ich nie
wyszły z loná Jákobowego/ ktore nye
sa z nasienia męskiego/ ale od Bogá
stworzone/sa wlane w ciáłá/ wyszły z
Jákobá/przez rodzenie/dla slowá Bo
żego/iáko káznodzieie/y dla swiádec-
twá ktore mieli/iáko prości krześćiá-
ni wyznáwáiący páná Christusá etc.
A dáne iest káżdey z nich odzienie bia-

te/abowiem káżdey daná iest chwatá duße/y rzeczono do nich/aby odpocżiwáli/cżoß/ciáłá ich w grobiech/ießcże máły cżás/cżoß/ aż do ſadnego dniá/ ktory przećiwko wiecżnoſći máły iest kiedy z martwzchwſtána w wwielbionych ćielech/ á ták beda mieć wthore odzienie/ktore iest chwatá ćiáłá etc.

Oto oſtáteczne ſłowá wyktádáia wyſſße/iáko ſie rozumieć máia. Temu tak iáwnemu bledu przećiwi ſie piſmo/ ſtárego y nowego zakonu/ kthore powieda. Jż ſkoro iedno cżłowiek vmrze albo do mak wiecżnych idzie/ albo ieſli nic ku oczyſćieniu niema náthychmiaſt do chwały niebieſkiey ſie doſtáie. Mowi Job 21. Wioda dni ſwoie w dobrách/á w otzemgnieniu do piekłá zſtepuia. A pan Chriſtus mowi Luce 16. Vmárł iest Bogacż/y pogrzebion iest w piekle. A kotrowi rzekł Luce 23. Dzißia ſemna bedzieß w ráiu. A Joan. 14. mowił pan Jezus zwolennikom ſwoim. W domu oyzá mego wiele przybytkow iest. Być było ináż powiedziałbych wam/ abowiem

Dowod z piſma iż ſwieći ſa w niebie.

ide gotowáć wam mieysce/á gdy odey
de y zgotuie wam mieysce/czuß/przez
odtworzenie vliczki niebieskiey/záſye
przyde/czuß/do was czásu ſmierći/y
wezme was do ſiebie/aby gdzie ia ie-
ſtem/y wybyśćie byli/y tzo iáwnieyße-
może być nád to. A Apoca. 2. mowi
pan Chriſtus do ſwietego Jana. Zwy
cięßczy dam ieść z drzewá żywotá/kto
re ieſt w ráiu Bogá moiego. A ſwiety
Páwei gdy rzekł. 2. Corint. 4. niniey-
ßy krotki á lekki ſmutek náß. Bárzo wy
ſocze y wieczna waga chwały ſprá-
wuie w nas/nie bacżacym nam ná to
tzo widzimy/ale ná to czego nie widzi
my. Abowiem ty rzeczy kthore widzi-
my/czesne ſa/ale tych ktorych nie wi-
dzimy wyeczne. nátichmiaſt przidáie.
Ale wiemy/iż ieſli ziemſki dom náß te-
przybythku ſkázi ſie/iż budowánie od
Bogá mamy/dom nie reka zbudowá-
ny/ale wiecny w niebieſiech. Ktorymi
ſlowy/vza nie iáwnie vkázuie/iż iáko
rychło ſie dußá z ciałem rozłaczy/do
wieczngo onego domu niebieſkiego
nátychmiaſt bywa wzieta. A ieſliby
ſie kto

ſie kto ſpierał to tylko w nádźiei być/á nie rzeczńie/to ſtąd przydzie. Jż nyelepßego ſtánu bedzie dußá od ćiáłá rozdzielona/iáko od ćiáłá nierozłaczona. A przeto Páwet mowił. Jeſli ziemſki dom naß/tego przybytku ſie ſkázi: gdyż chocia ſie nie ſkázy/iednáko nádźiewáć ſie mamy domu onego nyebieſkiego/ktorzi iáko mowi tenże Páwet ſwiety. ad Rom. 8. nádźieią zbáwieni ſtáliſmy ſie. Ale y to wathpienie wyimuie Páwet/y od wßelkiego práwie watpienia nas wybawia/gdy má to za przydawßy mowi. 2. Corint. 5. Bedac ſmiáłymi záwżdy y wiedzacemi. Jż poki ieſteſmy w tym ćiele pielgrzymuiemy od páná (przez wiáre/abowiem chodzimy/á nie przez widzenie) ale ſmiemy y dobrą wolą mamy pielgrzymować od ćiáłá/á oblicznymi być v páná. A za iáwniey rzeczono być mogło ku vkazániu tego czego chcemy: Jáko naiemnik oczekawa końcá roboty ſwoiey. Job 7. Jáko żada Jeleń do zdroiu wod. Pſ. 41. Ták żądáłá dußa Páwłá przyść do Bogá zdro

tá żywego. A przeto żadał pielgrzimowáć od ciáłá tego/aby obliczności pożywáć mogł iego. A to iest rzo ná inſzym mieyſcu rzekł. Ad Phili. 1. Żadam ſie rozdzielić/á być z Chriſtuſem. A czemużby pielgrzymowáć od ciáłá/ czemuby rozdzielić ſie żadał: ieſliż ták żadliwe° páná Chriſtuſá widzenia pożywáć niemiał/á ieſli po rozdzieleniu: przedſie oczekáwáć dniá ſadne° miał/ gdzie dopiero widzieć páná Chriſtuſá mogł/ káżdy widzi iż zle á nieſłuſzne ieſt to domniemánie. Aczkolwiek y za tzni niektorzy Grekowie widzą ſie w nim być/ wſzákże Baſilius de Spiritu ſancto ad Amphilochium mowi. Ż za nie oſtáteczne° ſumienia ieſt/ mowić ſwietych nie być z pánem Chriſtuſem/ gdyż Páwet pielgrzymuiacy od ciáłá/ obliczen ieſt v páná/y rozdzielony/ iuż ieſt z pánem Chriſtuſem. Ale ći pytáią. A tzoż będzie po poſpolitym dniu ſądnym/gdyż przed ſądnym dniem káżdi zapłáte ſwoie wezmie. Ná tho odpowieda ſwiety Grzeg. lib. 4. dialo. cap. 14. Iż to dußam przyroſnie w dzień ſądny

Dußе w dzień ſądny doſkonała chwałe wezmą.

sądny/iż ninie dusze/samego błogosławieństwá duß pożywáią/ale potym y błogosławieństwá ciał będą pożywáć/ aby sie też y z ciáłá weselily/w ktorym bolesći y dręczenia dla páná Christusá cierpiáły/á dla tey dwoiákiey ich chwały nápisano. W ziemi swoiey/czyßoney wieczßey/dwoiákie zápłáty wezmą.

¶ Przećiwko temu mowią Kátzerze.

¶ Sam ma być wzywan pan Christus y Bog/abowiem sam mozen ieśth wßyśtko vczinić/sam ieśt naświebodniey ßy y namiłosiernieyßy/wiecey nas miłuiący niż wßyśtcy świeći.

Na mowy przećiwko temu odpowiedźi.

1. Jeśli o cokolwiek będźiećie prosić oyczá w imie moie da wam. Joan. 16.
2. Proście á wezmiećie/ßukayćie á naydźiećie. Luce 11.
3. Ozokolwiek będźiećie prosić ná modlithwie wierzącz wezmiećie. Math. 21.
4. Przyśtąpmy z dufáłośći do śto-

licze

lize táſki iego/abyſmy miłoſierdzie oſiegneli/y táſke nálezli/w godnym wſpomożeniu. Ad Hebr. 4.

Odpowiedz. Kátzerze tymi zophiſmátámi być omylone/ ſtąd iáwno ieſt iż niektore rzeczy przez ie przywiedzione/ták káża przyczyne páná Chriſtuſowe/iáko y ſwietych/y iednáko káża prozby ſwiethych żiwych/iáko y vmárłych.

Znamy mieć być proſono w imie páná Jezuſowe/y mieć być proſono z dufáłoſćia/ale to nie wyimuie ſwietych. Abowiem y przez ſwiete iáko członki prosimy w imie páná Jezuſowe ych głowy. A przeto koſćioł zámyka Collecty to ieſt modlitwy o ſwietich/przez páná Chriſtuſá páná náſzego. A ácz kolwiek Bog ieſt naylepſzy y namiłoſiernieyſzy/á wſzákże ieſt narzadnieyſzy y ſprawnie wſzyſtki rzeczy mile/y wiedzie rzeczy niſkie przez ſrzednie ku wyſſym/iako mowi Dioniſius.

5. A przeto prziſtąpić mamy do oycá miłoſierdzia/y Bogá wſzyſtkiego pocieſzenia/y ſrudnie táſk/lepiey niż do ſwietych. Odpo-

Odpowiedz. Wszystko sie podoba/ á czo mowiß/ przystapmy do zdroiu táski/ y oyzá miłosierdzia. Ale słußniey to vczynimy przez swiete/ abowiē Bog náß/ ogień paláiacy iest. Deuter. 4. Słußnie sie tedy boimy abychmy niezgineli od obliczności iego/ iáko ginie á rozpływa sie wosk od obliczności ognia. ad Hebr. 12. et Pß 67. á dla tego ßukamy iednaczow á przyczyńc.

6. Jeden iest iednacz/ Bogá y ludzki człowiek Christus Jezus. 1. ad Tim. 2. czemuż tedy my chcemy czynić wiecey iednaczow/ iáko swiete?

Odpowiedz. Jeden iest iednacz odkupienia Jesus Christus/ abowim on sam odkupił rodzay ludzki/ bo niemáß inßego imienia pod niebem w ktho rymbysmy mogli być zbáwieni. Ale wiecey iest iednaczow przyczyniánia/ ieden tedy iest iednacz odkupienia/ iáko y ieden zbáwiciel/ abowiē ten sam iest dobry pástyrz/ ktory dał duße swoie ná odkupienie zá wiele ich. Ale iest wiele iednaczow przez przyczyne/ iáko y wiele tákich zbáwicielow pismo być

wſpomina. Judic. 3. Dał im zbáwiczielá Othoniełá. Y Nee. 9. Y dałeś ym zbáwiczielę ktorzy wybáwili ie. Y Pháráo krol Epipſki wezwał Joſzephá zbáwiczielem ſwiátá. Gen. 41. 7. Czo z kſiąg Machábeorum ieſth przywiedziono/powiádáia iż ony kſiągi nie ſą w kanonie/iáko mowi Jeronym/in prologo ſuper Prouerbia.
Odpowiedz. Wßyſtkie Canony kośćielne/o przyietich kſiągách/wyliczáią kſiągi Machabeorum. A przetho niechay vkáżą kácerze gdzieby oſadzono kſiągi być przyiete/á nayda y ty być miedzy nimi/ácżkolwiek v żydow nye były przyiete/iáko ſwiádczi ſwięti Auguſtyn lib. 8. de ciuit. Dei cap. 36. A iż Canon o kſiągách ieſt wydan ná Concilium Mileuitanum/ſnadz ießcże był nieprzyßedł do Hieronymá.
8. Ná Hieremiaßa odpowieda Zwinglius kácerz/by Moyzeß y Sámuel ießcże byli żywi/y zá ludem onym by ſye przyczyniáli/zwyćiężyłby gniew táſke.
Odpowiedz. Tá ieſt własność kácerzow ćiągnąć piſmo/czegoby czinić nie mieli.

niemieli. Abowiem gdyż oni záwżdy żadáia iáśnego piśmá/á żadnych niedo pußczáia gloz. czemu ná iáwne á iáśne przywiedzienie piśmo dáie nie potrzebna a nie krzeczy gloze. Bog mowi/by ſtánety/á nie mowi/ by były żywy/y ſtánety/nawiecey gdyż oná glozá nie fundnie ſie ná piśmie/ná Concyliách/ná ſwietych oycách/iedno ná ſámym wymyſle Zwingliußowym.

Zámknienie.

Nie ieſt przykazáne wyſlowne wzywánie ſwietich w piśmie. Nie wſtáum zakonie / gdzie był lud ku bálchowalſtwu ſkłonni/ y oycowie byli w odchlánni ießcze nie błogoſláwieni. Pod Ewángelia też nie było pryykazáne/ aby pogáni náwroceni niemnimáli by ſie być záſie przywodzeny ku pierwßey chwale pogáńſkiey/ aby według obyczáiu ſtárego ſwiete nie iáko pátrony/ale iáko Bogi chwalili. Jáko w Likaoniey Páwłowi y Barnabe ofiárować chćieli. Aby byli Apoſtołowye y Ewãgeliſtowie náuczyli ſwiete cćić/ bytoby ym to pyße przypiſano / iákoby

oni po śmierći chwały oney żądali. Niechciał tedy Duch świety wysłownym pismem chwalenia świethych vczyć/ale wierne vmocznione w wierze nauczył zudámi y świetych pomocámi/przez czynienie do nich prozb / ye być chwalone: a czkolwiek rozna chwała od Bogá/ktory latria ma być chwalon/iáko pánná Mária hiperdulia/ á świeći dulia.

Tytuł Siodmy.

O Vsprawiedliwieniu.

Zierzenie tych ktorzy ćwierdzą iż sámá wiárá bez miłośći/ y vczynkow dobrych vsprawiedliwia/iuż dawno / od iednego/świetego/pospolitego y Apostolskiego kośćiołá/iest odrzucone. Abowiem przed tysiącem dwiemáset mniey albo wiecey lat/ piszą być niektore kácerze Anomeos/miedzy ktoremi przednieyszy byli Aerius á Eunomius ktorzy nic po nas Bogá nieża-

niężadáć vczyli/iedno abychmy go poz
nali/y ták wiele wierze przywłaszcżá
li/iż kto wierzy/by też naciesszę popeł
nił grzechy/y pełnić ich nie przestał /
záwżdy cieszszych sie dopuszczáiąc/żad
ney szkody szkod niewziąć/iáko pisze E
piphánius de hereśi lib. 3. here. 76. et
here. 54. Ny owszem dáleko też przed
tym ieszcze zá Apostołow powiáda S.
Augustyn de gratia et libero arbitrio.
cap. 7. de fide et operibus/ cap. 14.
być w kościele krześciáńskim / kthorzy
nie rozumieiąc thego co mowi Apo
stoł ad Rom. 3. Mniemamy vsprá
wiedliwionego być człowieká przez
wiárę/ bez vczynkow zakonu. Mni
mieli iżby mowił / dosyć człowiekowi
mieć wiárę/też by źle żył/y dobrych v
czynkow niemiał/co iemu ktory był sa
dem wybránym/nigdy w myśli nie by
to/ale to tymi słowy rozumieć chciał/
aby káżdy wiedział sie być vsprawie d
liwionym wiárą/też by żadne vczynki
zakonu tey wiáry iego nie vprzedziły.
A to iest co na inym mieyszcu mowi Ad
Ephes. 2. Łáską zbáwieni iesthesćie

przez wiáre/á to nie sámi z siebie/Bo ży bowiem dar iest/nie z vczynkow/ aby żadny sie nie chełpił. O ktorych do brze rzecz możemy/to co od Cipriana być napisano czytamy/de simplicitate prelatorum. Kázyciele Ewángeliey/ y fátszywi wykłádácze/ostátecżne rzeczy kłáda/á wyssze opuszczáia/czesćia pámietaiacy/á czesćia zdradliwie każacy/iáko oni od kosćiołá sie oderwáli/ták y iednego Capitulum sentencia rozrywáia/iáko tu/co wyssey iest kłáda/á to niżey iest opuszczáia. Abowiem iáko mowi s. Auguſtyn de gratia et libero arbitrio cap. 8. Wiedziałći Apoſtoł/moc mnimáć ludzie to thák być rzeczono/iákoby nie były potrzebne dobre vczynki wierzacym/ale iżby ym do syć były sámá wyárá ku zbáwieniu/czego sie ich bárzo wiele mozno iáć widzimy/dla czego spiewáiac/ to często powtarzáia. Nie znas nie z vczinkow nászych/aby sie kto nie chełpił. Aby ludzie przywiedli ku temu domnimániu/iż nie trzebá dobrze czynić/ iedno wierzyć. Wiedziałći to Duchá swiete° napełniony

Prawe rozumienie tego miesca S. Pawła, Laską zbawieni iesthesćie przez wiare, a te nie sámy z siebie, &c.

náp ełn ony Apoſtoł/wiedział też y to:
mogą ſie ludzie z dobrych vczynkow
podnoſić/iákoby ku czynieniu ich byli
doſtáteczni. á przetho nátichmiaſth
przydał to czego ći zámilczeli. Abowiē
iego ieſteſmy ſtworzenie/ſtworzeni w
vczynkách dobrych/ktore Bog zrzą-
dził/abyſmy w nich chodzili. To to ieſt
mowi Auguſtin/iż gdy łáſke Bożą zá-
letzáiąc rzekł. Nie z vczynkow/aby ża
dny ſie nie chełpił/czemu to rzekł/dá-
iąc temu przyczynę/abowiem iego ie-
ſteſmy ſtworzenie/ſtworzeni w Chri-
ſtuśie Jezuśie/w vczynkách dobrych/
iákoż tedy nie z vczynkow/aby żadny
ſie nie podnoſił? mowi ſłuchay á rozu
miey. Nie z vczynkow być rzeczono iá
koby twoich ktorebyś ſam zſiebie miał
ale iáko tych w ktorychćie Bog ſtwo-
rzył. To abowiem mowi/iego abowiē
ieſteſmy ſtworzenie/ſtworzeni w Chri
ſtuśie Jezuśie/w vczynkách dobrych/
Nie onym ſthworzeniim ktorym lu-
dzie ſtworzeni ſą/ale onym o ktorym
mowił Dawid Pſ. 50. ktory iuż był
człowiekiem/Serce czyſte ſtworz we
mnie

mnie Boże. A o ktorym mowi Apoſtoł 2. Corint. 5. Jeſli niektore tedy ieſt w Chriſtuſie nowe ſtworzenie rzeczy ſtáre przeminęły / y oto vczynione ſą wſzyſtko nowe. Bywamy tedy ſtwarzáni w vczynkách dobrych / ktore nye myſmy ſprawili / ale ſprawił ie Bog / abychmy w nich chodzili. A przeto namileyſzy żywot náſz dobry / nicz inſzego nie ieſt / iedno łáſká Boża / bez wathpienia y żywot wieczny / ktory człowiekú dobrego żywothá bywa dan / łáſká Boża ieſt. Abowiem y on dáremno bywa ludziom dawan / dáremno dan ieſt żywot dobry / temu komu bywa dan. Ale żywot dobry komu bywa dan / tylko łáſká ieſt / á żywot wieczny / ktory bywa dawan człowiekú żywotá dobrego / iż zapłáta ieſt żywotá dobrego / ieſt łáſká zá łáke / iákoby zápłátá zá ſprawiedliwość / aby prawdá byłá (iákoż prawdá ieſt) rzo mowi Apoſtoł. Ad Roma. 2. Iż odda káżdemu Bog według vczynkow iego. Z tych ſwietego Auguſtyná ſłow / łatwie obaczyć możemy / ktore vczynki / ſwieti Páwet odrzucił

rzućić chćiał od vsprawiedliwienia/ abowiem ty ktore bywáią okrom wiáry/ktore aczkolwiek sprawuią nieiáko człowieká ku táśce vsprawiedliwienia. ale iż bez wiáry nie podobno iest być miłym Bogu/ad Hebr. 11. niemoga nam zásłużyć pierwßey táski/ ktora dla tego bywa zwaná táská/iż dáremno bywa daná/bez żadnych zasług vprzedzáiacych. Abowiem iesli z táski/ mowi Páwet ad Rom. 11. iuż nie z vczynkow/inák táská iuż nie iest táská. Żadne tedy zasługi naße nieuprzedziły/ale sámy dobrodzieystwá Boskie vsprawiedliwienie náße vprzedziły. To tedy mieysce Páwłá swietego Ad Rom. 3. mniemamy człowieká być vsprawiedliwionego przez wiáre bez vczynkow zakonu/rozumiane ma być/ nie o vczynkách násłáduiacych wiáry/ ale o vczynkách vprzedzáiacych wiáre. A thez Páwet nie mowi człowieká być vsprawiedliwionego prosto bez vczynkow / ale bez vczinkow sthárego zakonu. Jakokolwiek iest/swiety Augustyn mowi heretyki z słow S.

Prawe rozumienie tych słow s. Páwłá mamy człowieka być usprawiedliwionego przez wiare bez vczynkow zakonu.

Páwłá wziąć przyczyne mowienia/ iż
sámá wiárá bez vczynkow/ dostátecz-
ná iest ku zbáwieniu. O czym y swiety
Piotr czyni pámiątkę. 2. Petri 3. mo-
wiąc/ w ktorich czoś Epistołách Pá-
włowych/ są niektore mieyscá/ trudne
ku porozumieniu/ ktore nie vczeni y
nie vstáwiczni każa/ iáko inße pismá/
ku swemu zátrácęniu/ gdyż Páweł ni-
gdy ták tego nierozumiał/ abowiem
sa inße mieyszá iáśne swietego Páwłá
ktore sie themu błędu przeciwia. Ad
Rom. 8. et 2. Thim. 2. gdzie mowi.
Iż potrzeb nam lutować vmeczone-
páná Christusá/ ieśli pospołu vwielbie
ni/ pospołu vmrzeć/ ieśli pospołu go-
dować/ cirpieć/ ieśli pospołu z nim kro
lować chcemy. A iż nie będzie vkoro-
nowan/ ieden to ktoryby státecznye
walczył. A wykłáda sam siebie Páweł
ná inßym mieyszu/ ktora wiárę chćiał
rozumieć/ ktora bywamy vsprawiedli
wieni/ albo korona ona nieskázliwa
osięgniemi. Abowiem pißąc do Gálá-
tow/ ad Gal. 5. wyslownimy słowy to
iáwno czyni/ iż nie o kthoreykolwiek

wierze

wierze mowi/ktora wierzymy grzechy nam dla Chrystusá być odpuszczone: ale o oney ktora przez miłość dobrze czyni/á oná sámá wiárá/ktora niektorzy chcą dosyć być ku vsprawiedliwieniu/ y ku zbáwieniu/ták bárzo nic niebyć pożyteczna ćwierdzi/iż nie watpliwie rzekł. 1. Corint. 13. Bych miał doskonáłą wiárę/ták iżbych gory przenosił/ á miłości bych niemiał/ nic iestem. A swiety Jákub. Jac. 2. mowi. A co pożyteczno będzie bráćia moi/ ieśliby kto mowił/mieć wiárę/ á vczynkowby nie miał/y za możego wiárá zbáwić? A przeto niechay sie ći iáko chcą z sámey wiáry chwałą/iż oná sámá vsprawiedliwia/y nas zbawia./ my zá rzecz pewną y nie watpliwą mieć mamy/ tho czo Duch swiety przez naczynie swoie Páwłá mowi. 1. Corin. 6. Niechćiey-cie błędzić/ani nieczyśći/ ani bałwánom służący/ ani czudzołożniczy/ ani miękczy/á sodomscy grześnicy/ani złodzieie/ ani łákomczy/ ani opilczy/ani złorzeczący/ani drapieżcie/krolestwá Bożego nieosiegną. Ale ći áby mieli

dźiure ktoraby wynieść mogli/ mowya iż wiárá niemoże ſtać z grzechẽ ſmiertelnym/ thák iż kiedykolwiek człowiek krześćiáńſki dopuści ſie grzechu ſmiertelnego/ traci wiárę. Tho przećiwko piſmu iesty rozumowi/ abowiem pan Chriſtus Math. 7. zowie złoczyńcżámi ty ktorzy w imie iego prorokowáli: diabelſtwá wyrzucáli/ cudá wielkye czynili. Owßeyki cudow thák wielkich niemoglić bez wiáry czynić. A támże pan Chriſtus/ mezá głupiego przyrownawa onemu/ ktory ſłuchá ſłowá iego/ á nie pełni go. A gdyż wiárá z ſłuchu ieſt. Ad Rom. 10. czemu piſmo powiáda. Wiele ich z kriążąt vwierzić w páná Chriſtuſá/ á wßákże wiecey ie miłowáć chwatá ludzká/ niż Bożą. Joã. 12. y Luce 12. mowi pan Chriſtus. Sługá wiedzac wolą páná ſwego/ á nie czyniąc woli iego/ wiele plagámi bedzie bit. A ſwiety Jákub mowi. Jacobi 4. Temu záiſte ktho vmie dobrze czynić á niecżyni/ grzech ieſt iemu.

A tżoż ieſt inßego wiedzieć wolą páńſką/ vmieć dobrze czynić/ iedno wierzyć

rzyć Duchowi swiethemu / nas przez sprawce swoie / proroki / Apostoły / Ewángelisty vczącze⁹ / tá być wola páńska / á wßákoż z tą wiárą powiáda pismo być grzech / kiedy nie czynimy thák iáko wierzymy. A przeto fáłß iest / á bysmy trácili wiárę przez dopußczenie sie grzechu / fałß iest sámo niedowiárstwo być grzech / sámá wiárá być sprawiedliwośćią / to ći vpornie ćwierdzą. Abowiem iesli iedno sámo niedowiárstwo iest grzech / iesli iedno sámá wiárá iest sprawiedliwość / przeczoż bedzie dzień sądny: ktory nie być o niewiernych / iáwnie ony słowá Christusowe vkázuią. Joan. 3. Ten ktory nie wierzy / iuż osądzon iest. Bedzie tedy sądny dzień o wiernych / ktore postáwione ná lewicy / nie dla tego sprawiedliwy sędzia / żywych y vmárłych pan Christus / osądzi iść do ogniá wiecznego iż nie wierzili / ale iż mitosiernich vczynkow nie czynili. Math. 25. To iest to mowi medrzec Eccle. 16. Káżde mitosierdzie mieysce czyni człowiekowi iednemu káżdemu według záslu

żenia vczynkow iego. To ieſt tzo mowi Dawid Pſ 61. y tzo powtharza Apoſtot Ad Rom. 2. Ty oddaß wßelkiemu wedlug vczynkow iego. A piſſatz do Corinthow / 2. Corinth. 5. tenże Apoſtot mowi / Wßyſtzy my muſimy ſie okázáć przed ſtolitza Chriſtuſowa / aby wßelki wziął zá vczynki własne ciátá ſwego iáko czynił / bądz dobrze / bądz zle. Oto nie mowi tu iáko wierzył / ale iáko czynił. A v ſwietego Janá w kriegách widzenia ććiemy Apoc. 22. Ja przychodze rychło y odpłátá moiá ſemna ieſt: abym záptáćił káżdemu według vczynkow iego. A ſam pan Chriſtus mowi. Joan. 5. Poyda kthorzy dobrze czynili ná zmartwychwſtánye żywotá / á ktorzy zle czynili ná zmartwychwſtánie ſądu. Pełne ieſt piſmo tákich ſentencij / mieć być oddánye / mieć być ſąd: nie według wiári / ale według vczynkow / á według czyich vczinkow / y za niewiernych: nikákiey / abo wiem ći iuż oſądzeni ſą / iuż potępieni ſą / dla tego iż nie wierzą / iáko ſámá prawdá ſwiádczy. Joan. 3. Wiernich

tedy vczyn-

tedy vczynki oni sá/ według ktorych oddánie/ według ktorych będzie sąd. A przeto dáleko inszy obyczay iest wiáry y nádzieie/ od miłośći/ przez ktora wiáre czyni/ ktora nie rozdzielna iest towárzyszka táski y nigdy od niey opuszczona nie bywa. Ták bowiem mowi. Bogá oycá wieczna mądrość. Prouer. 8. Ja miłuiące mnie miłuye. A ná inszim mieyscu. Joā: 14. Kto miłuie mnie będzie miłowan od oycá mego. A przeto iáko przeciwiáia sie sobie / grzech á táská/ ták przeciwiáia sie sobie/ grzech á miłość. Ale wiáre y nádzieie/ theż ći mieć mogą ktorzy táski Bożey niemáią. Jáko tedy/ gdy kto dopuści sie złodzieystwá/ tráci miłość/ ktora nie tylko niepożada niczego/ ale też dla tego: iż táskáwa iest/ rádá vdziela swego/ á może mieć czystość. Ták stráciwszy miłość przedsie wiáre ma/ y nádzieie/ aczkolwiek y wiárá y nádzieiá/ ktorych żywot iest miłość/ żadnego iemu pożytku nieczynią/ iesliby miłości żywotá swego strádáli. Sámo tedy káterstwo/ albo odstánie od wiáry/ iesth

przez

przez ktore człowiek traci wiáre. Ták iż ieśli kto nie zgadza śie w iednym niektorym członku wiáry z iednym/ świętym/pospolitym/Apostolskim kościołem/w rozumieniu y zezwoleniu/ ten stráćić wiáre práwie być rzeczon może. Jest tedy práwa wiárá thež w tych ktorzy ćieżkie niektore máia grzechy/ieśli wierzą kościoł pospolity/ y insze członki wiáry. Ani wierzyć mamy/ aby krol Dawid/gdy śie dopuścił cudzołostwá/y mężoboystwá. 1. Reg. 11 aby nátychmiast stráćił wiáre/ ktorą wierzymy temu co nam iest od Bogá obiawiono/y dufamy nam ieº być miłościwim dla Christusá/ácżkolwiek to wieczey nádziei niż wierze przypisáć mamy. Abowiem by był Dawid nye wierzył/być Bogá ćieżkim grzechow pomścićielem/nie ták bárzo by śie był zlękł/y nie ták by był wielką bolesć zá grzechy popełnione miał/ záśie by go był niemiał zá łáskáwego/ y miłośiernego/ćirpliwego y wielkiego miłośierdzia/y oczekawáiącego nád złośćya. Joel 2. Jeśliby był niemiał pewney

nádzie-

nádzieie y dufánia/mieć ſie zlutować nád grzechem iego/dla imienia ſwe⁹/ y iedynego ſyná ſwego/nigdyby był nie prázował nabożna prozba iego ſobie chćieć vbłágáć. Czćimy Piotrá zaprzeć ſie páná Chriſtuſá. Mat. 26. á wżdy ſą ktorzy mowia/iż czáſu meki wierził w páná Chriſtuſá. Ambro. lib. 10. in Lucam. Petrus Lomb. lib. 3. diſ. 24. Nie bywa tedy ſtrázoná przez ſmiertelny grzech práwa wiárá/ktora nye dla tego prawdziwa nie ieſt/iż od S. Jákubá vmárła bywa zwaná. Jac. 2. gdyż vmárły człowiek/prawdziwym człowiekiem być rzeczon niemoże/abowiem ieſli pilnie ſłowá ſwietego Jákubá ſobie bedzieſz rozważał/dáleko inácey to ſie mieć naydzieſz. Nie rzekł bowiem Jákub/iáko człowiek/ale iáko ciáło bez duchá/vmárłe ieſt/ták y wiárá bez vczynkow vmárła ieſt.
Jeſtći wprawdzie ták/iż człowiek vmiera gdy zgáśnie w nim duch/y wiárá vmiera gdy zgáśnie w człowieczem miłość/przez ktora Bog/ktory ieſt żywot náß/mießka w nas. Ale wiárá ma

ſie náwzraz čiátá/ mitoſč ná wzraz duſze/abowiem mitoſč ieſt duſzá wiárá. á przeto iáko gdi duſzá wyndzie z čiátá/práwdziwe przedſie čiáto zoſtáie/ chočia ieſt bez ducha/y nitz mu niedoſtáie/tzo ku iſnoſči čiátá zależy y wtaſnoſči. Ták po ſtrácéniu mitoſči/zoſtáie przedſie prawdziwa wiárá/y nic niedoſtáie iey z tych rzeczy ktore ſie záležeč widza/ku obyczáiowi á przyrodzeniu wiáry/abyſmy ia wſzyſthkiemu temu tzo od Bogá ieſt rzeczono y przykazano/y od niego obiáwiono przyzwolili. Rozdzielne tedy miedzy ſobą ty trzy tznoty ſa/wiárá/nádzieiá y mitoſč/ani ták ſa ſobie złaczone/iżby niemogły być od ſiebie rozdzielone: ktore nie tylko ſlowem/ale też rozumnim rozdzielonim być rozdzielane. Auguſtyn vczy in Enchiridion cap. 8. Ale y kto może tego być wietſzym ſwiádkiem iáko Páwet/ktory gdy rzekł. 1. Cor. 13. Bych miał doſkonáłą wiárę/á mitoſči bych niemiał/nic nie ieſtem: A za nie widzi ſie iáwne/wiáry od mitoſči rozdzielič. A ná końcu tegoż capitu-

Viara rozna ieſth od nadzieie y mikoſči.

lum

lum mowi. Ninie trwáia/wiárá/nádzieiá miłość/trzy ty cnoty/á nawiet ßa z nich iest miłość. A przeto niedbáiąc oniczyie wymysły/mowmy z świętym Augustynem Lib. 15. de Trinit. cap. 18. Jż może być wiárá bez miłości/ale nam nie przynosi ku zbáwieniu pomocy. Aby thedy wiárá mogłá nam być pomożna/ potrzeb iesth aby sie z niá złączyłá nádzieiá/abysmy sami w sobie nie dufáli/ ale wßystkę nádzieie y dufáłość náßę/w panie Bodze położona mieli/ktorego iedynego synà meką y gorzką śmiercią osiągnęlismy grzechow náßych odpuszczenie/ do tey páná náßego Jezusá Christusa meki y śmierci/zbáwienia náßego nádzieie sie vciekáć mamy/przez te przystąpiwßy do stolice łáski iego pokornie prosimy/ aby nam grzechy náße były odpuszczone/abysmy z Bogiem oycem byli ziednáni/y iżby dziedzictwo żiwotá wiecznego nam było dane. Aczkolwiek y tá nádzieiá prożna będzie y nie pożyteczna/ iesli kniey nie przystąpia vczynki miłości/ abowiem prożno kto

Potrzeb iest aby wierzc, iesli ma być pożyteczna z łączyły sie nadzieia y miłość.

wierzy/być mu dla Christusa grzechy odpuszczone/iesli záníe żałować nye będzie/iesli mu nieomierzna/ iesli dostoynych owozow/dostoynych vczynkow pokuty nie będzie czynił. Math. 3 A przeto potrzeb iest aby ty dwie rzeczy przy wierze były/ mieć nádzieie/ y dobrze czynić/ ná to nas nápomina Dawid mowiąc. Psal. 36. Miey nádzieie w panie Bodze/á czyń dobrze. Y ná drugim mieyscu Pś 4. Ofiáruycie ofiáre spráwiedliwości/ y mieycie nádzieie w pánie/ ták dopiero nádzieiá w pánie Bodze nam pożyteczna będzie/iesli będziem czynić dobrze/ iesli będziem ofiárować ofiáre spráwiedliwości/iesli wiárá będzie w nas spráwowátá miłość. Ale iesli iedno wyerzac/á nádzieie máiąc/ o vczynki miłości y spráwiedliwości dbáć nye będziem/do żywotá onego wieczne nie przyidziem. Abowiem żaden mnymáć niema/aby nam dan był od Bogá Christus/iáko odkupiciel tylko/ktoremu bychmy dufáli/á nie pospotu iáko vstáwcza zakonu/ktoregobychmy

Christus iest odkupiciel y vstawca zakonu.

słuchali

słuchati/iáwne sa słowá Esáiaßa proroká mowiacego. Esaie 2. Z Syon wynidzie zakon/y słowo Boże z Jeruzálem. Ktore słowá ták ććimy być wytożone od Grzegorzá Biskupá w Mysie inlib.de cognitione vite mowiacego. Pan náß Jezus Christus niegdy ná gorze Syon siedzac y vczac/niegdi w mieśćie Jeruśálem bywáiac/dał zakon y náukę Ewángeliey. Abowiem nie o Moyzeßowym zakonie Prorok to mowi. Jákoby abowiem to być mogło/gdyż zakon on Moyzeßow nie w Syon/ani w Jeruzálem/ale ná gorze Synái dawno przed tym był dan/niż sie Ezáiaß był národził. Jáko y zakon nowy nie rychło po Ezáiaßu był vstáwion. A przeto dobrze rzekł/wyßedł/abowiem iuż przedthym stáry zakon był wyßedł. A iáwniey/thenże Prorok Esáiaß ná inßym mieyscu o Christusie mowiac/mowi. Pan bowiem sędzia naß/pan zakonu vstáwiciel náß/pan krol náß/pan on zbáwi nas. Esa. 33. A przez Hieremiaßa proroká mowi pan Bog. Hier. 31. Dam zakon

mòy w netrznościách ich / y w sercu ich / napiśe gi. A swiety Jákub o Chri stusie mowi. Jaco. 4. Jeden iest daw ca zakonu / y sędzia / ktory może strá cić y wybáwić. Vczy tego bysroko Czy rillus lib. 3. de Trinit. mowiacz páná Christusá być / nieodkupiecielem tylko: ale y dawcą zakonu / ktory stáł sie po słuszny Bogu oycu aż dosmierci / á smierci krzyżowey. Ad Philip. 2. Stał sie wszystkim sobie posłuszen przyczyna zbáwienia wiecznego. Ad Hebr. 5. A y za wszstkim tylko wierzacym w sie: Nie to mowi Páwet / ale mowi wszist kim posłusznym siebie / wszystkim przy kazanie iego chowaiacym. Ale o tych ktorzy nie są posłuszni Ewángeliey pá ná nászego Jezu Christusá / ták daleko od tad iest / iżby miał mowić. Christusá stać sie ym przyczyna zbáwienia wiecz nego / iż też ćwierdzić smie / iż zgina y poyda do mak ogniá wieczne. 2. Thes. 1. Błądzić tedy / ieśli kto mniema Ewángelią być prosta żywotá wiecznego obietnicą / bez obyczáiu chowánia przykazánia Bożego / wszystko pismo

ktemu

ktemu sie odwotawa/ musieć nas lu-
towáć Chriſtuſá/ ieſli pospotu vwiel-
bieni/pospotu vmrzeć/ieſli pospotu go
dowáć/ćierpieć/ieſli pospotu krolo-
wáć ſnim chcemy. Náponina Páwel
ad Roma. 8. et 2. ad Thimo. 2. Ná-
wniey ſam pan Chriſtus mowi o tym
Math. 19. Jeſli chceß wnidz do ży-
wotá/choway przykazánie. et Joan.
13. Jeſli vmiećie/iż nie ieſt wietßi ſlu
gá niż pan iego/ ani Apoſtol nie ieſth
wietßy/niż on ktorygo poſlał. Blogo-
ſławieni bedziećie ieſli to czynić bedzie
ćie. A ieſli muſiał pan Chriſtus ćier-
pieć/á thák wnidz do chwały ſwoiey.
Luce 14. dáleko wiecey potrzeb nam
ćierpieć/abyſmy weßli do chwały tzu-
dzey/nie przyrodzoney/y nam nie go-
dney/y zaſlugam náßym bárzo nyero-
wney. Czudnie mowi ſwiety Jeronym
ad Julianum. Trudno y owßem nie-
podobno ieſt/aby y ninieyßych kto/ y
przyßłych miał pozywáć dobr/y thu
brzuch/á tám myſl nápełnić/aby z ro-
ſkoßy ßedł do roſkoßy. Tákież y ſwiety
Auguſtyn Ser. 6. de verbis Domini.

Jedzą

Jedza ludzie zły grzyb y vmieráią. Oto iáko krewki iest żywot ludzki/ktory niekiedy maß opuścić: niechćiey ták oń valczić: abis ti sam byt opußczon. Zywot náß est Christus / báczże iż Christus ćierpieć przyßedł/ ale y iżby byt vwielbion/iżby byt gárdzon/ale iżby też byt powyßßon/iżby vmarł/ ale też iżby z martwych wstał. Pratza ćie strößy/ báczż ná záptatę/ćiemu chcześ przyść roskoßuiąc/ do tey rzeczy/ do ktorey nas iedno pratza przywodzi: Ale ćie boiß/abyś pieniędzy twoich nieströćił: abowiemes ku pieniędzom twoim nie przyßedł bez wielkiey prace. Jeśli ku pieniędzom twoim ktore niekiedy/albo vmieráiąc maß ströćić/nie przyßedłeś bez prace/iákoż do żywotá wiecznego chcześ przyść bez prace. Cżćiemy Gene. 1. człowieká ná wyobráżenye y podobieństwo Boże być stworzonego: ktore poki niezmázáne záchował/ sprawiedliwym byt/ale iáko rychło ßie grzechu dopuścił/ to wyobráżenye w nim/nie prawie zginęło/ ale wżdi iest záćmione/ y zeßpáżone/ sprawiedliwym

wiara, nadzieia y miłosza wyobrażenye Boże w nas bywa naprawiane

wym być przestał. A tá niesprawiedliwość swoiá z nieposlußeństwá náń przyßtá/pierwßy oćiec náß Adam ná inße przez rodzenie puścił/ y przez iego sámego grzech /sąd Boski wyßedł na wßystki ludzie ná potępienie. Ad Rom. 5. A stworzon iest człowiek ná wyobráżenie Boże/nie według ćiáłá/ ale według rozumu mysłą okraßonym Ma tedy mysł náßą/iáko mowi swięty Augustyn lib. 14. de Trinit. cap. 8. et lib. 15. cap. 20. też swą Troycę/ abowiem iest w niey pámięć/ iest rozum/ iest y wola. Ty trzy śiły przed grzechẽ ták były w pierwßym człowieczę zdrowe y zupełne/iż ani pámięći nicz nieprzenágábáło/iżby sie záwße nie mogłá obieráć w rozmyślániu Bożey moczy/ mądrośći y dobroći/ y rozumowi nic niedoßkawáło ku rozeznániu miedzy dobrym y złym/prawdą á fałßem/ pożytkiem y niepożytkiem/ y nic nieby to zoby były mogłá wola przegábáć/ aby były nie mogłá przez miłość ku Bogu przyßtáć/ktora sámá iest krześciáńska sprawiedliwość. Ale po nyey

ßczęśliwym iego vpádzie przeciwno
śie to obrocito. Abowiem niemniey
pierwßego oycá náßego/niż wßyśtkich
namiáśtkow iego/pámięć ták ieśt po-
kázona/iż rádniey śie obiera około my
ślenia o ktoreykolwiek inßey rzeczy/
niż około Bogá/dla czego śtworzoná
ieśt/A rozum/w ták wielka ćiemność
pogrążon ieśt/iż ćienie rzeczy/zá śámy
rzeczy/rzeczy ßkodliwe á nie zdrowe/
zá dobre y zdrowe/fatßywe zá praw-
dziwe/przyimuie. A wola ták bárzo
śie od śtworzyćielá swoiego bytá od-
wrocitá/y ku káżdey prożności śie bytá
obrocitá/iż nie ku Bogu/ktory śtwo-
rzył niebo y ziemię/ale śámey tylko zie
mi widziáta śie przyśthawáć/iż iák-
miarz nic inßego wßyśtká myśl ludzká
iedno ziemia/iedno ćiátem być śie wi-
dziátá. A ztąd poßły ony mowy Bośkie
Gene. 3. Ziemiá ieśteś/y w ziemię śie
obrocißz. Nie zośtánie duch moy w lu-
dziách tych/abowiem ćiáłá śa. Gen.6.
A zo potrzeb wiecey mowić? ktemu by
tá przyßtá myśl ludzka/iż ná ktorey by-
ło wyobráżenie Boże/iákoby bydlecze

wyobráże-

wyobráżenie nániey być sie widziáło. Czo też prorok opłákuiąc mowi Pśo. 48. Człowiek gdy we czci był nierozumiał/przyrownan iest bydłu nierozumnemu/y podobny mu sie stał. Thák wielkiego tego stworzenia swego oſpáczenia/ktore tzudne y sliczne/bo ná wyobráżenie swoie był stworzył/ cyerpiec niemogł ociec miłosierdzia Bog: ktory pámietáiąc ná miłosierdzie swoie/á grzechu náſzego zápámietawſzy/ nálazłobyczay/ktorym ták stárzáły y oſpáczony obraz Boży w człowiecze mogł by odnowić. Przyſzedł tedy od oycá syn Boży/ſtawſzy sie człowiekiem y dát wiáre oczyśćiáiąca sercá. Act. 5. Po synie Duch swieti iest poſłan/przez ktorego iest rozlaná miłość w sercách náſzych. Luce 11. ktorá kto ma wſzytki rzeczy czyſte ma/przez ty dwie tznoćie/wiáre á miłość/ſtáłá sie nam nádzieiá przyſzćia do oycá/ á ták przez ty trzy tznoty/wiárá/nádzieiá/y miłość oczyśćione ſą ony trzy śiły kthore były w mysli náſzey oſpáczone/wiárá oświecilá rozum. Wierzćie bowiem/ á

bedzieçie rozumieć/mowi pismo Esaie 7. Nádzieią podniosłá pámieć/miłość oczyszczitá żadza albo wola. Thák ono wyobráżenie Boże/ktore ták bárzo było w nas záćmione/iż ledwo iuż nieiáki znák iego byt widzian/począł być odnawian/ktore odnawiánie ku sprawiedliwości/ktora nam od Bogá bywa daná/widzi sie zależeć. A tedy bywami rzeczeni być odnowieni/gdy zá Boskim dobrodzieystwem sie ſtáie/iż ktorzi pierwey nosiliśmy obraz cztowieká ziemskiego/abyśmy potym nosili obraz cztowieká niebieskiego.

Co iest sprawyedliwość nasſa.

Abowiem ći bładza/ktorzy sprawiedliwość náſze/nic inſzego niemniemáią być iedno odpuſczenie grzechow/gdiż nie thylko nam bywáią odpuſczone grzechy gdy bywamy vsprawiedliwieni/ale nád to odnawiamy sie w duchu myśli náſzey Ad Ephes. 4. y obłoczym nowego cztowieká/onego ktory z nieba przyſzedł páná náſzego Jezusá Chriſtuſá. Ad Rom. 3. w iego obraz sie przewobrażamy/y ſtáie sie w nas ono nowe ſtworzenie o ktorim Páwet czi-

ni pá-

ni pámiatke 2. Corin. 5. ktore indziej Ad Gal. 5. mowi być wiáre ktora przez miłość dobrze czyni. Abowiem zo być rzekł w Christusie Jezusie/ ani obrzezánie nie iest pożyteczne/ani nieobrzezánie/ale nowe stworzenie. ad Gal. 6. tho w przeszłym capitulum tyleż iákmiarz słowy rzekł/w Christusie Jezusie/ani obrzazánie nie iest pożyteczne ani nieobrzazánie/ ale wiárá kthora przez miłość czyni. skad sie vkázuie/ iż przez nowe stworzenie/nic inszeo rozum eć niechćiał/iedno wiáre nieproż nuiacza/nie sáme/ iáko czásu nászego mowia heretycy/ ale ktora przez miłość czyni/ przez kthora wyobrażenie Boże w nas bywa náprawiáne.

¶ Przećiwko temu mowia Kátzerze.

Na mowę przećiwko themu odpowiedźi.

1. Mowi swiety Páwet/ ad Rom. 3. Mnimamy być vsprawiedliwioneo człowieká/przez wiáre/bez vczynkow zakonu. Odpowiedz. Przez vczynki zakonu rozumie Apostoł/swiatości y sprawy zakonu Moyzeszoweo/y chowánie vstaw stáreo zakonu/ iákie były

obrzázánie/chowánie pokármow/sobot y inßych ſwiat/ofiar etc/ktore w nowym zakonie nitz nie czynia ku vſprawiedliwieniu.

2. Sprawiedliwy z ſámey wiáry żywie. Abacuc 2. et ad Rom. 1. A ták nie z vczynkow. Odpowiedz. Známi/ſprawiedliwego z wiáry żyć/abowiem wiárá ieſt grunt duchowne° budowánia/bo ieſt mozna pewność o rzeczách ktorych ſie nádziewamy. Ad Hebr. 11. Abowiem wiárá dáie nam pewność/ale iż przydáieß/z ſámey/ká ziß y fałßuieß text/bo nigdziey nie mowi ſprawiedliwego z ſámey wiárí żyć.

3. Kto wierzy w Synà Bożę°/nye będzie potępion. Joan. 3. Oto doſyć wierzyć. Odpowiedz. Wierzyć w Bogá według zwyczáiu piſmá/zámyka w ſobie/przyſthánie człowieká ku Bogu przez miłość/iáko mowi ſwięti Auguſtyn. A to ieſt zo mowi ſwiethy Páwet ad Gal. 5. W Chriſtuſie Jezuſie/ani obrzezánie nic nie ieſt pożyteczne/ani nieobrzezánie/ale wiárá przez miłość czyniąca. Otho Páwet

nie mowi

nie mowi dosyć być ku vspráwiedliwie niu ktorakolwiek wiárá/ ale tá ktora czyni przez miłość.

4. Vwierzył Abram Bogu y policzono mu to iest zá spráwiedliwość. Gene. 15. Odpowiedz. Swiethy Jákub ná to odpowieda. Jac. 2. mowiac. Abram oćiec náß y za nie z vczynkow iest vspráwiedliwion/ ofiáruiac Jsáákà synà swoiego ná ołtarzu: Widziß iż wiárá pomagáłá vczynkom iego/ á z vczynkow wyárá dokonána iest/ á nizey. Widzićie/ iż z vczynkow cłowiek bywa vspráwiedliwion/ á nie z wiáry tylko.

5. Kto slucha slowá mego/ y wierzi onemu ktory mie posłał/ ma żywoth wieczny. Joan. 5. Odpowiedz. Ná tho odpowiedamy thák iáko y ná trzećie/ kto wierzy/ wiárą/ okrasżona miłośćią y dobremi vczynkámi. Tákież odpowiedamy y ná ono/ kto wierzy w mie ma żywot wieczny.

6. Wierzyćie iż to moge wam vczynić: według wiáry váßey stáń sie wam Math. 9. A támże/ Wiárá twoiá ćie zbáwiłá.

Odpo-

Odpowiedz. Ná to odpowiedamy
ták iáko ná trzećie y ná piate. Aczkol-
wiek też:wiárá nieokraßona miłośćią
y dobremi vczynkámi / może pożythek
czesny vprośić. Jáko Rzymianie tym
támi vprośili ták wielką doſtoyność /
według ſwiętego Auguſtyná de Ciuit.
Dei lib. 5. iż wielkiey cześći ſwiátá pá
nowáli.

7. Vczynki ſą Hypocrytow / iákoż
máią być pożyteczne ku vſprawiedli-
wieniu. Odpowiedz. Potwarzá-
ią kácerze vczynki czynić przykrycztwo
abowiem by ták było:czemuż pan Chri
ſtus rzekł. Math. 5. Niechay ták
ſwieći ſwiátłość wáßá przed ludźmi /
aby widząc vczynki wáße dobre / wiel
biliby oycá wáßego ktory w niebie ieſt.

8. Miłość ieſt owoc wiáry á prze-
to ſámá wiárá doſtáteczna ieſt ku vſ-
prawiedliwieniu. Odpowiedz.
Jatß ſobie bierze ná pomoc / abowiem
miłość ieſt owoc duchá / á nie wiáry / á
tákież wiárá ieſt owoc duchá. Abowiem
mowi S. Páwet Ad Gal. 5. Ale owoc
duchá ieſt / miłość / weſele / pokoy / cir-

pliwość

pliwość/długie oczekawánie/dobroć/ dobrotliwość/cichość/wiárá/ skromność/wstrzymałość.

9. Ktho vwierzy á okrzći ſie/zbáwion będzie. Math. vltimo. A thák ani krzeſt zbawia/ale wiárá krztu. Odpowiedz. Tu obiecżáne ieſt zbáwienie wierzącemu pospołu y okrzczonemu/ták iż ieſliby ſie kto okrzćił/ale by nie wierzył nie doſtáie táſki. A záſie ieſliby ktho wierzył/á niechćiałby ſie okrzćić/nie doſtáie táſki. A przeto okrzczonego człowieká nie ſámá wiárá ale wiárá z ſwiatoſćią krztu vſprawiedliwia/á ták wiárá táſká Bożá okrąſoná/ktorey miłość ieſt nie rozłączna towárzyſzká/iákoſmy pierwey powiedzieli/w ktorey mocą zámykáią ſie vczynki dobre.

A iżeſmy powiedzieli/vczynki vſprawiedliwienia doſkończáwáć.

¶ Kácerze przećiwko temu mowią.

1. Stáliſmy ſie/iáko nieczyśći wſzyſcy/y iáko ſzátá niewiáſty czerwoną

Cc niemoc

niemoc cierpiacza/wßyſtkie ſprawie-
dliwoſći náße. Eſaie 64. Odpowiedz.
Swiety Jeronym náto odpowiáda/
proroká mowić/o przyrownániu ſprá
wiedliwoſći zakonu/á ſprawiedliwo-
ści Ewángeliey. Abowiem zakonna
czyſtotá/ przyrownaná Ewángeliey/
ieſt nieczyſtość. A Auguſtyn ſwiethy
mowi. Sprawiedliwość náßá przyro-
wnaná ku Boſkiey ſprawiedliwości/
nie być ſprawiedliwością/ iáko pan
Chriſtus mowi. Nikt dobry iedno ſam
Bog/ ábowiem náßá dobroć przyro-
wnaná ku Bogu/dobroć nie ieſt. Lu-
ce 18.

2. Niemáß ſprawiedliwego czło-
wieká ná ziemi/ktoryby dobrze czynił:
á nie grzeßył. Eccle. 7. Odpowiedz.
Nie máß ſprawiedliwego człowieká
ná ziemi/ktoremuby ty dwie rzeczy po
ſpołu ſłużyły/dobrze czynić y niegrze-
ßyć. Bo nie grzeßyć náyduiemy w má-
łych dziatkách/ ale dobrze czynić w
nich nienáyduiemy. Záśie w wroſłych
ludziách náyduiemy/dobre czynienie
ale iżby nie grzeßyli nienáyduiemy.

Abowiem

Abowiem żadnego człowieká dobre niemáß/ktoryby sie ták pilnie miał w czynieniu vczynkow dobrych/ iżby nie zgrzeßył/ácz nic powßednie. Bo wiele sie z rostárgnienia y z nieobaczenia w czynieniu dobrych vczynkow przydáie. A wßákże przedsie nie przestáie być spráwiedliwym/ gdyż żada być spráwiedliwym. Abowiem nie moca przyrodzenia ludzkiego: ale wspomożenim vmysłu przez táske Bożą/ spráwiedliwości dostáiemy. Tertulianus.

3. Nie wchodź ná sąd z sługą twoim miły pánie/ abowiem nie będzie vspráwiedliwion przed obliczności twoią żadny żywy człowiek. Pś. 142.

Odpowiedz. Ná to Augustin odpowiada to mieysce wykłádáiacz. Nie ráczmie miły pánie sądzić według siebie/ktory bez grzechu iestes/ bo nie będzie vspráwiedliwion/ przed obliczności twoią żadny człowiek żywy/ czoß według doskonáłości spráwiedliwości ktorey w ninieyßym żywocie niemáß. Prosi tedy Dawid aby był sądzon/ według táskáwey spráwiedliwości/ á nie

według srogiey sprawiedliwości/iáko mowi swiety Augustin lib. 9. Confessionum cap. vltimo.

4. Nie czynie tego dobrego co chce ale czynie to złe czego niechcę y widzę inßą vstáwę w członkách moich/przeciwiáiącą sie vstáwie myśli moiey. Ad Rom. 7. Odpowiedz. Ná to odpowiáda sam Apostoł w drugim Capitulum mowiąc. Nic tedy niemáß potępienia (to iest grzechu) tym ktorzy są w Christusie Jezusie/ktorzi nie według ciáłá chodzą/abowiem zakon duchá żywotá w Christhusie Jezusie/wybáwił mye od vsthawy grzechu y śmierći. Może tedy w krześciáńskich ludziách/ktorzy myślą służą zakonowi Bożemu/chocia namietność cielesna przeciwi sie vstáwie myśli/żadny nye być grzech: aczkolwiek namietność Apostoł zowie grzechem/iż vczyniona iest grzechem/y grzechu iesth meká. 1. Corinth. 15. iáko y Christus stał sie grzechem zá nas. 1. Petri 2. Abowiem grzechy náße (to iest meki ná ktoreśmy zá grzechy náße byli powinni (on ná

ćiele swoim nosił ná drzewie.

5. Jesli vczynki dobre/dáią żywoth wieczny/tedy nie Christus. Odpowiedz. Dobre vczynki dáią nam żywot wieczny/ale przez páná Christusá/iáko iego dáry/ktory mowi. Bezemnie niemożećie nic czynić. Jnák tákież bych argował. Jesli sámá wiárá zbáwia/ tedy nie Chrystus.

Tytuł Osmy.

O Slubách iż pełnione być máią/ y o tym iż káplani w czystości żyć máią.

Aczkolwiek żadny człowiek krześciáński ktory práwie wierzi otim nie watpi/ iż y słuszno iesth ślubowáć Bogu czystotę chowáć/ y zo raz kto ślubi/to od nie⁹ chowano ma być/á wßákże aby to wiecey vkazano y porádzono było/tym zwłaßcza ktorzy widzą sie w tym nieiáko chowye-

ráć/ vmyślitem krotko o tym nieco zá
Boża pomocą powiedzieć. Iż tedy y
ślubować co Bogu/iest dobrze/y to co
ślubiß spełnić iesth potrzeb/iáwne sá
świádectwá pismá. Abowiem thák
przez proroká mowi Bog Pś 75. Slu
buyćie á pełnićie pánu Bogu vaßemu.
A Moyżeß mowi. Deuter. 23. Gdy slu
biß ślub pánu Bogu twemu/nie zá
mießkaß go spełnić. Y medrzec mowi
Eccle. 5. Jeślis co ślubił pánu Bogu
nieoddalay spełnić/abowiem mierzio
na iemu iest niewierna y głupia obiet
nicá. Ale czokolwiek ślubuiß spełń/y
dáleko lepiey iest nie ślubować/niż po
ślubie ślubu nie pełnić. Y Málach. 1.
mowi pan Bog. Przeklety iest czło
wiek zdradliwy/ktory ma w stádzye
swoim báránká/á pełniąc ślub ofiáru
ie mdłe pánu/abowiem krol wielki ia
iestem mowi pan Bog. Y krol Sálo
mon mowi Prouerb. 15. Sluby spráwiedliwych sa obłágáiące. A iż mießkáć w czystości iest ślub dobry/y Bogu
miły/ztąd káżdemu może być iáwno/iż
od Chriſtuſá bywáią chwaleni pánicy

ktorzy

ktorzy sie sámi w páníztwie Bogu od dáli dla krolestwá Bożego Matth 19. Y w Esáiaßa/ Esáie 56. Obiecza tym Bog dáć wieczne imie/ ktore niezgi-nie. Y o dziewicách rádę dáie swiethy Páwel. 1. Corint. 7. y wskázuie Thy-motheußowi. 1. ad Thimo. 5. Iż wdo wy ktore z opátrzenia kośćielnego żyty/wiecznym slubem w trzimáłości sie obwiezowáły. Y Chilo swiátczy/ ácz-kolwiek żyd/ktory był czásu Apostołow in lib. de viris Apostolicis. Być thedy miedzy krześćiány/ ktorzy swoie czy-stotę Bogu slubowáli. A przeto to zo cwierdza nieprzyiáciele czystości y w-trzymáłości/slub mießkánia w czysto-ści być przećiwko przykazániu Boże-mu/ták iáwnie prożne być/iż tego od-pieráć nie iest potrzeb. Abowiem żad-nego przykazánia Bożego dáć niemo ga o nie slubowániu czystości/ kthora thák mila y przyiemna być Bogu ná wiele mieysz iásnie pismá swiátcza.
Ale rzeczeß nie wierna y głupia być o-bietnice slubowáć to czego spełnić nie możeß/á ták iest slub czystości. Jesliby
Lathwie; w:so'o, y miło iest, chowáć cz
to ták

ſłotę, żadnym ſpomożeniem Bożym.

w to ták było/iużbyſmy práwie nic ſłubować páńu Bogu niemogli. Abowiem nie tylko czynić/ale ani myſlić niczſámi z ſiebie/iákoby z ſiebie nie ieſteſmy godni. 2. Corint 3. Ale nie thák vczy nas ſwiety Auguſtyn ktory ono mieyſsze wykładáiąc Pſ. 75. Slubuyćie á pełńćie/ vpomina aby káżdy/ to co może ſłubować y pełnić/mowiącz. Nye bądźćie leniwi ku ſłubowániu/ abowiem nie wáßemi śiłámi wypełnićie/ vſtániećie ieſli będźiećie o ſobie dufáłość mieć. Ale ieſli w onym ktorey ſłub czyńićie dufáć będźiećie/ czyńćie ſłuby przeßpieczne/bo ie przeßpiecznie ſpełńićie/ktory też modląc ſie Bogu/lib. 10. Confeſionum cap. 29. ták mowi. Wßyſtká nádzieią moią ieſt/w wyelkim zlutowániu twoim/ráczy mi dáć co káżeß/y káż/co raczyß/przykázuieß nam wſtrzymátość/á gdym wiedział mowić iednego/iż żaden wſtrzymáć ſie nie może/ieſli Bog mu tego nieda. Sapien. 8. y to było mądrośći/wyedźieć czyi by to był dar/vćiekłem ſie do páná/y proſiłem go/aby mi to dał. A

przeto

przeto nie tylko nie niepodobno iest/ ale też łatwie/weſoło/y miło wſtrzymáwáć ſie y chowáć czyſtotę/zá wſpomożeniem onego ktory rzekł. Mat. 12 Járzmo moie miłe iest/y brzemie moie lekkie. Bo prawdá iest co rzekł Comicus. Nic niemáß ták łatwiego/ iżby nie było trudno ieſlibyś to zá niewolą czynił. A to też prawdá iest co Chriſoſtom nápiſał homilia 64. ad populū Anthiochenum. Niczego niemáß/ czegoby nie zwyćiężyła miłość z żądzą/ A nie może być nicz ták trudnego/ thák przykrego/żeby nie było łatwie/ weſoło/y miło/miłuiącemu/ á to ieſli w kim práwa wiárá/nie oná sámá/ ktorey poczętho thych thrzydzieści lat vczyć/ kthorą świethy Jákub zowye vmárłą. Jac. 1. ale oną o ktorey mowi świety Páweł ad Gal. 5. kthora przez miłość czyni/ nic wierzącemu y miłuiącemu trudno nie będzie/ y owßem wßyſtko mu będzie lekko y miło. A tego ſie od Páwłá náuczyć możemy: ktory gdy pięć kroć czterdzieści plag wziął od żydow/ thrzy kroć ieſt biczo-

wan/raz ieſt kámionowan/ trzy kroć tonął/ mowi ad Rom. 8. A ktoż nas odlaczi od miłośći Chriſtuſowey: á zali ſmutek/czyli vćiſk/czyli głod/czyli nágość / czyli nieprzeßpieczność / czyli przeſládowánie/czyli miecz. Jáko nápiſano ieſt Pſal. 43. iż dla ćiebie martwieni bywamy czáły dzień/mnimani ieſteſmy iáko owce oddáne ku zábiću ale to wßyſtko przemagamy dla onego ktory nas vmiłował / abowiem pewien ieſtem/iż ani ſmierć/ani żywoth / ani Angiołowie/ani kxięſtwá/ ani moczy ani bedacze / ani przyßłe rzeczy / ani moc/ani wyſokość/ani głębokość / ani ktore inne ſtworzenie / będzie mogło nas odłączyć od miłośći Bożey/ ktora ieſt w Chriſtuſie Jezuſie pánie náßim Thu niechay odpowiedzą/ ći roſkoßni męczennicy/ ná ktore gdy przydzie nie iáka dußna/albo ćieleſna niemocz.

Żadnego innego przećiwko temu lekárſtwa niewiedzą/iedno niewiáſty á mieſo/ieſliż trudniey ieſt zwyćiężyć namietność ćieleſną/ czyli przißłey ſmierći ſtrách? Owßeyki zeznáć mußą/ na-

mięto-

mietności cielesne vstáć zá przyßcim
ná człowieká cießkiey niektorey nye-
przeßpieczności/ták ciesszy iest strách
smierći/niż moc namietności/á wżdy
ten strách smierći zwyćiężyć mogli me
czennicy/też y młode pánny. Ale w
onym ktory wßystkie vmacznia/w so-
bie nádzieie máiacze/Christusie. Ad
Philip. 4. ktory gdy żywie w naß/ gdy
spráwnie w nas/chcenie y czynienie/
y co iest/czegobychmy zá spráwa iego
vczinić niemogli/á przeto smiele niech
mowi káżdi z apostołē. Phil. 4. Wßitko
mogę w onym ktori mie posila/Każeß
być wstrzymałym Christe/ day czo ka-
żeß/y każ czo chceß/ każeß iżbych nietyl
ko ciáłá/ ale y oczu żadze zwyćiężył/
day co każeß/y każ czo chceß/ każeß iż
bych sie y od pychy powściągał/day czo
każeß/y każ czo chceß/ każeß abych me-
ki dla imienia twego cierpiał/ iżbych
też żywot pospołu ze krwia wylał/ day
czo każeß/á każ czo chceß/ postaw mye
wedle siebie/á káżdego reká niech wal
czy przeciwko mnie. By sthały prze-
ciwko mnie woyská/nie będzie sie ba o

ſertze moie. By powſtháłá przećiwko mnie bitwá/w tym nádzieiá moiá będzie. Pſal. 26. wßyſtko moge w tobie/ ktory mie poſilaß. Ták niech mowi/ ták niech czyni/mozny páná Chriſtuſow ryczyrz/á gdy będzie ná ßyku przećiwko nieprzyiaćielowi poſthawion/ niech ná powſthánie przećiwko ſobye máley á lekkiey niekthorey pokuſy nátychmiaſth/porzućiwßy tarczą wiáry nieućieka/wołáiąc/nie moge ſie ſprzećiwić/nie mam tego dáru. Niektora niewiáſtá/iáko pißе Plutarchus in Apopht. laco. Synà ſwego iádącego ná woyne/dawßy mu tarczą/ták nápomináłá. Synu albo te/albo ná tey/lakoniczką krotkoſćią ſyná vczą̨c/thák ſye mieć ſprawowáć ná woynie/iżby albo z otrzymánim zwyćieſtwá tarczą przyniosł/ albo vmárły ná niey do domu był przyniesion. Tho też rycyrz páná Chriſtuſow ſobie być rzeczono máiąc mu wálczyć/ przećiwko ćiátu/przećiwko ſwiátu/ przećiwko Diablu/ mniemáć ma/iżby albo tharczą wiáry nieprzyiaćiele zwyćieżył/ albo w wierze

niebo-

nieboiący sye vmárt/niemowiąc/nye-
moge. Swiety Páwet mowiącz o w-
strzymátości. 1. Corinth. 7. niechćiat
rzec/ktorzy sye niemogą wstrzymáć/
niech sye żenią/ale ktorzy nie są wstrzy
máli/niech sye żenią/ á to przykładem
Christusowym/ktory nie rzekł. Math.
19. nie wßyscy mogą tego przyiąć/a-
by kto nie mnimał te rzecż czynić mu-
ßenie/ale rzekł/nie wßyscy prziymu-
ią slowá tego. Możem bowiem wßit-
cy w tym ktory nas posila/ ale nie w-
ßyscy chcemy/nie czynimy oney ktho-
reyby potrzeb pilności/ nieprzyskepu-
iemy z tą wiárą z ktorą potrzeb:ku po-
ßeniu oto onego zá ktorego miłosyer-
dzim to możemy. Jáwno iuż być wi-
dzimy/slub życia w czystości/ani przy
kazániu Bożemu sye przeciwić / ani
być táki/ktoregoby człowiek zá wspo-
możeniem Bożym niemogł wypełnić.
Ale rzeczeß wiele ich iest/ktorzi slubu-
ią czystotę/nie iżby ią pełnili/ ale iżby
przyßli ku cćiam y bogáztwam / dla
ktorych ią slubili. Ale o tym sáme Bo
gá iest sąd / kthory wie serczá ludzkie,

*Odpo-
wiedz na
to iß wie-
le ich iest
ktorzy slu
buią czysto
te, nie iż-
by ią peł-
nili, ale iż
by przißli
ku rzeczą
y ku bogá
ctwam.*

Hiere. 17. Boże day to aby ich niewie
le było/o ktorychby to prawdziwie mo
wić możono/dawna iesth oná skárgá
Boża. Malach. 1. iż żadnego niemáß
kthoryby záwárt drzwi/albo zápalił
swiece ná oltarzu dármo. A owßem y
czásu onego ktorego ile było biskupow
y kápłanow/thyle było iákmiarz me-
czennikow/czytamy być nápisano od
S. Páwłá/ad Philip. 2. Mam nádzie
ie w pánie Jezusie iż w rychle do was
posle Thimotheußá/abych był dobrey
mysli/dowiedziawßy sie tzo sie dzieie v
was/abowiem żadne záiste niemam
ták iednomyślnego ktoryby sie práwa
żadza o waß pieczołował/abowiem
wßyscy tzo iest ich pátrza/á nie tzo Je
zusá Christá. Co iesli prawdziwie rze
czono iest czásu onego/czásu tego ná-
ßego dáleko prawdziwiej rzeczono być
może/kthorego naiemnikow wiele/á
máło bárzo páßterzow być widzimy.
Ktorym tedy vmyslem kto kápłanem
być chce/albo czystote ślubuie/sámego
Bogá iest sąd/ktorego oczam wßickie
rzeczy sa iáwne y odkryte. ad Hebr. 4.

Człowiek

Cztowiek abowiem widzi to tzo iest ze wnathrz/ale Bog páthrzy ná serze. 1. Reg. 16. Ale chociaby ták było/ iżby kto tym vmyslem káptanem zostat/ y czystotę slubił/ aby był Beneficium opátrzon/wiec dla tego niemamy slubowáć czystoty/ani w niey żyć: Też y w małżeństwo wiele ich wstępuie/ dáleko inszym vmyslem/ niż kthorym thá swiatość ma być przyimowána/ abowiem nie wiele ich naydzieß ktorzyby poymowáli żony dla tego/ aby sie wstrzymáli/y ku czci ku chwale pánu Bogu płod wywiedli/ale wieczey dla poságu/tzudności/y czego inszego. A wiec dla tego rzeczemy nie być tám małżeństwá: Ale mowia/nie może spełnić tego tzo slubił: To mowić iest Szimoná czárnokrieżniká y Márcioná y Máni cheußá kácerstwo dzierżeć/ krześćiáńskiemu cztowiekowi mowić sie niegodzi/iedno tzo mowił swiethy Páwet. Wßytko moge w tym ktory mie posila/ale wiele ich tego nie czyni. A za tákież ná krzćie nieodrzekliśmy sye ßátáná y pychy iego: á byważ to chowa-

Odpowiedź na to, nyemoże spełnyć thego czego ślubył.

no

no od wßyſtkich: A za dla tego ſkázić mamy te vſtáwe Apoſtholſka kthora przez tyſyac y pięć ſet lat trwátá w kośćiele. Zakon Moyzeßow/iza wßytcy żydowie chowáli: A za dla tego miał być ſkázon/iż wiele ich było kthorzy gi przeſtępowáli/niż przyßedł koniec iego Chriſtus: A za dla teo wyrzuzamy z przykazánia/przykazánie o niepożądániu/iż wiecey widzi ſie zápáláć żądliwość/niż gáśić/ieſli od Bogá nye bedziem wſpomożeni: ad Rom. 10. Nie ták nas vczy Páwet mowiąc/ ad Rom. 7. Zákon záiſte ieſt ſwiethy y pyzykazánie ſwiete/ſpráwiedliwe y dobre. Ták y mießkánie w czyſthości zakon ieſt/ſwiety/ſpráwiedliwy y dobri/ chociá też ći ktoryy ſlubili w czyſtości żyć/nie ſą ſwieći/ſpráwiedliwi ani dobrzy/brzuchowi y nieczyſtości ſłużący. Slácheтnie rzekł Chryſoſtom/potwarzáią pijánice owocz od Bogá dany/ mowiąc/niechay nie bedzie wino/ale my vm mowimy/niech nie bedzie piáńſtwo/ abowiem wino vczynek ieſth Boży/pijáńſtwo Diabelſki/ nie wino

pijáń-

pyáńſtwo czyni/abyś ſtworzenia Bożego nie winował/ale ßaleńſtwo vpiiacego ſie gáni. Tákież odpowiedzieć możemy tym ktorzy mowią/nietrzebá ſlubowáć czyſtości/ani w niey żyć/ mowiąc im/niech niebędzie niewſtrzimátość/niech nie będzie zle ludzi Bogu poſwięconych małżeńſtwo/ abowiem żićie w cziſtości ieſt vczinek bożi: á nie wſtrzimátość: zle ludzi bogu poſwieconych małżeńſtwá/vczynek ieſt diabelſki/nieſlub życia w czyſtości/ czyni nye wſtrzymátość/nie gańże thego/ zo od Bogá ieſt pochwalono/ ale gań ßaleńſtwo onego/ktory tego zo ſlubił nyepełni/nie iżby niemogł: ale iż niechćiał iż nie ſtá wiára z ktorą potřzeb było Bogá prośić/aby mu dał dar wſtrzymátości/ o czym świádczy S. Páwek. 1. Corint. 10. Iż wierny Bog ieſt: ktori niedopuści was kuśić nád to co możećie/ale vczyni też pożytek z pokuſa/ ábyſcie mogli znośić. Nie máią być chwaleni ći ktorzy nierozmyſlnie obowiązuią ſie ſluby/abowiem lepiey ieſt nie ſlubować/niż w tym czoś raz ſłu-

Nie może być zabronyono aby rzecżi ſłużetei ktoniećiał ſłużyć.

Że bit

bit nietrwáć. Ale iż trudno mamy poznáć czyie myśl/by też przedtym był widzian newstrzymále żyć/ aczkolwyek ma być obieráne/aby rychło nienákogo nie była kładziona reká. 1. Thimo. 5. y iżby tudzem grzechom/nie było vcześnitztwo zábroniono/ wßákże być nyemoże/aby rzeczy świetey ktho niemiał słubić/abowiem nie vmie długo omießkáwáć táśká duchá świetego/ w ozemgnieniu ććiemy stáć śie ziáwnogrzeßnego Ewángelistá. Luc. 5. z przesłádowce Apostołá. Act. 9. z nieczystthey niewiásty/świeta. Luc. 7. złotrá mießczánina ráiu. Luc. 23. toć iest zmienienie práwice naywyßego. Psal. 76. A wßákoż żadáć byśmy mieli aby w vstáwiániu y świeceniu Biskupow y kápłanow/náukáświetego Páwłá. 1. ad Thimot. 3. była chowána/y namiłość krześćiáńska zależy nie myślić nic złego ani vpomnie śie domnimáwáć o bliźnim/prawdźiwie iest rzeczono od iednego pogániná Ciceroná/ Epistola ad fratrem quint. y toż iest powtorzono od Grzegorzá Názánzená in epis. funebri

funebri ad Anathasium. Iż kto dobry iest trudno ma sie domnimáć kogo być złym. Y záśye cżćimy być nápisano od medrcá. Eccle. 10. Głupi idac drogą swą/gdyż sam iest głupi/ wszyćkye mniema być głupie. Z swoich bowiem obyczáiow/każdy rad sądzi inśe. Ták o Neronie pišze Suetonius in Nerone/gdyż sam był ze wszystkich nanyewstrzymálśy y naplugáwśy/ niemogł wierzyć aby kto był czysty. Ale iákokolwiek sie rzecż ma/nie máło ich widzimy/kyorzy obwiązawśy sie ślubem żyćia w czystości/á wśákże ták nieczinią przećiwko ktorym mianoby postępowáć według vstaw/ aby byli karáni/ lepiey niżby świety zakon dla nie świetych ludzi miał być kázon. Tu od Bucerá Ciprian bywa przywodzon iákoby pišąc o mnišźkách mowił lib. 1. epi. 11. Jesli trwáć niechcą albo niemogą/lepiey iest aby śły zá mąż. Smyślmy iżby ták Ciprian pisał/ale cżoż tho iest zá żądánie osobliwości/ chćieć osobliwego iednego cżłowieká domnyemánia náśládowáć/wiecey niż wszytkiego

Odpowiedź na tho, cżo Bucerus przypisuie cypryanowy iżby mnyśki wolne vczyniłod chowania czystoty.

kiego kościołá pospolitego rozumyenia y zezwolenia: We dwie ście lath potym/mocą iednego ze wßyckich naświetßego/náuczeńßego/y napowáżnieyßego Biskupá Rzymskiego Lwá/było zgromádzone Concilium Calcedonense/ßeść set y trzydzieści Biskupow/ktore miedzy cztyrzmi onymi bywa policzáne/ktore też od Heretykow czásu náßego/nieinácey iedno iáko cztyrzy Ewángelie bywáią przyimowáne. Ná tym Concilium/wyßlownymi słowy przeciwna rzecz iest vstáwioná actione 14. ca. 16. Y za nie lepiey było wßyßtkiego świátá rozumienia náßládowáć niż iednego człowieká: aczkolwiek y iego niemamy mniemáć ták dzierżeć iáko ći chcą/aby mnißkam wolno było iść zá maż/co słowá iego iáwnie vkázuią/ktory oblubienicą Chriſtuſową być mowi/Bogu poślubioną pánne/á iesliby z mężem byłá náleziona/Chriſtuſowa iá zowie cudzołożnicą. Y nie iest podobno w ták złe śliwy błąd mieć wpáść Cipriáná/iżby mnißce pánnie Bogu poświęcyoney/

miał

miał dopuścić cudzołostwá/y owßem wiecey wierzyć mamy iż nieináczey o tym dzierżał/iedno iáko od Hieronymá/Ambrożego/y inßych Doctorow świetych/ktorzy po nim byli/ nápisano być czytamy/ktorzy mnißki/ kthore po propheßowániu albo poświecenyu pánu Bogu ßły zá maż/nie żonámi porzadnie mężom złaczone/ale cudzołożnizámi y świetokrayczynámi być powiádáli. Páwet świety wdowy ktoreby chciáły iść zámąż potępione mieć pißе/iż pierwßey wiáry nieſtrzymáły. 1. ad Thimo. 5. niepodobno tedy ieſt aby Ciprian przeciwko świete⁹ Páwtá náuce/ thego potępienia pánnam Bogu poślubionym dopuścić miał/ Nic tedy ym to świádectwo Cyprianá ktore przywodza nie ieſt pomożne/á ieśliby mogł być diſpenſowan ślub czyſtości albo nie/o tym tu wiele mowić niechcemy. Swietego Thomaßá ktorego zá ßobą niektorzy przywodzą/ty ſą słowá. 22. 88. arti. 61. w ślubie obiáwionym przez profeſowánie/ to ieſt poświecenie ku służbie Bożey w czy-

ſtoſći nie może być diſpenſowano od koſćiołá/á temu dáie przyczyne vſtáwa koſćielna/ iż czyſtotá przytaczoná ieſt regule mniſkiey/ale táki ſlub ieſth pánien profeßowánych/á to niech doſyć bedzie rzeczono o ſlubie.

Kapᵘa ni wczyſtoſći zy tż maią.

A co ſie tycże kápłáńſtwá/ ſwieći oyzowie powiádáią/ iż kápłáńſtwo nie ieſt przećiwne małżeńſtwu ile ſwiatoſći/ ale ſpráwy małżeńſkie ty bárzo przećiwić ſie kápłáńſthwu nas vcza Origenes/Ambroży/Jeronym/y inßy doctorowie ſwieći. Iż być kápłanem nic inßego nie ieſt iedno być prorokiem/ y ſłowá Bożego rozſiewáczem/á ſnadz nie ták bárzo by ſie przećiwiło kápłáńſtwo małżeńſtwu/y byćby mogło iżby ieden mogł być kápłánem y małżonkiem. Ale iż rzecz pewna powiáda Origenes/omliia 23. in Numeros/być przegábáwáná vſtáwiczna ofiáre potrzebami małżeńſkiemi/ á ták widzi ſie onego ſámego mieć ofiárowáć vſthá-wiczna ofiára/ ktory vſthawiczna y wieczna czyſtote ſlubił chowáć. Jeſli láyk mowi ſwiety Jeronym lib. 1. ad-

uerſus

uersus Jouinianum/ y ktoryżkolwiek wierny modlić sie niemoże/ ieśliby sye niechćiał wstrzymáć od vczynku małżeńskiego/ káptan ktory záwżdy zá lud ma ofiárowáć ofiáry/ y záwżdi sie modlić/ záwżdy małżeństwá ma strádáć. Ab owiem y w stárym zakonie/ ći ktorzy zá lud ofiáry ofiárowáli/ nie tylko w domách swoich nie mießkáli/ ale sie oczyśćiáli/ ná czás od żon odłączeni/ y winá y tzo vpoić mogło niepyáli/ bo to pobudza ku nieczystośći. A to ieśth tzo mowi Apoßtol. 1. Corin. 7. Nieomylaićie sie wespołek/ iedno snadz z pozwolenim ná czás/ abyśćie sie modlili/ á záśie wrázzayćie sye ktemuż/ aby vas nie kusił Szátan/ dla nieśtrzymáłośći wáßey/ á to mowie według dopußczenia/ á nie według przykázánia. Przećiwne tedy sobie sá ty rzeczy/ vstáwićż nie z żoną mießkáć/ á około niebießkich rzeczy sie obieráć/ gdyż swiety Páwet ná mieyscu przerzeczonym mowi. Kto bez żony ieśt/ pieczołuie sie o to co ieśt Bożego/ iákoby sie spodobał Bogu/ ale ktory z żoną ieśt/ pieczołuie sie oto

tzo ieśt

tzo ieſt tego ſwiátá/iákoby ſie podobał żenie/á roſtárgnion ieſt. A przeto Apoſtołowie wezwáni od páná Chriſtuſá ná Apoſtolſtwo/ opuścili żony/ tzo Piotrowe ſłowá ſwiadczą gdy mowi. Math. 19. Otoſmy opuścili wßyſtko y náſládowáliſmy cie/ á tzoż nam będzie zá to? A ßyrzey to mamy z odpowiedzi Chriſtuſowey/ Záprawdę mowie wam/wßelki ktory opuści dom/ albo brácia/albo ſioſtry/albo oyczá/ albo mátkę/albo żone/dla imienia mego ſto kroć zá to wiecey wezmie/ y żywot wieczny oſiegnie. A ieſli inßy Apoſtołowie mieli żony/albo nie/ iż tho o nich nie ieſth iáwnie powiedziano/ widzi ſie Jeronymowi być podobniey iż nie mieli. lib. 1. contra Jouinianū. Ale wierzyć możemy iż miedzy ſiedmdzieſiat zwolennikow byli niektorzy żonáci/ktorzy przykłádem ſwiethego Piotrá żony opuścili. A tárzecz dáłá przyczyne Corinthom/ áby pytáli Páwłá/ieſliby też mieli opuścić żony/ktorym odpowiedział Páwet mowiąc.

Czoſcie mi piſáli ieſliby náwroczeni

ná wiárę

ná wiárę żony opuścić mieli. Dobrze ieśth człowiekowi nie dotykáć śie nyewiáśty/to ieśt/wstrzymáwáć śie od vczynku małżeńskiego/ ale dla wystrzeżenia nieczystyhości/káżdy niechay ma żonę swoie/y káżda męża swego. 1. Cor. 7. Gdzie mowi Jeronym/Nie rzekł káżdy niechay poymie//ale káżdy nyechay ma żonę swoię/ktora miał przed tym niż vwierzył. A nie sam Hyeronym/ale y Ambroży y Augustyn táćińscy/y Chrisostom Occumenus/ Theophilactus/Grezcy doctorowie mieysce to swietego Páwłá o małżonkách rozumieią. A iż to ták ieśt/iáwniey śie vkázuie stego co niżey pisze/ abowiem wykłáda co to ieśth mieć żonę/y mieć mężá/gdy mowi. Máż niech płáći dług małżonce swoiey/á tákież małżonká mężowi. A iżby komu niebyło wątpienie/o iákim długu mowi/ nátychmiaśt przidáie/żoná nád swym ciáłem mocy niema ale máż/ tákież y máż niema mocy nád swym ciáłem ale żoná. Niechćieyże sye omyláć wespołek/ skąd iáwno ieśt/nie o inßych to być mo

Prawe rozumienye tych slow Każdi niechay ma żonę swoię, y każda męża swego.

wiono iedno o małżonkách. Stąd widzieć możemy zaślepienie tych / ktorzy thy słowá Páwłowe inácey rozumieć chcą/iákoby przykázował wßyſtkim tym ktorzy żywą w czyſtoſći poymowáć żony/gdyż támże mowi. Chce wßytkie was być iáko ia ieſtem/ ale káżdy ma własny dar od Bogá/ieden ták á drugi ináK. Ale mowie niewydánem y wdowam/dobrze ieſt im/by ták zoſtáły/iáko y ia/á ieſli nie mogą być wſtrzymáte/niech idą zá máż/bo lepiey ieſth iść zá máż/niż być palon. X Eraſmus Rotherodamus ktory ſie bárzo przeciwił życiu w czyſtoſći/ mieyſce to S. Páwłá wykłádáiąc / o małżonkách ye rozumie mowiąc. Oreße/ktorego namożnieyßy kácerze ku ſkażeniu życiá w czyſtoſći pożywáli/ to wieczey ieſth przeciwko im/abowiem nie tylko Páwet ſłowy tymi uieprzykázuie żenić ſie tym ktorzy żywią w cziſtoſći/ale y tim ktorzy w małżeńſtwie ſą wolność dáie/według zobopolnego zezwolenyą płácić ſobie dług. X vſtáwy Apoſtolſkye zákázuią kápłanom poymowáć

żony/

żony/miedzy ktoremi tá iest iedná. Ci ktorzy żywiąc w czystości stáli sie Cleryki/z tych sámym Lectorom y Cantorom/iesliby sie ym thák widziáło motz małżeństwo przyiáć/chcemy/ktora vstáwa/y co inßego iest vstáwiono/ iedno aby Subdiákonō/Diákonō/y káptanom/po przyięciu swięczenia nye były słuβno poiáć żony. Jáko też te vstáwe Apostolska wyktáda βosthy Synod Constántinopolski ktory był máło tzo przed dziewięćdziesiat lat/ wielka to iest vpornosć tzo przez tysiac y pięć set lat nigdy w kościele pospolitim nie było słuβno/tegoby sye im teraz miáło być słuβno domágáć/ gdyż czás iuż dáleko krotβy iest/niż był on ktorego Páwet/thez ty kthorzy mieli żony/ chćiał mieć iákoby ich niemieli/ 1. Corint. 7. Jáwno tedy iuż iest káptanom nie być słuβno przżymowáć małżeństwá. A tzo bywa przywodzono z Pawłá. 1. Tim. 3 Musi Biskup być iedney małżonki maż/To rzeczono być/ wβythcy oyzowie swięci iednemi vsty swiádczą / ku odrzuceniu Bigamow od káptáństwá

Prawe rozumienye tego słowa. Musi Biskup być iedney żony maż.

iáko to widzieć możemy v Tertuliana lib. 1. ad vrorem de exhortatione castitatis et de mogamia/Origenesa homilia 17. in Lucam/Chrisostoma homilia 10. ad Thimoteum/et 2. ad Titum. Epiphanium heresi 59. Hieronyma lib. 1. contra Jouinianum/et ad Titum/Ambrożego lib. 1. de officijs cap. 50. Lwá Biskupá Rzymskiego Epistolá 45. et 49. Theophilacta. 1. ad Thimot. 3. y inßych. A ono czo chcą wziąć z tych swietey Páwłá slow iest godno śmiechu/iż niechcą nie być/ale musieć być/Biskupá iedney żony mężá/dziatki máiącego:inácey niebyć godnego biskupstwá/ktorych mowę ieśli przyimiemy/nie bedzie kápłanem y Biskupem Christus. Nie bedzie Páwel/ktory to pisał/nie badzie Jan Ewángelistá/o ktorym watpienia nye-máß iż był dziewicá/niebeda y inßi nie ktorzy Apostołowie/ktore czytamy żyć w czystości/nie bedzie Titus/nie bedzie Thymoteus/nie bedzie Dionisius nie bedzie Ignácius/nie bedzie Bá-silius/nie bedzie Chrisostom/nie beda

y inßy

y inßy Biskupowie y kapłani / ktore wßyćkie iáko z inßych tznot / thák nawiecey z czystości / y z trzymałości być chwalebne y slawne czytamy. A czo nád to może być rzeczono nieslußniey ßego / czemu sye przeciwia wßytcy wßitkich wiekow mężowie vczeni y swiećí / niemniey táćińscy niż gretzcy.

Ale zádáia nam pytánie / Co iest gorßego / ożenić sie kapłanowi / czyli nye wstrzymałym być / ktorym slußnie timi slowy Comiká odpowiedziano być może / ty ktore mnimáß nie sa dobre małżeńsstwá / ale sa swietokradne tzudzołostwá. Ták od Cipriana lib. 1. epist. 6. ták od Ambrożego ad virginē lapsam cap. 5. Ták od Hieronymá lib. 1. contra Jouini. ták od Báśiliusa homil. de virginib. tak od inßych mężow swietych y vczonych być zwáne czytamy. Czoż zá dobroć mieć może swietokradne tzudzołostwo / niech przymuie małżeńsstwo / ten ktory żadnym slubem czistości obwiazan nie iest / á rádzi będziem mowić z Páwłem. ad Hebr. 13 Vczliwe małżeńsstwo / koże niepokalone / ále

Odpowiedź na to pytánie. Czo iest gorßego, ożenić sie kapłanowi czili niewstrzymałym być.

ne/ ale ieśli kápłan albo mnich przyymie małżeńśtwo/ y tzo inśzego práwye mowić możemy/ iedno/ mierzione tzudzołośtwo/ łoże świetokradśtwem pokálone: Dobre ieśt małżeńśtwo/ ale y rzecż dobra śtáie śie zła ieśli nie dobrze śprawioná bywa/ pytáia/ á czoż złego ieśt w małżeńśtwie: przy ktorym theż sam pan Chriśtus być raczył. Joan. 2. y pirwßym tzudem ie vczić/ y ktore ták wyśoce Páwet chwali/ záśye pythamy ich/ tzo złego było w zátrzymániu śkrzinie z woza śpáść máiącey: 2. Reg. 6. widziáło śie to z nabożeńśtwá pochodzić/ á wżdy ktori ia záthrzymał Ozá zá rozgniewániem páńśkim padłśy vmárł. A tzo złego ieśth w kádzeniu: á wżdy ktori to śmiał czinić Oźias krol iż vrzad kápłańśki sobie przywłaßczał tradem ieśt zárázon. 2. Paralip. 26. A tzo złego ieśt w ofiárowániu: własna to ieśt chwała Bożá: y sámemu Bogu służącza/ á wżdy Core/ Datan y Abyron/ gdy śie tego ośobnie ważyli/ otworzyłá śie ziemiá pod nogámi ich/ y otworzywßy vstá śwe pożárłá ie z przy-

bytki

bytki ich/y ze wßytka máietnośćia ich y ſtapili żywi do piekłá/przykryći ziemia/y ogień zſtapił z nieba od Bogá/ y zápalił dwieśćie y pięćdźieſiąt mężow ktorzy ofiárowáli kádzenie. Numeri 16. Nic w kádzeniu/ nic w ofiárowániu złego nie było / ale iż nie od tych to ſprawowano było / od ktorych miáło być ſprawowano/iż w rozdzielániu y w roſtyrku to ſprawowano było/ rzecż ktora przez ſie dobra y ſwięta była/iż nie dobrze ieſt ſprawowana zła ſie ſtałá/y ku zátráceniu tym ktorzi ią ſprawowáli przyßłá / Jeſli to prawdá ieſt co ſwięty Grzegorz nápiſał/ iż grzechy cieleſne więtßey ſą nieſławy á mnieyßey winy/niż duchowne/ co ták prawdźiwo wierzy być Chriſoſtom omilia 36. in Joannem/ iż piße / czto wiekà nienawiſnego być gorßego niż niewſtrzymátego/ złodźieiá niż mężoboyce. A kto kiedy watpił iżby nie więtßy grzech był w małżeńſtwie kápłáńſkim/niż wnie wſtrzymáłośći kápłáńſkiey/. Abowiem niewſtrzymáłość/tylko ieſt grzech cieleſny/ale małżeńſtwo

kápłáńſkie-

kápłáńſkiemu przytaczon ieſth grzech duchowny ze wßytkich nawietßy / pychá albo przywłaßczánie. Brzydzi ſie abowiem pan Bog káżdym pyßnym/ Prouer. 16. A ktorez może być wietße przywłaßczánie/iáko kiedy kto to ſobie przypiſuie / iżby on wßyćko lepiey rozumiał/niż wßyteczy wßyćkich wyekow ludzie/ktorzy byli od onego czáſu ktorego pan Chriſtus racżył ſie ſtháć człowiekiem/ktorym wßyſtkim iednoſtáynie ſie widziáło nie być ſłußno káptanom poymowáć żon/ y być inße leкárſtwá przećiwko niewſtrzymáłoſći krom małżeńſtwá. Ten grzech pychy albo przywłaßczánia ſobie czego nád inße pierwßego człowieká z ráiu wyrzućił. Gene. 3. Abowiem nie ták ćießko w tym zgrzeßył/iż owozu zákázanego vkuſił/ale iż iawßy ſie rády weżá/mnimał iżby lepiey rozumiał tzoby ku iego dobremu było/niż Bog. Then też Lucipera z niebá zrzućił. Eſai. 14. Ten ieſt ktory odßczepieńſtwá záwżdy czynił y teraz czyni. Tego grzechu początek ieſt ſlepa miłoſć ſamego ſiebie;

gdy kto

gdy kto/ták siebie/ták bálwány swoie: to iest wynálezienia sekth swoich/mi-łuie/ták sie sam w sobie kocha/ iż zgár-dziwßy swietych oyzow náuki swoye ym smiele przekłáda. Stad kácerstwá y odßczepieństwá pochodzić też swiety Piotr dáie znáć/gdy mowi. 2. Petr. 2. Ony mieć być nawiecey meczone kto-rzy zá ciátem swym w żadliwości nie-czystości chodzą/á moca przekożonych gárdzą/Smieli/sobie sie podobáiąc/y nie boią sie wodzić fekt/ abowiem gdy sie sobie podobáią/gdy ták bárzo sámi siebie milują/ iż nic niemniemáią być dobrze/iedno tzo sie ym widzi/ ták sie stáią w dzierżeniu swym vpornymi/ iż od tego czego sie raz ieli á w myśl so-bie wzieli/żadnym obyczáiem nie mo-gą być odwiedzieni/ stad pochodzą se-kty/náśladuią bowiem tácy/ nie tego tzo sie pospolitemu kościołowi widzi/ ale tzo ich głowie. Stad bywa budo-wána Bábilonia/ktora buduie/ iáko napisał swiety Augustyn lib. 14. de ci-uitate Dei/miłość samego siebie/ abo-wiem gdy kto domniemánie swoie osz-

bnie miłuie / y vporznie go broni / ani go odstąpić chce / ſtáie ſie Bábilon / ſtá ie ſie zmießánie iezykow y domnimá nia ſekt ták wielkie / iáko wielkie być widzimy w tey Bábiloniey / ktorey pir wßym budowcą był Luther / kiedy te dy bywa pytano / ieſli gorßze ieſth mat żeńſtwo káptáńſkie / czyli niewſtrzymá tość káptáńſka. O tym widzi ſie być py tánie / ieſli wietßy grzech ieſth odßcze pieńſtwá / czyli niewſtrzymáłości. Bez watpienia dáleko wietßy ieſth grzech odßczepieńſtwo / ktore thák wielkim grzechem być piße Ciprian lib. 1. epiſt. 6. iż ani wylaniem krwie zgłádzony być niemoże. Dawid czudzołoſtwu przy dał mężoboyſtwo / á wßákoż odpuß czon mu ieß oboy grzech / ſkoro iedno wyznał ſie zgrzeßyć. 2. Reg. 11. ale nitz tákiego nie bywa powiádano w piſmie / o Core / Dathan y Abiron / ża dnego grzechu ich miec nieccicmy / y owßem iáko piße Ciprian iednego z A aronem y Moyzeßem Bogá ználi / we dług iednego zakonu y nabożeńſthwá żywiacy / iednego prawdziwego Bo

gá / kto-

gá/ktory miał być chwalon y wzywan wzywáli/dla tego tylko grzechu/ iż osobno ofiárowáli/y iż mieysce swey służby przestąpiwszy/ przeciwko Aaronowi kápłanowi y Moyżeszowi powstawszy/od nich sie odłączyli/nátichmiast zá niesłuszne spráwy od Boga są stárá ni. Nie w małżeństwie tedy kápłanow ale w odłączeniu iest grzech wielki/ ie śli kto sámego siebie odłącza od páná Christusá/á odłącza sie od páná Christusá kthorykolwiek sie od ciátá iego/ ktore iest kościoł odłącza/abowiem iá ko od Augustyná czytamy być nápisano contra Petiliani epist.cap. 4. et de vnitate Eccleſie cap. 1. wszytek Christus głowá y ciáło iest/ głowá iest iedny syn Boży/á ciáło iego kościoł/ oblubieniec y oblubienicá/dwá w ciele iednym/ktorzykolwiek sie o głowie z pismem swietym nie zgadzáią/ by też ná wszystkich mieyscách byli nálezieni ná ktorich kościoł iest/nie są w kościele. Zásie kthorzykolwiek o głowie pismu swietemu przyzwaláią/ á nie są w iednośći kościołá/nie są w kościele/ iż o

čiele Chriſtuſowym/ktore ieſt koſčiol/ od ſwiádectwá páná Chriſtuſowego odſtáia/á z nim ſie nie zgadzáia. Wezmi zá przykład/ kthorzy nie wierzą Chriſtuſá w čiele przyść z pánny Máriey y z pokolenia Dawidowego národziwßy ſie/to iáwnie piſmo powiáda: albo w čiele tym nie zmarthwych wſtáć w ktorym ieſth vkrzyżowany pogrzebion/by też po wßytkich ziemiách byli náleźieni/po ktorych ieſt koſčiol/ nie ſą w koſčiele/iż głowy koſčiołá ktora ieſt Chriſtus niewyznawáia/ani by wáia omyleni iáka ſwietych piſin trudnoſčia/ale iawnem y odkrythem ich ſwiádectwam ſie przečiwia. Jeßcze ktorzykolwiek wiedzą/ iż pan Chriſt ták iáko rzeczono ieſt/w čiele przißedł y w tymże čiele w ktorym ſie národził/ y vmeczon ieſt zmartwychwſtał/á wßákoż z čiátem iego/ktore ieſt koſčiol ták ſye nie zgadzáia/iż ich obyczáie kedykolwiek ſą/nie zgadzą ſye z koſčiołem/ale ſie w niewczym oddzieláia/ iáwno ieſt ich nie być w koſčiele pospolitym. A ktokolwiek krom koſčiołá po

spolitego iest/by niewiem iáko swiety byt/strada dziedzictwá onego niebieskiego/ktore obiecał Bog miłuiącim iego/záśie ktho w iednośći kośćiołá trwa/by niewiem iáko wielkiemi á cieżkiemi grzechy zeżpázony/ktoreykolwie wżákoż godziny westchnie/watpić niema iżby grzechow odpuszczenie otrzymawszy/do żywothá wiecznego przyść niemiał/abowiem nigdzieyindziey niemáż nádzieie grzechow odpuszczenia/y żywotá wiecznego otrzimánia/iedno w kośćiele/ktory iest ćiáło Chriſtuſowe.

¶ Przećiwko temu mowią Kácerze.

Ná mowę przećiwko temu odpowiedźi.

1. Káplani stárego zakonu mieli żony/z Boskiey vsthawy. Leuit. 21. zátym tedy przykładem y káplani nowego zakonu máią mieć żony.

Odpowiedz. Swiety Ambroży super epiſtolam ad Thimot. ták ná tho odpowiáda. Dla tego w stárym zakonie/dopuszczono mieć żony Diákonom y káplanom/iż przez długi czás ná nie

służbá káplańska nieprzychodzitá / bo wiele było káplanow/á káżdy z nich pewnego czásu służył / według vsthawy Dawidá krolá/ktory był vstáwił dwádzieśćiá cżterzy rzedi káplanow. 1. Paralip. 21. Ale w nowym zakonie wszytcy sie máią wstrzymáwáć od pospolitowánia z niewiástámi / iż potrzeb iest ie ná káżdy dzień być gotowe służyć w kośćiele/ani mieć oddalenia. A iż sami z pokolenia Leui służyli/á przeto aby byli záchowáni przez rodzenie/ nie mogli chowáć wyecżney cżystośći. Bo ináż vstáliby byli słudzy kośćielni. Gdyż tedy v nas z káżdego ludu y rodzáiu bywáia brani ná káplánstwo/ nie potrzeb iest przypedzáć káplanow ná małżeństwo/á zwłaszcza iż káplani stárego zakonu obieráli sie około chlebá prostego ácz świetego/ miesá kozłowego/wołowego/báránicgo etc. Ale náśy káplani obieráia sie około ciáłá y krwie Christusowey.

2. Grekowie/y Rus do dzisieyszego dniá máią żony. Odpowiedz. Prawdá iż Grekowie máią żony / ale żádny

żadny kaplan v Grekow y Rusi nie poymuie żony/ale ten ktory poiał żonę dziewicze / bywa swięczon ná káplańſtwo/á ieſli mu vmrze żoná / zoſtháie wdowcem aż do ſmierći / małżonek tedi v nich zoſtáie káplanem: ale kaplan nigdy niezoſtáie małżonkiem. A przeto od meki Bożey nie ieſt ſłyſzano aby ktory káplan poiał żonę / aż dothychmiaſth.

3. Dicitur Geneſis 1. Rośćie á mnożćie ſie. Odpowiedz. Przykazał to Bog/kiedy ziemiá miáłá być nápełnioná/ale teraz niebo bywa nápełniáne/tedi máło było rodzących/á teraz ich ieſt bez liczby. A przeto tho przykazánie nie rozumie ſie o wßyſtkich ná ſwiećie będaczych / ináż zgrzeßyłby byt Jan krzćićiel/ ktory żył w czyſtośći aż do ſmierći/ zgrzeßyłáby byłá panná Máriá: ktora vmyſlitá chowáć czyſtotę. Zgrzeßyłby byt Páwet ktory rádził dziewiztwo. Chriſtus by byt niechwalił pánicow/y potwierdzone ieſt to przykazánie od páná Chryſtuſá. Mat. 19. Czo Bog złączył czło-

wiek

wiek niech nierozłacza. Dáne thedy iest to przykazánie wßystkiey wielkośći ludu/ale niß káżdemu z wielkośći. Jáko o orániu dał przikazánie Gen.3 Przeklętá ziemiá w robocie thwoiey/ w pracy będzieß ieść z niey wßystkich dni żywotá twego. A woźdy nie iest potrzeb wßystkie ludzie być oraczmi/ale niektore z nich. Ták też niepotrzeb iest wßystkich ludzi y káżdego z osobná pátrzyć rodzenia/ale dosyć iest niektore tego pátrzyć/ták iesth o wiele inßych rzeczách potrzebnych wßystkiemu pospolstwu/ á wßákoż niepotrzeb iest aby były przez wßystkie y káżdego z osobná spráwowáne/ale dosyć aby były spráwowáne przez niektore.

4. Swiety Páwel przepowiedział mieć przyść słuchaiące duchow błednych/broniące sie ożeniáć. 1. Timo. 4.

Odpowiedz. Kościoł niezákázuie małżeństwá/ale kiedy kthorzy obwiązáli sie ślubem czystości/ zákázuie ślubu gwałcić/ abowiem przed ślubem/ wolno iest przyiąć małżeństwo. Jáko y małżonek nie bywa dopuszczon przyiąć mał

iáć małżeńſtwá. Ták kośćioł niechce aby ten ktory ſłubił czyſtotę/ miał dáć w mocz ciáło ſwoie komu/ktore dał w moc pánu Chryſtuſowi przez ſłub. A tázy kátzerze/ kthore przepowiedział Páwet/ktorzy gánili małżeńſtwo były: Márcian/Mantes y Tácianus.

5. Przykázuie Páwet Tito/ ad Titum 1. aby obrał Biſkupá iedney żony mężá. Odpowiedz. Tu Páwet wypiſuie obyczáy/przy ktorym miał zoſtáć Biſkup/aby nie poymował wtorey żony/ á tu kośćioł náuczony od Páwłá/nie dopuſzcza ná káplánſtwo tego ktory miał dwie żenie/dla známiánowánia ſwiątośći/ abowiem oblubyenicz kośćiołá (kthorego známionuie káplan) ieſt Chriſtus/ á ieden ieſt kośćioł oblubienizá iego. Cantic. 5. iedná ieſt gołębiczká moiá. A przeto Bigamá/to ieſt dwie żenie máiące kośćioł niedopuſzcza ná káplánſtwo/ iáko mowi ſwiety Auguſtyn in ſent. lib. de bono coniugali.

6. Czyſtota ieſt wolna/ vſtháwy ia czynia powinna. Odpowiedz.

Prawdá iż czistotá iest wolna/bo może w czystości żyć kto chce/ ale iest przykazána temu ktory ſlubił czystotę chowáć/á wßákże nie przeciwi ſye wolności duchu/ale ia pochwala.

7. Lepiey iest przyiáć małżeńſtwo niż być od żądzey cielesney palon.

1. Corin. 7. Odpowiedz. Tu nyemowi Apoſtoł tego być palone°/ ktory ma pokuſe cielesna/ale ten bywa palon/ktory od żądzey cielesney bywa zwyciężon/á temu lepiey przyiáć małżeńſtwo/niż wiecznie ſye káláć w plugáwościách. Tedy y Páwet/ktory cierpiał namietność cielesna:miał ſie ożenić. Prawdá iż trudno ſye wſtrzymáć/ale krolestwo niebieſkie cierpi gwałt/á gwałtowni ie bierzą. Math. 11.

8. Slub o chowániu czystości iesth głupi / abowiem nie podobny / y Papież ludzkimi vstáwámi chce vmyerzwich ciáło/gdzie byſmy ſie mieli vciekáć do táſki Bożey. Odpowiedz. Prawdá iż ſlub czystości z ſtrony przyrodzenia iest nie podobny/iáko y wiele inßych rzeczy/ ale z ſtrony táſki Bożey

nas wſpo-

nas wſpomogáiacey nic niemáß nyepodobnego/bo moga poiać ktorym to dano ieſt. Math. 19. Nowy obyczay zwyćieżenia pokuſy ćieleſney dáie Káczerz/abyſmy żadzam ćieleſnym byli poſłußni/to ieſt przećiwko wßythkiemu piſmu. /:/ /:/

9. Nowi Apoſtot. 1. Cor. 7. Jeſli poymieß żone/nie zgrzeßyleś. Odpowiedz. Ná to Hieronym odpowieda/Pawłá nie mowić tego o dziewicy ktora ſye raz ná ſłużbe Boża poſwyećitá/ale o oney ktora ieſt wolna. Lib. 1. contra Jouinianum.

Tytuł Dziewiaty.

O Poście.

POſt nawieczey vſthánowiyn ieſt/dla powśćiągánia namietnoſći ćiáłá náßego/ aby gdy bywáia śiły ćiáłá náßego zemglone / vſtátáby w nas plugáwych roſkoßy żadza/ kthora

gdy bywa vskromioná / gotowßemi y
predßemi ſtáiemy ſye ku dobremu y bo
goſławionemu życiu. Poſt bárzo mod-
litwe wſpomagaz / vcza nas ty ſłowá
Chriſtuſowe. Marci 9. Then rodzay
Diabelſtwá nie bywa wyrzuzon / ied-
no w modlitwie á poſćie. A ſwiethy
Hieronym ad Euſtachium / et in 6.ca.
Danielis mowi. Poſt modlitwie dáie
nabożeńſtwo y dufáłoſć / Niáko bráth
wſpomogáiacy brátá / obá beda poćie-
ßeni / ták modlitwie poſt wielkie czyni
wſpomoženie / modlitwá vpraßa moz
poſt modlitwe vmaznia / modlithwá
poſt poſwiaza y pánu ofiáruie / abo-
wiem dwie ſkrzydle ma modlitwá / kto
remi bywa przynoßoná do nieba / poſt
á iálmużná. Y przykazány być poſt / w
Ewángeliey y Apoſtolſkich liſtách / pi-
ße ſie widzieć Auguſthyn in Epiſtola
80. ale ktorych dni nietrzrbá ſie po-
ścić / á ktorych thrzebá / przykazánim
páńſkim albo Apoſtolſkim / mowi / iż
nienáyduie być vſtáwiono. A przeto
zo ſye tycże ſoboty / od ſwietego Am-
brożego náuczoni / do ktoregokolwiek

by przyßedł

by przyßedł kośćiołá cżłowiek krześciáńſki/tego obyczay chowáć każe/ieſli niechce albo cierpieć zgorßenia/albo cżynić. A w niedźiele pośćić ſie/zgorßenie wielkie być mnima: zwłaßcza po okazániu ſie/kácerſtwá Mánicheuſſowego bárzo y iáwnie przećiwiáiącze ſie piſmu ſwietemu/ktori ſwym náſladowcom vſtáwił ku poßczeniu thendzień: iákoby ku poßczeniu ſłußny/cżim ſie ſtáto/iż poſt w niedźiele ſtał ſye wſtydliwym. Z ktorych ſłow to bierzemy poſt w ſobotę niegdy być niepewny/á wßákoż potym po wßyſthkim kośćiele poſpolitym ieſt chowan. Cżemu przycżyná przed tyſiącem y dwiemá ſet lat te dał Innocencius in epiſtola ad Decenium. Iż gdyż dniá onego pogrzebiony w grobie leżał odkupićiel náß/ſłußnie żałobny ten dzień od nas bywa mian. Może y tá temu być daná przycżyná/iż gdy dni ſwiete z weſelim obchodzimy/dla tego przeßłe dni w ſmutku á w poście obchodzimy/abychmy z tad náuke brali do wiecznego onego weſela/iedno przez wiele ſmuthkow

nas przyść niemoc/ y towárzißmi cierpienia nas muśieć być: ieśli poćicśśenia y weśela vcześniki chcemy być. A weśrzodę y w piątek vśtáwion ieśt pośt iáko mowi Epiphánius in compendiario doctrine fidei catholice. Abowiem weśrzodę przedan ieśt pan Chriśtus od Judaßá żydom/ á w piątek ieśth vkrzyżowan/ y vśthawili Apośtołowie aby tych dni był pośt/ aby śie wypełniło to słowo Chriśtuśowe. Math. 9. Gdy bedzie wziet od nich oblubieniec/ tedy śie beda pościć. Stára tedy była tá vśtáwá pośtu/ we śrzodę y w piątek/ iż Epiphanius/ ktory był przed Auguśtynem niewatpi/ te vśtáwe być Apośtolśka. To potwierdza/ tzo piße o poście Ignácius ad Philipenśes epiśtola 4. ktory był trzeći od Piotrá w Anthiochiey Biśkup/ mowiąc Dni świete cżćićie/ á pośtu niechciej śobie mieć zá nitzo: abowiem náśládowánie w śobie zá myka Bośkiego náśládowánia/ tegodniem też wśpominánia męki Bożey nie gardzćie/ á we śrzodę y w piątek śie poścćie/ á to co zośtáie vbogim dawayćie.

Czemu pościmy śrzodę y pyątek.

wayćie. Toż pisze Origenes homel. 10 in Leuit. y Theophilactus in 14. cap. Math. Theodosius młodszy cesarz rad sie często pościł/á nawiecey we srzody á w piatki/z nabożeństwá krześćiáńskiego/iż nie iákśze krolewskie správwy widziały sye być/iedno iáko klasztorne. Jáko pisze Eusebius lib. 11. cap. 17. historie tripártite. A posth cztrzech czásow/ktore zowiemy suche dni/ aczkolwiek nie iest od Apostołow vstáwio- *Czemu pościmy suche dni.*
ny/á wszákoż iest bárzo dawny/ Abowiem niegdy trzykroć przez rok był poszczon/widziáło sye Calixto Pape być słusznieyprzed tysiącem trzemi seth y wiecey lat/epistola 1. ad Benedictum aby cztyrzy kroć przez rok był poszczon/ iż iáko w roku cztyrzy są czásy/ Wiosná Láto/Jesień/Zimá/ták y my cztyrzy rázy byśmy sie pościli do roku/ abysmy tym postem nieiáko wypełniáli przikázánie Boże/o płáceniu Bogu pierwnaste. Abowiem gdyż cztyrzy są czásy roku/á w káżdym są trzy miesiące/ná początku káżdego trzy dni ná chwałe Trozce swietey pościmy/á ták z káżde

pierwnaśći

pierwnaſthki Bogu ptáćimy / iáko o tym ſyroko piße Innocenſius tercius in ſermo. A cżterdzieſtny poſth nye być od ludzi vſtáwiony / ale od Bogá poświęzony / áni wymyſlem ludzkim poczęty / ale od niebieſkiego máieſtátu być przykázány / powiedział / przed tyſiącem y ſtem lat / maß niemniey náuka / niż ſwiatoſćia żywotá ſławny.

Cżterdzieſtny poſt.

Maximus Taurinenſis Epūs ſerm. 36. Nie ták kápłáńſkie / mowi ty przykázánia ſa / iáko Bożе / á przetho ktho imi gárdzi / nie kápłanem gárdzi / ale Chryſtuſem / ktory w ſwoim kápłanie mowi. A ſwiety Hieronym piſacz aduerſus errores Montani / cżterdzieſtny poſt powiáda vſtáwiony być od Apoſtołow / o kthorym tákież iáko y o poſćie ſrzody y piątku / ſtárzi ſpomináli Doctorowie. Ignacius y Origenes.

Canon Apoſtolſki.

Ale ieſt y Canon Apoſtolſki 68. thymi ſłowy nápiſány. Jeſliby ktory Biſkup / albo kápłan / albo Diákon / albo Lector / albo Cántor / świętego poſtu wielkonocznego / albo ſrzody / albo piątku nie poſćił / niech będzie złożon / wyiąwſzy by

ßyby niemoznà cielesna byt przegában/ á ieśliby byt láik/niech nie bedzie do stołu Bożego dopußczon. A dla thrzech przyczyn iest cżterdzieśtny post w kośćiele/ dla troiákiego przykładu. Dla Boskiego przikazánia/y dla táiemnice liczby. Przykład mamy Moyzeßá przed zakonem. Exod. 24. ktory gdy miał wziáć przikazánie Boże/pálcem Bożym ná dwu tablitzách nápisáne/ pościł sie cżterdzieści dni y cżterdzieści nocy. Eliaßa pod zakonem. 3. Reg. 19. ktory vćiekáiąc przed Jezabel krolowa nákarmiony od Bogá przez Angiołá ßedł w moznośći pokármu one cżterdzieści dni y cżterdzieści noczy/ nic nieiedząc ani pijąc/ aż ná gore Boża Oreb. Chrystuśá po zakonie / ktory ná pußczy pościł/cżterdzieści dni y cżterdzieści nocy. Math. 4. ktorego my ktorzy od niego imie mamy y bywamy zwáni krześciáni / iáko powodu y vstawce tego postu/náśláduiemy. A przikazáno nam abyśmy ze wßyćkich rzeczy dawáli dzieśięćiny. Exod. 12. Widziáło tedy kośćiołowi być ślußno á go

Cemu iest vstawyon post cżterdzieśtny.

dno/aby też z czásu rocznego były dzie
sięciny dawane. Abowiem gdiż rok ma
w sobie trzi stá ßześćdzieśiat y pięć dni:
gdy trzydzieści y ßeść dni będziem po-
ścić/ iuż ze wßytkiego roku dni dzieśię
ciny Bogu płácimy/ bo tyle iest dni po
ſtu czterdzieśiątego/niedziele wyiąwßy
poczynáiąc liczyć dni od pirwßey nie-
dziele poſtu/abowiem cztyrzy dni v-
przedzáiące pierwßą niedziele poſtu/
ku náśládowániu czterdzieśiąteᵒ poſtu/
ktory pan Chriſtus pościł ná pußczy/
ſą vſtáwione/o tym ßyroko piße ſwięti
Grzegorz homel. 16. in Euangel. y
przednim Caſſianus/ ſwiętego Chri-
ſoſtomá zwolennik/collatione 21. ca.
25. et ſequent. A dla táiemnice czter-
dzieśiątney liczby/ktorą w piśmie rzeczy
ſmutne á żáłoſne bywáią wyſławiáne.
A przeto Jeronym zowie te liczbę być
karánia/męki/poſtu/tkánia y boleści.
lib. 9. in Ezech. et Amos. Thák czaſu
potopu ßedł deßcz/ przez czterdzieści
dni y czterdzieści nocy/ ktory vczynił
potop. Gene. 7. Ták lud Zydowſki cz-
terdzieści láty mießkáiąc ná pußczy/

wiele

wiele złego cierpiat. Exod. 16. Ták posły Moyzeßowe przez cztezdzieści dni ogledniac obiezáną ziemię czytamy. Numeri 13. Ták po czterdzieści dni/ktore były Niniwe dane ku pokutowániu/ Jonás zápáśc sie kazał. Jone 3. Ták po czterdzieści lat miec sie zgromádzić Egiptios kthorzy byli rosproßeni/ Ezechiel kazał. Ezech. 29. Ták tenże prorok spał czterdzieści dni leżącz ná práwy bok/ zá złości pokolenia Juda. Ezech. 4. Ták przez czterzistá/ to iest dzieśięc kroć czterdzieści lat powiádáia lud żydowski służyć w Egipćie. Ták iż z tych stárych rzeczy przikładow łatwie sie okázuie/ tá liczbá ku powściągnieniu nieczystości cielesnej nawiecey rádá Boská/ być poświádczona/ iż słußnie tá liczbá ná poszth czterdziesty albo wielkonotzny iesth przemieszioná. Ani bez przyczyny iesth/ aby tego czásu roku/ to iesth czásu Wiosny ten post czterdziesny był chowan. Abowiem gdy tego czásu roku dla obkwitowánia wilgotności/ ciáłá náße ku ziemu bywáia rozpußczáne/ widziáto

Czemu ca wiosny pościmy.

ſie godno być/áby przez poſt od złego
byto powściągáne á ku dobremu pobu
dzáne. A iáko czásu tego przez iedze=
nye pokármu zákazánego Adam w
ſmierć wpadł/ták przez wſtrzymányę
ſie od pokármu dopuſczonego/ czło=
wiek Chrześciáński przyść ma do żiwo
tá wiecznego/gdy pirwey nád cirpia=
cym pánem Chriſtuſem będzie miał lu
tość/abowiem pothrzeb ieſth abyſmy
mieli lutość/ieſli krolować chcemy.

Czemu cza ſu poſthu nie pożywamy mie ſa.

A czásu poſthu nie pożywamy mieſá y
nabiałow/dla tego iż wiecey tucza/y
ku nieczyſtości pobudzáia. A iáko po=

Iako pożyteczny ieſt poſt.

żyteczny ieſt poſt/ ſłuchaymy ſwietego
Chriſoſtomá homel. 1. in Gen. cap. 2.
Poſt ieſt duß náßych pokoy/ ſtárych o=
kraſá/młodych ßkotá y náukᷠ/ wſtrzy=
małych miſtrz/ kthory wßelkich láth y
płci ludzie/iákoby nieiáka korona okia
ßa. A ſwiety Biernat de oratione et
ieiunio ſermone 4. A to ieſt być odpu=
ßczone grzechy/iedno krotkim poſtem
wieczne poſty być odkupione: abowie=
meſmy piekło zaſłużyli/ gdzie żadnego
niemáß pokármu/żadne° pocießenia/

żadne°

żadnego końcá/gdzie krople wodi proſi bogaczá otrzymáć niemoże. Dobry tedy y zbáwienny ieſt poſt/ktorym wieczne męki bywaią odkupione/gdi grzechy ná poſt bywáią odpuſczáne. A nye tylko ieſt zgładzenie grzechow/ale y wykorzenienie/nie tylko otrzymawa odpuſczenie/ale y táſke záſługuie/nie tylko zgładza przeſłe grzechy/ktorychesmy ſye dopuſczili/ale y przyſłe odpadza/ktorychbyſmy ſie dopuſczić mogli. A w tym ſie nawietſa chwałá poſtu zámyka/abowiem iżeſmy w ráiu nie poſczili/ieſteſmy z niego wypedzeni/gdzie abyſmy ſye przywroćić mogli rádzi poſczić mamy. A iż dawno poſthieſt/ſtad poznáć możemy tto mowi Dawid Pſal. 101. Koláná moie zemgláły od poſthu/á ciáło moie zmieniło ſie od oleiu/ A ſtad tto czytamy Tobie 12 mowić Angiołá. Dobra ieſt modlitwá z poſtem y iálmużná/wiecey niż ſkárby złotá zchowáne. Już tedy mamy ktorym obyczáiem/poſty ktore teraz chowa koſcioł/były od Apoſtołow y ich naſtępcow vſtáwione/ktthore od tego

Iż dawno ieſt poſt.

czásu ktorego pan Christus wstąpił w niebo/ po wszyckim krześciáństwie/ z wielkim nabożeństwem záwżdy od wszyckich sá chowáne. Co tedy przez ták wiekow/ z thák wielkim zezwolenim wszyckich wiernych po wszyckim swiecie iesth przyięto/ y z wielka pilnosćia záwżdy od wszytkich iest chowano/ to ná iednego albo ná drugiego apostoti wola/ ktorzy niczego niechcą zoby ich swietokradney nieczystości/ ktora mat żeństwem zowa przeßkodzić miáło/ zá rzucić mamy á opuścić: pánie Boże tego nieday/ aby nas ßátan ku tey my sli á woley przywieść miał.

¶ Przećiwko temu mowią Kátzerze.

1. Czo wchydzi w vstá nie pokala człowieká. Math. 15. Odpowiedz. Nie tu pan Christus nie mowi o pośćie/ ale kázi ßtad żydowski ktorzi n ni máli pokármy być nieczyste kiedy sie ich kto nie vmytemi rękámi dotykát/ y iedzącego ie pokáláć/ iáko to iáwno iest z tego czo pißą swiety Mátheuß y Márek. Te głupość pan Christus odrzuca

pokármow

pokármow ktorych sie kto nie vmyte-
mi rękomá dotykat niepokálać iedza-
zych. Jnák iedzac záduſzone czásu Apo
ſtołow / albo iad wiádomie / niebytby
pokalon. To mieyſce y Manichei cia-
gneli przećiwko obierániu pokármow
iáko mowi ſwiety Auguſtin lib. 16. cō-
tra Fauſtum. Bacz tedy / iż pokarm w
chodzacy w vſtá / iż do brzuchá idzie / y
potym precz wychodzi / niepokala czło
wieká. Ale człowiek bierzacy pokarm
przećiwko Bożemu y kośćielnemu za-
kazániu / albo też przećiwko kośćiel-
ney vſtáwie / albo przećiwko właſne-
mu ſłubowi / albo zgorßenim bliznie-
ſwego / pokala ſiebie ſámego / abowiē
pochodzi ze złego ſercá / to ieſt z zgárdi
Bożey y kośćiołá w ych przykazániu.
A przeto S. Auguſtyn mowi lib. 14.
de Ciuitate Dei. Nie dla tego ma kto
mniemáć / lekki á máły on grzech / kto-
rego ſie Adam dopuśćił w ráiu / iż w
pokármie ſie ſtał / nie złym ani ßkodli-
wym / iedno iż zákazánym. Ták y wino
ſámo w ſobie dobre / pokalitoby było
Rechabitas / by ie byli przećiwko oy-
tzowſkiemu

zowskiemu zákazániu piły/ ale iż sye wstrzymáli/spodobáli sie pánu Bogu. Abowiē ták mowił Jeremiaß do nich. Jeremie 35. To mowi pan zastępow Bog Izráelski/dla tego iżeście byli posłßni przykazánia Jonadab syná Rácháb/stoiacy przed obliczności a moia wßystkich dni. Do swietym Janie krzćicielu przepowiedział Angiol Gábriel. Luce 1. Winá y tego nie vpaia nie bedzie pił/á pokarm iego był kobyłki á miod leśny. Math. 3. Mar. 1. Eleazarus y Mechábei woleli vmrzeć niż swinie mieso ieść przeciwko Bożego zakonu przykazániu. 1. Mach. 7. Ale nie posłußni Lutherianowie prozonomowzy y zwodzize wßyćkie domy przewrátzáia vczacz tego co nie słuße/ á to dla márnego zysku / iáko Cretenses záwżdy kłámáiaczy/złe beśtije/brzuchá leniwego/ ad Titum. 1. Zadnych nie chowáia kośćielnych postow / siedzacy nád gárncy mieśá w Egipćie. Brzidzacz sie mánna niebieska. Nu. 11 obćiażáiac sercá swoie obżárstwem y pijáństwem. Luce 21. máiaczy mysl y

sámnienie

samnienie złosliwe. ad Titum 1. chetpia sie náśladowáć Ewángeliey / á vczynkámi sie iey przá/gdyż sa mierzeni/nie wierni á ku káżdemu vczynku dobremu nie spośobni.

2. Káżde stworzenie dobre iest / y nic niema być odrzuzano tzo z dziekowánim bywa od nas pożywano. A támże zowie náuka diabelska y ktamliwa wstrzymáwáć sye od pokármow/ kthore Bog sthworzył ku pożywániu wiernym z dziekowánim. 1. ad Tim. 4 Odpowiedz. Wierzy kośćiół káżde stworzenie Boże być dobre / aczkolwiek niektorych czásow ku vmartwieniu stárego człowieká przykázuie/ od niektorych sie wstrzymáwáć. A Apoſtoł tu nie mowi o pośćie/ albo vdreczeniu ciáłá/ale iż Taciani y inſzy kácerze mowili/niektore rzeczy być stworzone od złego początku. Páwel tho kázi/iż káżde stworzenie Boże iest dobre/y z dziekowánim ma być od nas pożywáne/tzo czyni człowiek krześciáńſki / aczkolwiek nie káżdego czásu/ ani Páwel tego przykázuie ná káżdy czás.

A k Wßyckie

3. Wßyćkie rzeczy ſą czyſte czyſtym: ale pokalonym á niewiernym nic nye máß czyſtego. ad Titum 1. Odpowiedz. W zákonie niektore zwierzetá były nieczyſte przez známionowánie/iáko świniá/známionuie nyeczyſtotę/Záiacz/boiáznñ leniwośći/Wielbłąd dla gárbu/nádęćie pychy/á Zydowie mnimáli iżby zprzyrodzenya byli nieczyſte. Kázi tedy Páwet błąd ich mowiąc. Iż wiernym wßyßkie rzeczy ſą czyſte/y pewnych czáſow máią być pożywáne/ale iżby ná czás nie godźiło ſie od nich wſtrzymáwáć/thego nie zákázuie Apoſtot. A przeto świety Jákub mnieyßy nigdi nie pożiwał mieſá ani wina/iáko piße Egeſippus.

4. Niech was nikt nie ſądzi w pokármie albo w pićiu/albo w cześći dniá świętego/albo w świeceniu náſtánia mieſiącow/albo ſoboty/ktore ſą cieniem przyßłych świąt. ad Col. 2. Odpowiedz. Tu Apoſtot chćiał wierzyć nie mieć być ſądzonych według ſpráwy żidowſkiey w pokármie/w pićiu y w świętách/iákoby rzekł/Żáden

was

was niech niepotepia iakoby przeste-
pcze zakonu / ieslibyście pożywali po-
kármu / abo picia zakonem zákazáne-
go / albo w cześci dniá swiete° / od was
nie swiezonego / iáko Wielkiey nocy /
Swiatek y inßich / albo pierwße° dniá
miesiacá. Abowiem ty dni w zakonye
były swieczone / ale vstáty / gdy praw-
dá przyßłá / á przeto przydat / ktore sá /
to iest / były czásu stárego zakonu / cye-
niem przßłych / czásu Christusá. A ciá-
ło / to iest zupełność prawdy tego cye-
niá / iest páná Christusowa / to iest za-
leży ná páná Christusá / przez ktorego
iest wypełnioná.

5. Jesli duchem vczynki cielesne v-
martwicie / będziecie żyć. Nie rzekł po
sty. ad Rom. 9. Odpowiedz.
Duchem vczynki cielesne bywáia v-
martwione / y duch bywa wspomożon:
gdy ciáto bywa posty krzyżowáne / iáko
mowi S. Páwet ad Gal. 5. Ktorzi są
Christusowi ciáto swoie vkrzyżowáli
złosciámi y namiatnosciámi. Ad 1. ad
Corinth. 9. Karze ciáto moie y w służ-
be przywodze.

6. Christus w Ewángeliey nieprzykazał mieć rozeznánia miedzy pokármy: Czemuż tedi wkładaćie to brzemie ná wierne. Odpowiedz. Chociaż też pan Christus nie vczył/ abyśmy śie kiedy mieli wstrzymać od mieśá/ ná to bacżyć niemamy/ bo on vczył rzeczi potrzebnieyßich ku zbáwieniu/á ty ktore pożyteczne śá y pomagáia ku zbáwieniu/zoſtáwił miſterſtwu duchá świetego y kośćiołowi/ á onych niewßitkich ſam przez ſye wypowiedziát.

7. Wolność krześćiáńſka/ nie ćierpi tych brzemion służby. Act. 15.

Odpowiedz. Wolność krześćiáńſká iáko nie wyimuie z ſwoleńſtwá ſwego mocy y poſłußeńſthwá przełożonych/ ták ani vſtaw ich: ale zwoleńſtwo krześćiáńſkie przećiwi ſie służbie zakonu Moyżeßowego/ y służbie grzechu/ á przeto tylko ieſt zwoleńſtwo w duchu iż nie służy grzechom/ á iż tho zwoleńſtwo pomaga ku dobremu/ niewyimuie vſtaw y przykazáni kośćielnych ktore thákież pomagáia ku dobremu/ iáko świádcy S. Páwet ad Gal. 5. mowiąc

Wy wol-

Wy wolność wezwáni ieśteście brácia/tylko abyście wolnośćią przyczyny ciáłu niedáli/czoś żywiąc w roskoszách cielesnych dla wolności/ ale z miłości duchá (to iest ktora pochodzi od Duchá świętego) służćie sobie wespołek. Ꝛ S. Piotr. 1. Petri 2. mowi iákoby wolny/a niemáiący wolności iákoby zasłoná złości/ale iáko słudzy Boży. Ꝛ 2. Petri 2. ktorzy/czoś/ kácerze w błędzie mieszkáią obiecuiąc sobie zwoleństwo/gdyż oni słudzy są skázy/tho iesth grzechow. To słowo S. Piothrá/ widzimy być wypełnione w Luteraniech wszelkiey plugáwości y nieczystości/ słudzech/te złośliwą y diabelską służbę zwoleństwem Ewángeliey kłamliwie zowiąc/gdyż w pismie świętym często kroć bywa záleżana wolność od ciężkiego onego zakonu Moyżeszowego/ S. Páwet mowi. ad Rom. 6. Nie ieśteście pod zakonem/ ale pod łáską. Ꝛ ad Rom. 7. Zakon człowiekowi pánuie/poki żywie/ á przeto bráćia wámartwieni ieśteście zakonowi przez ciáło Chrystusowe/y niżey. Bądź dzie-

ká Bogu/iż bywszy sługámi grzechu/ vsłuchaliście tey náuki/ ktorey náśladuiecie/y wybawieni od grzechu/ stáliście sye sługámi sprawiedliwości. Zwoleństwo tedy krześciáńskie albo Ewángeliey nitz inszego nie iest/iáko S. Páwet mowi. ad Rom. 6. 7. et 8. Ad Gal. 5. iedno odkupienie albo wybáwienie/od służby stárego zakonu/ y grzechu przez Jezusá Chrystusá vczynione/ktorym ztaczeni Bogu y sprawiedliwości/posobienie synow bierzemy. Joan. 1. O tym zwoleństwie mowił zbáwićiel náß żydom. Joan. 8. Jesli syn was wybáwi/ prawdziwie woln bedziecie/vide ibidem Augustinū. 8. Chowacie dni y mieśiace y czásy/ y látá/ boie sie abym snadz dáremno nieprázowat miedzy wámi/ ad Gal.4 Tedy nie trzebá posćić srzody/piątku: soboty/suchych dni/ani postu. Od. powiedz. Thu Apostot nie o poście mowi/ale karze Gálathy/ iż chowáli dni ktore żydowie swiecili/ iáko dziesiaty dzień pierwszego miesiacá/ku wzieciu bárániká wielkoszesznego/y insze

y mie/

y mieſiace: abowiem w dzień náſtánia mieſiatzá/ſwiecili żydowie ſwieto odnowienia. I czáſy iáko czás wyſćia z Egiptu pierwßego mieſiatzá/y czás wybáwienia Iſáákáá/gdy miáſto iego báran ieſt ofiárowan/od Abramá ſiodmego mieſiacá. Y látá. Siodme láto ktore byto zwáne odpußczenia/y pięćdzieſiatne/ktore zowa miłoſćiwe láto. A iż tákie chowánie byto/nieſłußne przeto przydat. Boie ſie abym ſnadz dáremno nieprátzowat miedzi wámi. 9. Mowi pan Bog Eſaie 58.. Aza taki ieſt poſt ktoim obrał/przez dzień cłowieku dreczyć duße swą: Azali nie to ieſt wietßy poſt ktorym obrał: rozwiaż związánie grzechu/rozwiaż brzemioná obćiążáiace/wypuść ty ktorzy ztamáni ſa ſwiebodnie/y káżde brzemie rozerwi/tami tácznacemu chleb ſwoy/a nędzne y podrożne wwiedz do domu ſwego/gdy wyrzyß nágiego/przi odziez iego/y ćiáłem twoim niegárdz. Oto Bog on poſt chwali/ktorym ſye poſćim od grzechow/á nie dreczić duße przez dzień. Odpowiedz. Nie gá-

ni tu Bog postu/ktory bywa w vdrzeczeniu ciała/ale tylko on gáni kthory zle bywa poßczon/y ktory złym vczynkám bywa złaczon/dla ktorych thákí pośt Bogu przyiemny nie iest/ iáko y inßy vczynek dobry/ iáko modlitwá/ iałmużná etc. A iż tho iesth prawdá/ támże ſtad mamy wyſſzey gdzie mowi. Czemuſmy ſie pościli/á nieweyrzałeś: czoß/ná post náß/ vpokorzyliſmy duße náße/á nie widziałeś: odpowieda pan/Iż oto we dni postu wáßego/ bywa náleziona wola wáßá/y wßythkie dłużniki wáße przykro nápominacie y kſwarom y ku zwádzie ſie pościcie/y bíjecie pieścia niemiłoścíwie etc Jákoby rzekł. Weyrzałbych ná posthy wáße/ale grzechy wáße niedopußczáia.

¶ Zámknienie.

Wielka iest rzecz przed oblicznoścíą Bożą/y bárzo droga/gdy wßytcy wierni/iednáko ſie pośpołu/y z iednym nabożeńſtwem w ſłużbie Bożey ſprawuią/ gdy wſtkániánju ſie od złego/y w czynieniu dobrego/rowna wßyſtkich y iedna

y iedná iesth wola / gdy w vczynkách
slug swoich Bog bywa wielbion / y
wßytkiey łáski dawcy wielkim dzieko-
wánim bywa bogosławiono. Skąd
wiedzieć możemy / ná to wzglad miał
duch Boży w náznámionowániu pe-
wnych czásow / ktorych y posty / y proz-
bámi / y ktorymkolwiek inßemi dobre
mi vczynkámi / mogliby być Bog od
nas vblagány / bo ná to áby cokolwiek
by thákowego było czynione od wyer-
nych / bytoby czyniono pospolu od wßit
kich / iednemi vsty / iedna wola / ied-
nym rozumnym / y zezwolenim: co Bo
gu niemoże być niewdzięczno / y ku káż
dey rzeczy vproßeniu bárzo pożyteczno. A przeto Johel prorokuiąc o zbo-
rzeniu ziemie żydowskiey mowi. Johel
1. Poświeććie post / wzowćie pospol-
stwo / zgromadćie stárce / y wßićkę zie-
mię / do domu Bohá wáßego / y wołay
cie do páná. Thá zgodá á to zezwole-
nie nie mite iest Szátánowi / ktory ni
czso inßego wiecey nie stoi / iedno aby
odłączał / aby rozprażał y rozdzielał /
iáko wilk owce od stádá / y Jásthrzab

gołębią od drugich wespołek latáiacych odłączyć vśiłuie/ták on/ gdy rozumie niemieć tyle mozy przeciwko wßyćkim/ßuka iákoby osobliwie káżdego podeyć mogł. Jżby nie dobry był post/widzi nie łatwie ná to moc przywieść ludzi/gdyż od sámego Chriſtuſá być chwalony czytamy. Math.6.et 17 Czoż tedy? abyś pośćił może cierpieć/ ale iżby post on twoy był dobry y pożyteczny/cirpieć niemoże/á będzie dobry y pożyteczny/ieśli ze wßyćkimi będzieß pośćił/nie pożyteczny ieśli sam. A przeto mowi ßátan á chceß pośćić? pość sam osobnie/obierz sobie dzień ku poßczeniu/á niepość ſie tedy kiedy wßytcy inßy poßczą. Poßczą wßytcy po wßyćkim ſwiećie piątek/pość ty niedźiele/poßczą wßytcy post czterdźieſiny/ pość ty wielkenoc/gdy ſye wßyſtcy zmartwychwſtánia Chriſtuſowego weſela/nie iedzą wßyſtcy mieſá we ſrzodę/iedz ty/á we czwartek iedz ryby / á tego nawiecey pilnie ſtrzeż / abyś nic nie czynił z pokory/abyś nic nie czynił z poſłußeńſtwá/á iżbyś w żadney rzeczy

czy kościołowi pospolitemu nieprzyzwalał: niech on nic tobie nie vstáwia ale ty iemu/sąd twoy przekłáday sądu iego/wszyckie wszyckich wiekow iákokolwiek swiete/iákokolwiek mądre/ y náuczone meże / niez przeciwko tobie być mnimay. Widzimy tedy iż náznámionowáne od duchá swietego pewne dniku poszczeniu y modleniu y inszych dobrych vczynkow czynieniu dla tego sie stáło/aby to zgodnie pospołu od wszytkich wiernich w iedności á miłości było czyniono. A od Szátáná zásie nic inszego niebywa czinionо: iedno niezgodá / iedno aby rozproszeni być mogli / kthore droga krwia swoia syn Boży zgromádzić raczył. A nie tilko w tym to czyni/ale y w inych Duchá swiętego spráwách/abowiem y przyimowánie ciáłá Bożego pod sáma osobą chlebá szátáná nieobráża ale to y obrá ża/iż z posłuszeństwá/ iż z pokory / y z miłości/iż z iednostáynosci / bywa od wszytkich przyimowáne.

Tytuł Dziesiąty.

O Czyśćiu iż iest.

Ie iesth rzecz godna wiáry / aby Czyśćiec nie mogł być z pisma świetego dowiedziony / gdyż bárzo potrzebno iest wiedzieć ludziom wszyćkim krześćiáńskim / iż czyśćiec iest pożyteczńie abowiem iest wiedzenye czyśćia / nie tilko dla tego abyśmy z miłości pilność mieli wspomagáć dusze onych / ktore trzymáne bywáia w mękách czyśćiowych / ale też nam sámym czini Boiazń / abyśmy málich grzechow lekko sobie nie ważyli / y łatwie sie ich niedopuśczáli / gdyż zá pewne wiemy / nas dla nich / w czyśćiowym ogniu ćießko mieć być káráne: ani pirwej przidz do Ieruśalem onego niebieskiego / aż byśmy od nich przez ćießkie męki czyśćcowe były doścáteczńie oczyśćieni.

Pożiteczno iest h wiedzieć y wierzić iż áby śczyecz iesth.

Pożyteczno też iest wiedzieć y wierzyć iż czyśćiec iest / dla nádzieie náßey / aż byśmy nie rospaczáli / gdyby iáka ćießka á

ßká ánagła niemoc ná nas przyßłá / mniemáią nas zá wßyſtkie grzechy też namnieyßе/zá ktoreſmy w niniey- ßym żywocie doſyć nie vczinili/mieć w wiecznym ogniu być karáne / máią dobrą nádzieie/nas od tákich mátych grzechow kthori cheſmy pokiſmy żywi byti niedoſtátecznie opłákáli/táſkáwie w czyśćiu być oczyśćione. A przeto bár żo pożytecżno ieſt ludziem krześćiáń- ſkim/wiedzieć być mieśce oczyśćienya w ktorym duße wychodzące z ćiał / zá máte á powßedni e grzechy/iáko złoto w pieżu bywa oczyśćiáne/pierwey niż do nieba bywáią dopußczáne. A iż pi- ſmo ſwiete ma ſie iáko nieiáka komo- rá wßyſtkich prawd / kthore ludziem krześćiáńſkim potrzebne ſą ku wiedze niu/żaden wątpić niema/iżby y praw dá o czyśćiu w niey nie bytá zámkniо- ná/ktoraby dowiedzion być czyśćiecz mogł. Gdy tedy nam bywa odpußczon grzech/nie tylko zoſtáie winá/ zá kto- raſmy powinni doſyć czynić/ale zoſtá- ią y nieiákie oſtátki grzechu / kthorym bywa przypiſána winá. Tego od Da-

widá sie náuczyć możemy / ktoremu był rzekł Prorok Náthan. 2. Reg. 12. Pan przeniosł grzech twoy / ale iż po odpuszczeniu grzechu / zostáły były niektóre ostátki grzechu / przetho modlił sie Dawid Bogu: aby według wielkości lutości swoich zgładził złość iego / y wiecey by go omył od złości y od grzechu oczyścił. Psalm. 50. Nie dosyć mu ná vzdrowieniu rány / mowi swiethy Chrisostom hom. 11. in Psalm. quinqua. Prosi aby y bliznà była vzdrowioná / y pierwsza tudność mu była przywrocona / to widzimy dziać sie y we krzcie / iż po odpuszczeniu pierworodnego grzechu / zostáią wszákże iego ostátki / żadza oná cielesna / ktora przez wszystek żywot / karánim ciátá vmartwiamy. Ták y w swiatości pokuty zostáią niektore ostátki grzechu / ktore potrzeb iest oczyścić zbáwiennym dosyć vczynieniem / zwłaszcza gdy grzech przyszedł był w zwyczay / ktory im gliebiey sie był wkorzenił / tym wietszego y dłuższego potrzebuie oczyścienia / abowiem mowi S. Bernárd / in sermone de cena

de cena domini/ iż omyć sie rychło możemy/ale ku vzdrowieniu potrzeb iest długiego leczenia. A nie tylko w żywych/ale y w vmárłych zostáią blizny nieiákie y zmázy grzechow: ktore przez ogień máią być oczyścione. Czemu abysmy wierzyli sa wielkie dowody.

Dowod z pisma iż czyściec iest.

Naprzod toć iáwno iest/iż triumphuiący kościoł/iáko świádczy Apostoł/ad Ephes. 5. iesth bez zmázy y zmárszczenia/o ktorym czćiemy być nápisano Apocal. 21. Nie wnidzie do niego nic niepokalánego. Abowiem y ono kniemu sie ściegáć może/Esaie 35. Iż droga świeta będzie zwan/á niepoydzie ia zmázány. A przeto potrzeb iest blizny y zmázy grzechow mieć być pirwey oczyścione/ niż przydzie do kościołá onego ktoni iest bez zmázi y zmárszczenia/to iáwno iest z onego mieyszá Esáiáßa proroká. Esa. 4. Oczyści pan plugáwości corek Syon/y omyie krew Jeruzálem z posrzodku iego/w duchu sądu/y w duchu palenia. A v Málachiaßa mamy. Malach. 3. Oto idzie mowi pan Bog wßechmogący/

á kto

á kto ſtrzyma dzień przyſćia iego? albo kto będzie mogł ſćierpieć aby pátrzył náń? Abowiem on iáko ogień patáiący/y iáko ziele fárbirzow/ y będzie ſiedział iákoby topiąc y wyczyſćiáiąc ſrzebro/y oczyſći ſyny Lewi/ y będzie ie cedził iákoby złoto/ y iákoby ſrzebro y będą ofiárowáć pánu ofiáry w ſpráwiedliwoſći. Z obu tych mieyſc/ y ſłonych ſłow Chriſtuſowych. Math. 12. Grzechu przećiwko duchu ſwiętemu nie mieć być odpuſczone/ ani náſtym ſwiećie/ani náonym/to bierze Auguſtyn mowiąc/lib. 20. de ciuitate Dei. cap. 25. być niektore grzechy/ ktore ieſli nie náſtym thedy náonym ſwiećie bywáią odpuſczone/zgo nie ták o winie grzechu / iáko o ſámym grzechu mieć być práwie rozumiano/y ſam Auguſtyn lib. 21. cap. 24. de ciuita: Dei. Y S. Grzegorz/ libro dialogorum 4. cap. 39. y ſwiethy Biernath/ y inßzch wiele powiádáią. Bog ták miłoſierny ieſt/iż też ieſt y ſpráwiedliwy/ ták iż żadnego dobrego niemáß ktorego by nie oddał/ani złego ktoregoby iáka meka niekarał.

Rożumienie, tih ſłow, grzech przećiwko duchu ßwietemu nicbedzie odpuſczōany na tiſwiećie any na onym.

niekarał. Odpuszcza tedy według miłosierdzia swe° cłowiekowi zá grzech meke wieczna/ale według swey spráwiedliwości wyciąga meke czesna/ aby grzech niebył nieskarány. A przeto wiedzieć máia wszyscy dobrzy być czyścież/w ktorym bywáia po śmierći zgładzáne máte grzechy/ tych ktorzy poki byli żywi zánie nie pokutowali. A ten iest ogień/o ktorim powiáda Origenes stáry doctor homil.6. in Exo. et 8. in Leuit. y iego náśláduiacy. Augustyn lib. 21. cap. 26. de Ciuit. Dei. Psal. 37. Sermo. 38. et 41. de sanctis Á Grzegorz lib. Diálog. 4. ca. 39. mowić Apostołá. 1. Corint. 3. Jesli czyi vczynek bedzie gorzał/ skáze bedzie cirpiał/ale sam bedzie zbáwion/ á wszákoż ták iákoby przez ogień. Swiethy Ambroży powiáda czyściec być lib. 7. in cap. 12. Luce. Te ciemnice o ktorey pan Christus mowi Mat. 5. et Luce 12. Zgodz sie z przeciwnikiem twoim rychło/poki iesteś z nim ná drodze/ aby snadz niewydał ciebie sędziemu/ a sędzia niedał ciebie słudze: á sługa by

Czyściec iest ten ogien o ktorym mowi Apoſtoł. Iesli czyi vczynek bedzie gorzał etc y ona ciemnica o ktorey pan Chriſthus mowi. Math. 5. et Lu. 12.

čie nie wsádził do ciemnice / zápraw-
de mowie tobie / nie wynidzieß támo
ſtad / aż wrociß do namnieyßego pye-
niadza. Już y ony ſłowá S. Páwlá
Drugie pi ad Philip. 2. Aby w imie páná Jezu-
ſma iawne ſowe klekálo káżde koláno / niebieskie /
ne vka.. ziemſkie / y piekielne / y za iáwnie nie-
ce czyś- okázuia czyśtą: Abowiem nikt wat-
čiecz. pič niema / iż ći ktorzy pod ziemia ſá
w piekle / w imie páná Jezuſowe nye
klekáia / ktorego rádniey vſtáwicznye
bluznia: A ſwiety Jan Apoc. 5. po-
wiáda / wßyćko ſtworzenie / ktore ieſt
ná niebie / y ktore ná ziemi / y pod zie-
mia / y morze y wßyćko tzo w nim ieſt /
wßyſtkie ſłyßałem mowiace / ſiedzace-
mu ná ſtolzu / y báránkowi / błogoſłá-
wieńſtwo / y cześć / y chwałá y mocz ná-
wieki wiekow. Tu ſwiety Jan kładzie
troiáki rzad chwalacych Bogá / w nie
bie błogoſławionych / ná ziemi ſprá-
wiedliwych / pod ziemia oczißćiánych /
abowiem potępieni niechwala Bogá
ani błogoſławia ſiedzacego ná ſtolzu.
A z onego mieyſcá kriag Máchábeo-
tum. 2. Machabeorum 12. poznáć

możemy

możemy/iż czyśćiec iest. Judás Máchábeus zebrawszy dwánaśćie tysiąc grzywien śrzebrá/posłał do Jeruzálé aby ofiárowaná byłá zá vmarłe ofiárá dobrze y nabożnie o zmartwychwstániu myślac/ abowiem by był niemiał nádzieie o wstániu zmartwych/ tych ktorzy byli pobici/zdátoby śie iżby dáremno á nie vżytecznie było modlić śie zá vmárłe. Swieta tedy y zbáwienna iest myśl modlić śie zá vmárłe/ aby byli wybáwieni od grzechow/ á ty kśięgi są wziete od kośćiołá/iáko świádczi Prolog ich/y świety Augustyn 18. lib. de ciuita. Dei/y vstawa concilij Carthágineń. Aczkolwiek od żydow nye byli przyiete/ iáko świádczy Jeronym in galeato prologo. Kto tedi nieprzyimuie tych kśiąg/nie iest kośćiołá pospolitego/ale z synágogi żydowskiey. A tobiaß stáry vczył syná swego. Thobie 4. Chleb twoy y wino twoie ná pogrzebie spráwiedliwego day/ aby vbodzi nákarmieni y nápoieni modliliby śie zá vmártego. A Grekowie vználi śie w tym kátzerstwie/y odprzyśiegli śie

iego ná Concilium Floreńſkim. A v ży-
dow bywáli pobudzáni ludzie ku ptá-
kániu y lutowániu vmárłych / aby ſie
pilnie zá nie modlili. Luce 8. Dama-
ſcenus powiáda obyczay modlenia ſie
zá vmárłe od vſtháw Apoſtholſkich
przyſć. Dionyſius S. Páwłá zwolen-
nik mowi / de Eccleſiáſtica Hierar-
chia cap. 7. A iż prozby ſprawiedli-
wych też w ninieyſzym żywocie / á nye-
tylko po ſmierći / tym ſámym ſą pożyt-
ecżne / ktorzy ich godni ſą / piſmo nas
vczy etc. przyſłapiwſzy potim (gdi ćiá
to do kośćiołá przyniosą) vczliwy Bi
ſkup prosi Boſkiey miłośći / aby vmár
temu wſzyćkie odpuśćił grzechy / kthó-
rych ſie z krewkośći ludzkiey dopuśćił:
y iżby go w ſwiátłośći poſtáwił / y w
ziemi żywych / w tonách / Abrámá / Iſá
áká / y Jácobá / ná mieyſcu gdzie nye-
máß bolesći / ſmutku y płáczu. Augu-
ſtyn ſwiádczy czyśćiec być queſtione
prima de dulcicij queſtionibus. Z vká-
zowánia ſie też duß po ſmierći być czy
śćiec dowodzimy / z kthorego ácżkol-
wiek Luther ſie ſmieie / wßákoż cżćie-

my.

ny. 2. Machabeorum 15. Oniaſſá y Hieremiaſſa vkázáć ſie Jude. Y gdy pan Chriſthus ſie przewyobrázit ná gorze Thabor: vkazáli ſie mu Moyzeß y Heliaß. Math. 17. et Marci 9. Y zwolennicy gdi pan Chriſtus z martwych wſtał/mnimáli gdi ſie ym vkázał iżby duchá widzieli. Luce 24. ktorego mnimánia byli by nie mieli/by byli niewiedzieli duße vmárłych niegdy ſie vkázowáć. Cżćiemy Gene. 4. Płomienny mieczá obrotny/być przedráiem poſtáwiony/ktory známionuie iż kthorzykolwiek odtychmiaſt maia być dopußczeniu do ráiu/muſieć ie iść przez oczyśćiaiacy ogień. Aby też dobrze Cżiśćiec niemogł być piſmem dowiedziony/wßákoż gdy iednoſtáynye iednemi vſty wßyſtcy ſwieći doctorowie od národzenia Bożego/aż do náßych cżáſow/wſpominaią męki ogniá cżyśćowego/modlitwy y ofiáry zá vmárłe/y gdy wiele ich/a wymiennie Auguſtyn y Jan Dámáſcen/też nápiſáli xięgi o mianiu prace o vmárłych káżdy ma wierzyć Apoſtolſka być te vſtáwe

Vkázowánie ſie duſpoſmierći daye ſwiadeczſtwo o cżyśćiu.

ſtáwe/ktorá z ták wielkim wſzythkich zezwolenim/przez ták wiele wiekow záwżdy bytá w kośćiele chowana/ktorey then kthory ſie ſprzećiwił Aerius przed tiſiacem y dwiemá ſet lat zá kácerzá ieſt mian/ iż powiádał prożne być modlitwy y ofiáry zá vmárłe/ iáko cżytámy v Philaſtra/Epiphánium/y Auguſtiná/przed cżtirzemá ſet lat by li niektorzy Henriciani y Petrobruſia ni ktorzy gdy ſie o ten kámień obrázili zwyćiężeni ſá/ per Petrum Claiacenſem/ et Bernárdum Claraualenſem. Jeſli tedy chcemy ſie vwiárować mak cżeſnych/ná thym y ná onym ſwiećie/ ktorymibyſmy karani być mieli od Bogá zá ná náſze grzechy/ potrzeb ieſt á/ by my ſie ſámi ſadzili/ i iżbyſmy ſie ſámi ikarali/ áby przez poſt/ modlithwę y iálmużne/grzechy náſze oczyśćiwſzy/ páná Bogá byſmy ſobie vblagáli/ aby gdy ſámi ſobie nieprzepuśćimy/ on by nam przepuśćił/y od mak ktoreſmy dáleko ćieſſże byli záſłużyli nas wybáwił.

¶ Przećiwko temu mowią Kazerze. Nowi

Mowi Athánásius w swym Credzie/ Ktorzy dobrze czynili/poyda do żywotá wiecznego/á ktorzy zle/do ognyá wiecznego/á toż mowi pan Christus Joannis 5. *Na mowę przeciwko temu odpowiedzi.*

1. Poyda kthorzy dobrze czynili ná zmartwychwstánie żywotá/á kthorzy zle czynili ná zmartwychwstánie sądu. Oto tu dwoie mieysce iest wypisáne duß/żywot wieczny w niebie/ á ogień wieczny w piekle/gdzież tedy będzie czyściec? Odpowiedz.

Prawdá iest/iż ktorzy dobrze czynili/ poyda do żywotá wiecznego/albo nátychmiast/ iesli nie będą mieć żadney zmázy/od ktoreyby mieli być oczyśćieni/albo nie nátychmiast ale przez ogień czistowy/iesliby mieli iáki grzech albo zmázę ku oczyśćieniu/ták iż pod droga do niebá zámyka sie czyściec/bo nie práwie spráwnie ku osiegnieniu żywotá wiecznego/czyni spráwne.

2. Niemáß pismá kthorymby mogł być dowiedzion czyściec/abowiem to pismo z Apostołá. 1. Corint. 3. Będzie zbáwion iákoby przez ogień/ nie rozu-

mie sie

mie sie o ogniu czyśćowym/ ale o ogniu dniá śadnego/ ktory wßyśtko popali. Co sie ztąd vkázuie/iż tám mowi Apoſtol/Dzień páńſki w ogniu obiáwi Odpowiedz. Wykład Grecki/niema te⁹ ſłowá/páńſki/ ale mowi/ dzień obiáwi:á ták to mieyſce Páwłowe rozumie sie o ogniu czyśćowym/ á nye o ogniu śadowym. A dla lepßego porozumienia wezmi przed ſie zupełnye to mieyſce S. Páwłá. Jeſli kto zbudował ná tym fundámencie/czoß/Chryſtuſie/albo wierze ktora przyiął/złoto ſrzebro/drogie kámienie/drwá/ſiáno: zdzbło/káżdego vczynek będzie iáwny abowiem dzień páńſki okaże ktory w ogniu będzie obiáwion/y iákiby był vczynek káżdego/ogień doſwiádßy/ ieſli czyi vczynek zoſtanie ktory zbudował/ zapłáte wezmie/ieſli czyi vczynek będzie gorzał/ niedoſtátek będzie cierpiał/ale będzie zbáwion: á wßákoż ták iákoby przez ogień/okażmy to iáwn iej przez złoto/ſrzebro/drogie kámienie/ tu Apoſtoł rozumie dobre vczynki/ á przez drwá/ſiáno/zdzbło/rozumie po-

wßed nie

wſzednie grzechy/palenia godne. Każ
dego thedy vczynek będzie obiáwion/
abowiem dzień páński/ktory będzie
przy ſmierći cłowyeczey/ gdzie wſzyt-
ko będzie iáwno/okaże/ czoſmy czynili
dobrego albo złego w niniejſzym żywo
cie/ iáko bowiem złotnik/ doſwiádcza złotá y ſrzebrá ogniem/ták Bog
doświádcza vczynkow ludzkich ſen-
tencia ſadu/á on ogień doſwiádczenia
ſadu/obiáwi vczynek/y káżdego vczyn
ku doświádczy. Jeſli czyi vczynek kto-
ry zbuduie zoſtánie/ przez pochwale-
nie ſadu/ odptáthe wezmie ś ogoſlá-
wieńſtwá wieczńego/ ale ieſli czyi v-
czynek będzie zgárdzon/ niedoſtátek
będzie cierpiał/oddalenia chwały/ á
wſzákoż koniecznie nie ſtráći żywotá
wiecznego/ ale będzie zbáwion przez
ogień/nie piekielny/ ale będzie iákoby
ogień piekielny/ w ſrogoſći ſadu/ a
drwá/ſiáno/zbło/to ieſt máte grzechy
będą ſpalone/á ten ieſt ogień czyſtzo-
wy/iáko iáwnie mowi S. Auguſtyn/
in homel. de igne purgatorio/ wykłá-
dáiąc ty ſłowá S. páwłá. S. Ambro-

ży piſſac ná ty ſłowá/á wſſákoż ták iáko by przez ogień/mowi/vkázuie Apoſtot/mieć go być zbáwione⁹/ale mieć cierpieć meki ogniá/aby przez ogień oczyśćiony był zbáwion/á nie iáko nye wierni/ogniem wieczným/náwieki máiąc być męczeni. Ani możem mieyſzá tego rozumieć o ogniu dniá ſadnego/abowiem iż nic zmázánego nye wnidzie do Jeruſalem onego niebyeſkiego. Apoc. 21. thedyby duße onych ktorzy zbudowali/drwá/ſiáno/y zbło niemogli przyść do kroleſtwá niebyeſkiego/aż oczyśćione w dzień ſadny/á ták wroći ſie kácerſtwo Grezkie ktore mowi. Żadne⁹ przed żadnym dniem niewnidz do chwały niebieſkiey/przeciwko iáwnym ſłowam Chriſtuſowym ktore mowił do łotrá. Záprawde mowie tobie/dźiſia ſemna będzieß w ráiu. A Chriſoſtom doctor Grezki przy tych ſłowách ſwiethego Páwłá/bład ten kázi.

3. Chriſtus nie kazał wdowie ſiná płákáć. Luce. 7. ale by był czyśćieć/miał być płákan vmárły. Odpowiedź

wiedz. Christus dla tego mátce nie kazał płákáć syná / iż go nátychmiast skrzesić miał.

4. Hieremiaß mowi. Hier. 22. Nie płáczćie vmárłe / ani ikaycie nádnim płáczem. Odpowiedz. Hieremiaß nie zákazał płákáć krolá Joziaßa / ktori był w ietstwie w Egipćie / ale inßich krolow będących po nim / pod ktoremi żydowie mieli wietßy niepokoy.

5. Swiety Páwel mowi. 2. Teß. 4. Chcemy brácia / abyście to wiedzieli / o tych ktorzy zmárli / abyście sie nye smućili / iáko inni. Odpowiedz. Skroczony text tu bywá przywodzon Páwłow / ktory mowi / iáko inni ktorzy nádzieie niemáia / iżby mieli z martwych wstáć. A przeto płákáć vmárłego z rospáczy przyßłego z martwych wstánia / ießth zle / czego nieczyni Kośćiol. 13. q. 2. c. vbicunque.

6. Ciprian powtore nápomina brácia / aby nie płákáli nád temi ktorzi zeßli z tego swiátá.

7. Chrisostom mowi / płákáć onych ktorzy zchodzą z tego żywotá pocho-

dźić z potulności. Odpowiedz. Cipriany Chryſoſtom nie każą płákáć vmárłych z roſpáczy/iákoby ie náwieki ſtrácili. Czći o tym ſobie v Chriſoſtoma homelia 17. Niedźiele po Swiatkách. Tomo. 2.

5. Krieża dla ſwego pożytku á queſtu wynálezli czyśćiec. Odpowiedz. To ieſt ſczyra potwarz. Bo niemiał báczności Judás Machábeus ná pożytek á queſt kápłáńſki/ale ná zbáwienie pobitych/á przeto rzekł Swieta y zbáwienna ieſt myſl modlić ſie zá vmárłe. Niedbał S. Auguſtyn o queſt/á wżdy w kazániu o dniách báka á karze ty/kthorzy niedbáią wſpomágáć dusz bedacych w czyśću/mowiąc. Tám wołáią vſtáwiczńie/ktorzy leża w mękách/wołáią á máło ich ieſt/ktorzyby im odpowiedáli/płácża á niemáś ktoby ie pocieſzył. O iáko wielkie okrucieńſtwo bráćia moi/o iáka wielka nie ludzkość/wołáią do nas vſtháwiczńie/kthorzy gdy żywi byli/wiele złego dla nas cierpieli/á niechcemy ich wſpomoc. Nie dla queſtu tedy ieſt czyśćiec w koſćiele ſwiętym/ale iż piſmo ſwiete

gi kádzie

gi kładzie/iákośmy powiedzieli/ á ieśli ſá/ktoryzby ſukáli queſtu z czyśćá/tego kośćioł nie chwali. Ale wielka ieſt łaſká modlić ſie zá vmárłe/ á wielkie okrucieńſtwo/ według S. Auguſtynā nie wſpomágáć duß/ tzo kácerze czyś. Nie ieſt heretyk ieśli nie (nie. wierzy być czyśćá/ani krześćiánin ieśli wierzy być czyśćiecz. Odpowiedz. Żaden nie ieſt ſtąd krześćiáninem iż wierzy czyśćiec być/ieśliby y wßyćkie° inßego niewierzył/tzo kośćioł wierzi/ y czego vczy. Nie wierzenie iednego członku wiáry czyni Chrześćiánina/ ale wßyſtkich/aby ſie żadnemu vporznie nieprzećiwił. Abowiem gdyby ſie niezgadzał nie mowie w kthorym iednym członku wiáry/ ale we wßyćkim tym tzo kośćioł wierzy y dzierży/ á tho vpornie/ iuż odłącza ſie od kośćiołá/ inßą wiárę ſobie poſtánawiáiąc.

Tytuł iedennaſty.

¶ O vſtáwách ludzkich/iż od nas chowáne być máią.

O Náuze

Z vſtháwy Conczylij y Biſkupow máia być od ludzi krześćiáńſkich chowáne/ to pan Chriſthus znáć dał/ mowiąc. Łu. 10. Kto was ſłucha/ mnie ſłucha/ á kto wámi gárdzi/ mna gárdzi/ á ktho mna gárdzi/ gárdzi tym ktori mie poſłał. Oto kto prelaty y vſtáwámi kościelnemi gardzi/ pánem Chryſtuſem y Ewangelią gárdzi. A S. Páwel 1. Theſ. 4. mowi. Wiećie ktorem przykazánia dał wam/ przez páná náſzego Jezuſá Chryſtuſa. y przydaie. A przeto ktho tym gárdzi/ nie człowiekiem gárdzi/ ale Bogiem/ ktory też nam duchá ſwietego dał. A Moyżeß gdi lud przećiwko iemu y Aaronowi ßemrał/ rzekł. Exodi 16. Słyßałem ßemránie wáße przećiwko pánu/ y niżey/ My á-bowiem y zo ieſteſmy: áni przećiwko nam ieſt ßemranie wáße/ ale przećiwko pánu. A S: Jan mowi 1. Joan. 4. Kto zna Bogá ſłucha nas/ kto nieieſt z Bogá nie ſłucha nas/ w tym poznawamy

wamy ducha prawdy y błędu. Tituſowi S. Páwet piße/ad Titum 3. Vpominay ie aby byli poddáni kriążetom/ á mocam/aby ich posłuchali w słowie y ku wßelkiemu vczynku dobremu byli gotowi: Tákież S. Piotr/ 1. Petri 2. mowi. Badźcie poddáni wßelkiemu ludzkiemu stworzeniu / bądź krolowi iáko nawyßszemu/bądź kriążetom iáko od niego posłánym. A potym. Studzy poddáni bądźcie we wßelkiey boiázni pánom swoim/nie tylko dobrim y skromnym/ale też y złym/ bo tá iesth wola Boża. A iż ludzie mogą vstáwiáć vstáwy/ mamy tego przykłádem Apostoły/ktorzy vsthawili /aby żadny wierny niepożywał tego zoby było ofiárowano Bałwánom/aby sie wstrzimał ode krwie y záduszonego. A Páwłá/ktory wiele vstáwił o obierániu biskupow/o wdowách/o niewiástách/ iż by głowę zákrywáły / iżby nie kázáły/ iżby męża niewiernego nieopußczáły/ y rzeczách swiętkich/aby sie duchowni w nie nie wdawáli. 2.Thim.2.á Páwet był człowiek.Ac.14.A owßem záwżdy było

Przykłádtego iż ludzie mogą czynić vstawy.

żdy było wolno kápłanom czynić vstáwy Deutero. 12. Zákazał pan aby nie był budowan ołtarz/iedno gdzieby była skrzynia przymierza/á wſákoż Sámuel gdy kościoł był w Sylo/poſtáwił kámień zá ołtarz w Maſphat. 1. Reg. 7. Y Helias poſtáwił ołtarz ná gorze Cármelo. 3. Reg. 18. A przeto Apoſtoł mowi ad Philip. 3. Y ieſli zo ináczej rozumiećie/y to wam obiáwi Bog Oto zo ku cći ku chwale pánu Bogu kościoł vſtáwia/to z obiáwienia Bożego czyni. Y 1. Corinth. 11. mowi/ Chwale was brácia/iż we wſzyſthkim pámietaćie ná mie/y iákom wam dał dzierżyćie przykazánie moie. A nie dał im wſzyſtkiego ná piſmie/ iákoſmy wyſzey powiedzieli/a ty przykazánia piſáne y nie piſáne być w pirwſzym kościele świádczy Dioniſius Areopágitá/ lib. 1. de Eccle. Hierar. Thákież obyczáie y obchody ſłużby Bożey/ thák od nas máią być chowáne/ iáko práwá Boſkie: co iáwno ieſt od podobieńſtwá abowiem obyczáy w świetzkich rzecżách ma moc práwá ff. de leg. L. diuina/ et L. imo

Obyczáy y obchodi ſłużby Bożey, iako prawo boskie chować mamy.

et L. imo. Czemuż w rzeczách kościelnych niema mieć mocy práwá: gdyż obyczay kościelny ma moc przeciwko spornym. Bo 1. Corint. 11. mowi Apostoł. Jeśli kto widzi sie być sporny/ my tákiego obyczáiu niemamy/ani kościoł Boży. Ná ktore słowá mowi S. Hieronym/gdy Apostoł przykazał/ á by niewiástá modlac sie miáta zákrita głowe/vprzedza zádánie ktoreby mu kto mogł zádáć mowiac/ A gdzie tho nápisano: przywodzac obyczay. A S. Piotr. 2. Petri 3. mowi. Przyda ostá tecznich dni w zwiedzieniu náigrawcy/wedlug własnych żadz chodzacy. To czynia kácerze/ ktorzy nie według vstaw oyczow żywa/ale według własnych żadz. Sa Chámite náśmiewáiacy sie/z nágości mátki swoiey kościołá iż bez wyslownego tertu pismá przykázuie/gdyż Apostoł pisze ad Philip. 4 Brácia ktorekolwiek rzeczy sá prawdziwe/ktorekolwiek wstydliwe/ktho rekolwiek spráwiedliwe/ktorekolwiek swiete/ktorekolwiek Bogu mile/ktorekolwiek dobrey sławy/ieśli ktho ra

tznotá/ieśli ktora chwatá kazni Bożey ná ty myślćie/ czego y náuczyliśćie śie/y przyieliśćie/y słißeli y widzieli we mnie/ale tákie śa vstáwy kośćielne/á przeto máia być chowáne. Przechodził S. Páwet z Silia/Syryia y Czylićyia pocwierdzáiac kośćioły/ przykázuiac ſtrzedz vstaw/á przykazánia Apostołow y ſtárßych: Ac. 15. A gdi przeßli/Páwet/Silas y Thimoteus miáſtá/dawáli im náuki ku chowániu:ktore były vstáwione od Apostołow y ſtárßych/ktorzy byli w Jeruſalem Act. 16 Rozważay ſobie to ſłowo vstáwy/iżći tám nie bytá ſámá vstáwá o vſthaniu ſpraw ſtárego zakonu. A pan Chryſtus nie tylko dał moc ßczepienia kośćiołá/ale też rządzenia/ale moc rządzenia zámyka w ſobie moc vstaw czinienia ku dobremu rządzeniu/bez ktorych poddáni dobrze żyć niemogą etc. A przetho S. Páwet mowi Acto. 20. Pilnie ſie ſtrzeżćie y wßyſtkiey trzody/ w ktorey was duch ſwiety poſtáwił biſkupy/rządzić kośćioł Boży/ A 2. Teſ. 3. mowi. Opowiedamy wam bráćia

w imie páná náßego Jezuſá Chryſtuſá/abyśćie ſie chronili od káżdeo brátá nierzadnie chodzaceg o/ á nie wedtug vſtáwy/ktora wzieli od nas. X Polykárpus ad Philip. mowi. Badźćie poddáni káptanom y diákonom: iáko Bogu y Chryſtuſowi. A ſwiety Hieronym ad Lucinium piſſąc mowi. Vſtáwy kośćielne ták chowáne być máią/iáko od ſtárßych ſa vſtáwione y podáne/ káżda ziemiá niech w ſwym rozumieniu okwituie/y przykazánia ſtárßych zá práwá Apoſtolſkie niech ma/á temu Apoſthol dáie przyczyne ad Rom. 3. mowiac. Badźćie poſłußni przełożonym wáßym/y bedźćie im poddáni/abowiem oni máia dáć liczbe zá duße wáße. Jeſt wiele vſtaw in decretis o tym z ſłow ſwietego Auguſtiná/c. Eccleſiaſticarum c. in hyś. c. catholica/ cum ſimílibus/diſ. 11.

Na mowe przeciwko temu odpowiedź.

¶ Przećiwko temu mowia Kátzerze.

1. Dáremnoć mie chwalą/ vczącz náuk y przykazań ludzkich. Mar. 7.

Odpowiedz. Tu pan Chriſtus nie

prosto gánić vstaw ludzkich/ale gánić ony/ktbore były przeciwne zakonowi Bożemu/albo opuścżali zakon Boży: bo támże nápisano. Abowiem opuściwszy przykazánia Boże/ dzierżyćie vstáwy ludzkie/y mowić ym/ dobrze dá renne vczyniliście przykazánie Boże: abyście vstáwe wáße chowáli/ iáko to tám wywodzi/y v świetego Máćieiá Math. 15.tzo wykłada Páwet ad Titum 1. nie bacżąc ná przykazánia ludzi odwracżáiaczych sie od prawdy/ skąd iest/iż grozi pan/beda potępienia wieczńego/ przez proroká Ezáiaßa/ czyniącym tákowe złe vsthány/ mowiąc Esa. 10. Biádá tym ktorzy czynią práwá złośliwe/y pisáć niesprawiedliwości nápisáli/aby vćisnęli ná sądzie vbogie/y iżby vczynili gwałt spráwe pokornym ludu mego/aby były wdowy łupem ich/ y iżby sieroty złupili. etc. Ale vstáwy kościelne/ pomnażáią służbe Boża/ namiętność cielesną powściągáią/y ku chowániu przykazania Bożego rychleyßym á ochotnieyßym człowieká czynią/y brácką miłość mnożą. Nieprzy-

2. Nie przydacie nic k słowu ktoreß mowie wam/ani vymiecie. Deut. 4. et 12. Odpowiedz. Nie niemamy przydáwáć pismu zoby ie kázito/abo zoby było rzeczono być ku zupełności iego/ale gdy przydánye pomaga ku rozumieniu tych przykazań y rad ktore sa w pismie/może być przidánie/abowiem vstáwy kościelne/acz kolwiek nie sa w pismie sámy w sobie/á wßákoż pochodza z pismá:iáko swiátczy medrzec. Prouerbiorũ 30. mowiac Káżdamowá Boża iest ogniſta/á eſt iáko tarcza/wßyſthkim ktorzy dufáią w niey. Nieprzydaway niczego k słowam iego abyś nie był karan/y nálezion kłamliwy. Nie bywa tedy zákazáne proſto wßelkie przydánie/ale tylko faßywe przydánie y kłamliwe. W Apoca. vltimo mowi swiety Jan. Jeſli kto przytoży ktemu wiecey/przytoży Bog ná niego karánia/nápiſáne w kriegách tych/ale tym ktorzy przidáią wykładáiac pismá/práwá/albo vstáwy ku czci Bożey/okraſie kościołá/y zbáwieniu duß C d'a czego też Chriſt⁹

niektore chciał mieć Apoſtoły w koſcíele/niektore proroki/á drugie Euãgeliſty/páſterze y Doctory/ad Eph. 4. y iednemu bywáia dane rodzáie iezykow/drugiemu wykładánia mow. 1. Corint. 12.) bywá obieczána záplátá żywotá wieczńego. Bo ták mowi mądroſć wieczna Eccle. 24. Ktorzi prácuia we mnie/nie zgrzeſą/á ktorzy oświecáia mie/ beda mieć żywot wieczny: Mindziey. Daniel. 12. Ktorzi vczeni beda/ ſwiecić beda iáko iáſnoſć niebieſka/á ktorzy vzá wiele ich ku ſprawiedliwoſći/beda iáko gwiazdy wiekuiſtey wiecznoſći.

3. Kupieni ieſtheſćie mytem/nye chćieyćie być ſługámi ludzi. 1. Corin. 7. Odpowiedz. Wierni niemáia być ſługámi ludzi cźiniąc odſzczepieńſtwá: aby ieden był Cephe á drugi Apollo/iáko tego dźiſia ieſt doſyć/ iż ieden ieſth Lutherow/drugi Ecolámpádij/ drugi Kálwinow etc.

4. Jeſli Duchem bywaćie wiedzieni/nie ieſteſćie pod zakonem. ad Gal. 5. Odpowiedz. Ktorzy bywáia doſkonále

stonále duchem spráwowáni / nye sa pod zakonem Moyzeßowym / albo powściągáiacim od zlego / á wßákoż potrzebuia zakonu rządzącego / ktory y Adam miał w Ráiu.

5. Spráwiedliwemu zakon nie iest położon. 1. Thimo. 1. Odpowiedz. Sprawiedliwe doskonáta miłośći / ktory wßystek bywa rządzon Duchem Bożym / nie iest zakon położon / z they strony ile spráwiedliwy iest / ale iż ciáło przeciwi sie duchowi / z they strony ma zakon náprawiáiący.

6. Zakon gniew spráwuie. ad Ro. 4 Odpowiedz. Zakon Moyzeßow gniew spráwuie / ale nowy zakon táske. Joan. 1. Zakon przez Moyzeßá dan iest / á táská y prawda przez Jezusa Christusá sie státá.

7. Gdzie iest duch Boży / tám iesth y zwoleńſtwo. 2. Corint. 3. ktorym zwoleńſtwem Christus nas wybáwił / ad Gala. 4. Odpowiedz ná to maß w tytule o posćie / ná siodma przeciwna mowe albo argumentum.

Tytuł

Tytuł Dwanasty.

Iż Mſze potáćinie/á nie po polſku máia być miane.

Rzy być przednieyſze ie zyki cżáſu páná Chryſtuſa. Zydowſki/Greckiy Láćińſki/tytuł ná krzyżu páná Chriſtuſowym przibity/nam wkázuie. Math. 27. et Joan. 19. ktorymi pan Bog ſluſnie bywa chwalon y nawiecey tymi iezyki obrzędy Boſkiey ſłużby wypełniáni. A iż trzemi iezyki przednieyſzymi tytuł zwyćieżny páná Chriſtuſow ieſt nápiſan/iáko ieſzcże bywa widan w Rzymie v ſwiete krzyżá w Jeruſalē/ acżkolwiek w nim niektore lithery ſą bárzo pokażone/ táko ći powiádáia ktorzy gi widzieli. A przeto táćińſki koſćioł we Mſzey iezyká żydowſkiego y Greckiego ſłow po żywa. Zydowſkie ſą/Alleluia/chwalćie Bogá. Oſanna/proſe zbáwi. Amē Stáń ſie/ abo záprawdę ták ieſt. Sábáot/zaſtępow albo mocy. A ty Gretzkie/Agios/ho theos/iſchuos athanatos/

cos/eleyson hymas: to iest. Swieti Boże/mocny/nie śmierthelny smiłuy śie nád námi. Kyrie eleyson / pánie śmiłuy śie. Christe eleyson / Christe śmiłuy śie. Aczkolwiek Włoszy y Grekowie máią swoy pospolity iezyk/á wszákoż w nich własnym ich iezykiem nie bywa Msza/ani inse Boskie chwały y obchody/ale iezykiem vczonym á nie pospolitym/dla powáżnośći y vczliwośći. W kośćiele Láćińskim obyczay chwalebny y rozumny iesth / mieć Msza po łácinie/ bo thák bytá miewána Msza przed tysiacē lat Gdy Polacy przyśli wiárę tedy widziáłá śie być wietszá przyczyná miánia Mszey po polsku/ dla wprawienia w nabożeństwo nowo náwroconych / á wżdy mężowie swieći też tudá czyniacy/chćieli zostáć przy obyczáiu kośćiotá łacińskiego. Wielkaby nam to bytá sromotá gdyby do nas przyieżdżáiacy Włoszy/Hiszpani/Gálli/Angli/Węgrowie/ Czechowie/Niemcy etc. Mszey nászey nierozumieli/mieliby nas zá naprosthsze y nagrubsze ze wszystkich rodzáiow / y

Mßa by przyßtá ku zgárdzie. A nie tyl koby było zmießánie roznich rodzáiow ale y zgorßenie w iednym rodzáiu/gdi by sie w mowie niezgadzáli. Y wielka by była nieuczliwość Mßey/ by sie ták pospolita státá. A przeto często nam Dionisius Areopágitá ná pámieć przywodzi/iáko mistrzowie wiáry/to iesth Apostołowie pilność mieli aby nie mieváli Mßey przed niewiernymi/á przeto wielkie ony y nád przyrodzenie táiemnice/cześćia nápisanymi/cześćya nie nápisánemi vstáwámi nam podáli. A przeto lepiey iest w kościele pospolitym miewáć Mßa po łácinie á po Grecku/ abowiem zupełność pogánow/ktora iest w kościele/pod thymi dwiemá iezyki przewyssyłá inße/mądrość a y mocą/á przeto dawny obyczay ludu Bożego/iáko mowi S. Augustyn ad Januariũ/ma być mian zá práwo. Słowá poświecenia z niektoremi drugiemi potáiemnie we Mßey mieć być mowione/kościoł vstáwił/ Gdyż y w stárym zakonie sam biskup y raz iedno wrok wchodził do śáneta sanctorum/

Mßa w pospolitim kościele ma być miana po łácinie a po grecku.

rum/gdzie była skrzynia Boża/á zaż nie swietße być máia táiemnice wiáry náßey? Nie byli dopuszczáni żydowye do mieyscá swietego/y oddzieleni byli od niego zasłoná. Exod. 26. 27. w który obyczay y kościoł zákazał aby prości ludzie nie stali blisko oltharzá/aby káptan w służbie Bożey wolny był/á przegábánia niemiał. cap. de vita et honestate clericorũ. A stąd iest iż y oltarze bywáią z stron zákrywáne kortynámi y tablizámi. Luther in preceptorio srogo báká ony ktorzy chcą aby Canon we Mßy głosem był czytan/á by był od káżdego rozumian/á iego náśládowcy chcą aby wßystká mßa głosem y po polsku albo po niemiecku była mianá/ták sie niedobrze rozumieią: kościoł srzodek dzierżąc páná Christusa náśláduie/ktory sie w milczeniu y potáiemnie/y od zwolennikow odchodzac modlił. Mat. 29. et Luce 22.

¶ Przeciwko temu mowią Kácerze.

Na mowę przeciwko temu odpowiedź.

1. Swiety Páwet zákázuie Corinthom. 1. Cor. 14. aby w kościele nye-

mowili iezykiem/ktoryby od wßytkich niebyt rozumian/mowiac. Ktо wypetni mieyſce proſtego? á iáko rzeczę Amen/to ieſt/ták ieſt/ná twe blogoſławienie? abowiem co mowiß/ nye rozumie. Odpowiedz. S. Páwel tu mowi/o prorokv/to ieſt/ o doctorze y wykládáczu piſmá/albo kaznodziey/ iáko ſwiádczą Jeronym y Auguſtyn/ abowiem prożnoby kto kazał Polakō niewiádomym iezykiem. Ale o Mßey ſwiety Páwel thám żadney nie czyni pámiątki. Abowiem tám dáley mowi.

Pięć ſłow ktore w kośćiele maią być powiadane.

Chcę w kośćiele pięć ſłow według rozumienia mego być powiádáne: abych y inßе vcził/co bywa ná kazániu/á nie w mieniu Mßey. A tá pięć ſłow ſą tо wierzyć mamy/ bo dwánaśćie cżłonkow wiáry/Co cżynić mamy/bo pełnić mamy dzieſięćioro Boże przykazánie. Cżego ſie wiárować mamy/ bo ſiedmi grzechow ſmiertelnych. Cżego żądać mamy/bo weſela y błogoſławieńſtwá niebieſkiego. Cżego ſie bać mamy/ bo mąk wiecżnych piekielnych.

2. Gdi połáćinie bywa Mßa miana

proſći

prośći ludzie nierozumieią / á ták żadnego z tego pożytku niemaią. Odpowiedz. Aczkolwiek prośći ludzye nie rozumieią słow: á wßákoż rozumieią wßyćkie táiemnice/ktorich sie zmłodu náuczyli od rodzicow/ albo ná kazániu od swoich plebanow/ A przeto iuż klękáiąc/ iuż powstáiąc / iuż sie w piersi bijąc y żegnáiąc/zgadzáią sie ze mßą/ták iż oná zewnetrzna ich spráwá vkázuie ie wiecey rozumieć o tháiemnicách mßey/ niż kiedyby Cicero / Liuius y Varro w iezyku łáćińskim ná nauczeńßy/ słuchali mßey/nienáuczeni o táiemnicách iey. Nie iest tedi niepożyteczne słuchánie Mßey chociabysmy nierozumieli zo káplan cźćie abo śpiewa/dla tych przyczyn. Abowiem we Mßej swiete pismo bywa bráne w zwyczay: á duch swiethy przez nie mowi/ y ie w serca wiernych kthorymkolwiek iezyki wlewa. Joannis 6.

Pożyteczno iest ludźiom prośćym słuchać mßei chociá nie vmieią po łácinie

2. Káplan we Mßey iest pospolity sługá wßystkie° kośćiołá. 1. Corin. 11. A przeto wßytcy słuchaiący mßey máią nádzieie swoie pokłádáć w wierze

kościoła pospolitego / abowiem ona więcey się podoba Bogu / iáko obłudnie ktoregożkolwiek osobliwego człowieká wiará.

3. Pożytek Mszey / żadnemu słuchaiącemu Mszey nie bywa zábronion / chociá rozumie / chociá nie rozumie / abowiem słuchaiący Mszey wie / abo wiedzieć ma / koniec Mszey / y nawiethszy kościoła vmysł / być one ofiáre ofiárowane / zá żywe y zá vmárłe / ná pámiątkę męki y śmierći páná Christusowey / ná chwałę Bożą / ná polepszenie kościoła / ná cześć pánny Máryey / y wszytkich świętych. Owa zá tákim rozumieniem proste człowieká / thák się zápali nabożeństwo / iż przewyssi wiele inszich rozumieiących słowá Mszey / rostropność nabożeństwem / abowiem wiemy nabożeństwo modlącego się mocz być niekiedy przegábánie zbytnim bacze-

4. Aczkolwiek tá- (nim ná słowá. iemnice Mszey polskim iezykiem nieby wáia obiáwione: á wszákoż ná kazániu bywáia powiádáne: gdzie lud bywa vczon / w wierze y w obyczáiach / y żad-

nemu

nemu/zwłaßcza dobremu/á ktori rad słucha słowá Bożego/rozumienie táiemnice Mßey nie może być skryte/też ani niememu/ani głuchemu. Dosyć te dy máia mieć Polaczy ná Láćińskiey Mßey/gdyż sá z kościołá łácińskiego. Abowiem gdyż trzy sá iezyki przedniey ße/Zydowski/Grecki y Láćiński/á nye przez táiemnice Pilat nápisał thytuł Christusow/tymi iezyki o nich nie wiedzacz. Námy vczliwie mamy wyznáwáć pod tymi iezyki táiemnice zbáwićielá nászego/y iey wielkości/iáko świádcza/Augustin/Albinus/Jsidorus/Bedá/y inßy.

¶ Zámknienie.

Swiety Hieronym super Zácháriam/ mowi. Czásu przesłádowánia kościołá/kápłani niech śmiele obiecuią wiernym/iż záśie beda budowáne kościoły/ y pokoiu przywroci sie vspokoienie. Wstáná tedy niegdy zá Boskim zlutowánim kácerstwá. Lutheri/Zwinglij Ecolampádij/Blateri/Hosiándri/ Schnepfij/Melácthonis/Caluini/Anabaptistarum/Sacramentariorū/

y inßich

y inßych / y odnowi ſie ſtárey wiáry prawda. Abowiẽ gdiż ták wiele przeßło kácerſtew iż iáko piße S. Auguſtin de hereſibus ad quoduult deſi począwßy od Apoſtołow áż do cżáſu ieº / było ich s s. krom tych kthore były przed cżáſem náßym / y theraz ſą. Vichlefá / Valdenſium / Vſſa / Lutherá / y inßych wyſſey nápiſanych / kkrore wßytkie zginęły / y iuż zápámiętáne były / aż dopiero przez nieieyße kácerze ſą niekthore znowione. Skąd poznáć możemy / ich nie być z Bogá / gdyż vſtáli / á gdiż nieyße kácerſtwá / ſą z przeßłych / theż nie ſą z Bogá: á ták vſtáną / według rády Gámáliełá Act. 5. á kośćiot przed ſie poydzie rzadem ſwoim aż do końcá świátá. A to známie ieſt wielkie: iż wiárá kośćiotá pospolitheº ieſt dobra á práwdziwa / gdyż diabeł ták rozmáitimi kácerſtwi valczi przećiwko iemu przez cżłonki ſwoie. Boć tej pokuſy niezádáie Zydom Ruſi / Turkom / Tátárom / á to dla tego iż wiárá ich ieſt zła / bo widzimy niebyć miedzy nimi kátzerſthew.

Koniec.

Tour 5

Ne dixerius tibi aliquit
contingat

Maledictum negotium

Nicolaus
Gielnowiensis
anno dñi
1596
in vno flos aureus.

Nicolaus
Cielnouuien

Anno Dñi
1596